

- Co to znaczy: pracowitość
- Projektowanie bliżej potrzeb

Z pobytu Henryka Jabłońskiego w Poznaniu

Uznanie dla wyników społecznej aktywności

Piątek był drugim dniem pobytu w województwie poznańskim Henryka Jabłońskiego — członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Wraz z towarzyszącymi mu: sekretarzem OK FJN — Witoldem Jarosińskim oraz gospodarzami województwa poznańskiego — I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada i wojewodą Stanisławem Cozasiem, przewodniczący Rady Państwa odwiedził zakład PGR w Bugaju, spotkał się z aktywnym społeczno-samorządowym i administracyjnym miastem i gminą Pobiedziska oraz zapoznał się z inicjatywami związanymi z zagospodarowaniem turystycznym i rekreacyjnym Szlaku Piastowskiego.



Przewodniczący Rady Państwa w rozmowie z dyrektorem Kombinatu PGR Bieganowo. Fot. — S. Ossowski

O podziemnych eksplozjach nuklearnych w celach pokojowych

Nowy układ radziecko-amerykański

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone podpisały w piątek układ o podziemnych eks-

Zakończyła się narada stowarzyszeń Czerwonego Krzyża

W piątek, 28 bm., zakończyła obrady w Warszawie trzydniowa narada konsultacyjna kierownictwa stowarzyszeń Czerwonego Krzyża krajów socjalistycznych.

Tego dnia dyskusja koncentrowała się na zagadnieniach roli Czerwonego Krzyża w ochronie naturalnego środowiska człowieka jako jednego z kluczowych zadań w całokształcie ochrony zdrowia ludzkości. W Polsce konieczność ochrony naturalnego środowiska człowieka znalazła wyraz w najwyższym akcie normatywnym — Konstytucji PRL.

Przedyskutowano także problematykę udziału Czerwonego Krzyża w humanitarnym wychowaniu młodzieży. Sprawom tym będzie poświęcona w całości II Europejska Konferencja Regionalna Młodzieży Czerwonego Krzyża, która odbędzie się we wrześniu br. w Polsce. (PAP)

plozjach nuklearnych w celach pokojowych.

Podpisy pod układem złożył — w Moskwie sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, a w Waszyngtonie prezydent USA Gerald Ford.

Układ zakazuje przeprowadzania pojedynczych eksplozji o mocy ponad 150 kiloton, z wyjątkiem eksplozji przeprowadzanych w taki sposób, który pozwoli zidentyfikować każdy pojedynczy wybuch i ustalić moc każdego z nich. Zakazane zostają eksplozje grupowe o łącznej mocy ponad półtora megaton, eksplozje przeprowadzane nie w celach pokojowych lub niezgodne z zawartymi wcześniej układami.

ZSRR i USA będą wykorzystywać pozostające w ich dyspozycji narodowe techniczne środki kontroli eksplozji i do starczyć drugiej stronie informacji oraz umożliwiać dostęp do miejsc eksplozji.

Jak stwierdził przed podpisaniem układu Leonid Breżniew, dokument ten ma sprawić, by podziemne wybuchy nuklearne, o których mowa w układzie, były dokonywane tylko i wyłącznie w celach pokojowych. (PAP)

Wczorajszy dzień dostoyny gość rozpoczął od zwiedzenia pól PGR Bugaj, wchodzącego w skład Kombinatu Bieganowo. Dyrektor kombinatu — Bogumił Paul, wraz z dyrektorem ZP PGR Jerzym Maleckim mogli z optymizmem poinformować Henryka Jabłońskiego o dokonaniach i za miereniach tego znanego kombinatu i jego udziale w realizacji programu żywnościowego. Trwał właśnie zbiór traw i lucerny przeznaczonej na karmienie i susz. Na łakach paśły się stada owiec, których hoduje się tu około 3 000 sztuk.

Kolejne spotkanie odbyło się w siedzibie Urzędu Miejsko-Gminnego w Pobiedziskach. Przedstawiciele aktywności społeczno-politycznej i administracyjnej tej znanej z godności gminy — I sekretarz KMG PZPR Stanisław Le wandowski, naczelnik gminy Franciszek Antkowiak, przewodniczący Miejsko-Gminnego Komitetu FJN Alfred Ledziński i działaczka Koła Gospodyń Wiejskich Kazimiera Przybyszewska, poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o dokonaniach i działaniach społeczno-produkcyjnych, kulturalnych, o za miereniach zdążających do uzyskania jeszcze lepszych rezultatów, do dalszego pobudzania i integrowania inicjatyw lokalnych miast i gmin — gminy leżącej na Szlaku Piastowskim.

Henryk Jabłoński podkreślił znaczenie kulturowania tego wszystkiego, co najlepsze w naszej narodowej i lokalnej tradycji, potrzebę wzbogacania jej o nowe, współczesne wartości. Zwrócił uwagę na rosnące znaczenie małych ośrodków miejskich, na ich nowe funkcje gospodarcze, kulturalne, oświatowe. Na tym tle wskazał na potrzebę rozwijania aktywności społecznej, przejawów dobrze pojętego patriotyzmu lokalnego.

Dokończenie na str. 2

Rozmowy

S. Olszowskiego z A. Gromyką

W piątek — 28 bm. — odbyły się rozmowy, między członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem spraw zagranicznych PRL Stefanem Olszowskim a członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką. Min. Olszowski przebywał w Moskwie z przyjacielską wizytą.

Omówiono niektóre zasadnicze kwestie dalszego zacieśnienia wszechstronnej współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim, a także problemy międzynarodowe, stające przedmiotem wzajemnego zainteresowania. (PAP)

Światowe forum pokoju

odbędzie się w Warszawie

Za rok będzie obradować w Warszawie Światowe Zgromadzenie Budowniczych Pokoju, zwane przez Światową Radę Pokoju. Założenia programowe tego doniosłego zgromadzenia omawiano 28 bm. na posiedzeniu Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

Celem zgromadzenia będzie dalsza mobilizacja najszerzych kręgów światowej opinii publicznej do walki o pokój i rozbrojenie, o umocnienie procesu odprężenia i uczynienie go nieodwracalnym.

Przedłużenie mandatu

sił ONZ

na Wzgórzach Golan

Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła w piątek 6-miesięczne przedłużenie mandatu sił ONZ na Wzgórzach Golan. Rada powzięła tę decyzję po przedstawieniu przez sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima, zgody rządów Syrii i Izraela w tej sprawie. Obecny mandat sił ONZ w tym rejonie kończył się 30 bm. (PAP)

REALIZACJA PROGRAMU ROZWOJU GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ I ROLNICTWA ☆ MECHANIZACJA PRZELADUNKÓW NA STACJACH GRANICZNYCH ☆ BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE W WOJEWÓDZTWIE KATOWICKIM

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — w piątek Prezydium Rządu odbyło swoje kolejne posiedzenie. Rozpatrzone problemy związane z realizacją kompleksowego programu rozwoju gospodarki żywnościowej i rolnictwa oraz powzięto decyzje mające na celu usprawnienie prac ładunkowych na niektórych ważnych stacjach kolejowych. Omówiono także sprawy dotyczące wykonania zadań w budownictwie mieszkaniowym w województwie katowickim.

Kierując się dążeniem do uzyskania w budownictwie inwestycyjnym prowadzonym w gospodarstwach rolnych możliwie jak największych efektów, Prezydium Rządu zobowiązało resort rolnictwa do podjęcia przedsięwzięć, które powinny umożliwić maksymalne skoncentrowanie potencjału wykonawczego na tego typu obiektach. Chodzi o szybsze oddawanie budynków inwentarskich do eksploatacji, a zarazem oszczędne gospodarowanie materiałami budowlanymi i instalacyjnymi. Jednocześnie upoważniono upoważniono go do podjęcia przedsięwzięć, które w dziedzinie pod warunkiem, iż będą one mieściły się w ramach posiadanych rezerw materiałowych i wykonawczych, a także funduszu plac. Ocenia się, że możliwości takie istnieją, i to w wielu gospodarstwach. Przyjęte decyzje tworzą warunki do przyspieszenia adaptacji i modernizacji budynków inwentarskich oraz sprzyjają efektywnej realizacji nowych przedsięwzięć inwestycyjnych.

Na posiedzeniu ustalono także środki finansowe, techniczne i materiałowe, niezbędne dla zwiększenia w tym 5-leciu produkcji obiektów inwentarskich wykonanych z drewna.

Rozpatrzone również — po raz drugi w tym roku — zamierzenia mające na celu zwiększenie produkcji kukurydzy w nadchodzących latach.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło i akceptowało przedsięwzięcia

Dokończenie na str. 2

Nauka w pięciolatce jakości

44 sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN

Fundamentalne publikacje na temat dziejów polskiej klasy robotniczej i przemian społecznych w Polsce Ludowej, automatyzacja kluczowych zakładów produkcyjnych, nowe antybiotyki, odkrycia astronomiczne i inne osiągnięcia naukowe — składają się na owocne prace prowadzone w ubiegłym pięciolciu w Polskiej Akademii Nauk. Komitety naukowe i placówki badawcze PAN opracowały ponad 3 500 ekspertyz i wniosków dla potrzeb kierowania rozwojem społeczno-gospodarczym kraju.

Informacje te przedstawiono na 44 sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN, która odbyła się 28 bm. w Warszawie.

W sesji wziął udział sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan. Obradom przewodniczył prezes PAN — prof. Włodzisław Trzebiatowski.

Zgodnie z uchwałą VII Zjazdu PZPR, zadania PAN w „pięciolatce jakości” — to m. in. umocnienie odpowiedzialności akademii za rozwój i efekty badań poznawczych oraz właściwe ich powiązanie z potrzebami budownictwa socjalistycznego, koncentracja na zagadnieniach nowych, wymagających skupienia większego potencjału badawczego.

W dyskusji nad referatem sprawozdawczym programowym omawiano problemy organizacji badań i rozwoju kadry naukowej, w szczególności — jej przepływ i rotację oraz sposoby zapewnienia maksymalnej efektywności współpracy międzynarodowej. (PAP)

od GROSU wygodnia

Drogi młodości

W Wielkopolsce, podobnie jak w całym kraju, trwa powoływanie gminnych i miejskich instancji Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — wspólnej organizacji młodych, pracujących w mieście i na wsi. Odbyły się inauguracyjne posiedzenia zarządów wojewódzkich. Ukształtowała się Rada Główna Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Teraz, po tych organizacyjnych przedsięwzięciach, młodzież podejmuje jak zawsze ambitne, a lepsze jakościowo działania.

Kierunek tych działań jest jasny. Określiło go III Plenum Komitetu Centralnego PZPR, wzbogaciły zjazdy i narady młodzieży oraz uchwały niedawnego Kongresu Młodzieży Polskiej. Zwracając się wówczas do młodych, Edward Gierek powiedział m. in.: „Być członkiem socjalistycznego związku młodzieży niech oznacza gorący patriotyzm, głęboką miłość do Polski i racjonalne pojmowanie interesów narodu. Być członkiem socjalistycznego związku młodzieży niech oznacza prędkość w nauce i pracy, nowatorstwo w myśleniu, wzorową postawę obywatelską. Tak, by najlepsi z was mogli kontynuować społeczną i polityczną działalność w szeregach naszej partii. Niech wasza działalność sprawi, by związki wa-

sze były lubiane przez młodzież, bliskie jej radościom i smutom. Niech kształtują wśród całego pokolenia młodego tak niezbędne cechy jak uczciwość, skromność, koleżeństwo, umiejętność cieszenia się życiem”.

Jest bardzo ważne, by każdy z młodych z prawdziwie społecznikowską pasją sam sobie wyznaczył drogę, na której uczyć się będzie służyć socjalistycznej Ojczyźnie. Płaszczyznę społecznego działania młodych będą takie same, jak dotychczas, zmieni się wszakże ich jakość. Nowy związek przejął od swych poprzedników nie tylko najważniejszych działaczy, lecz również wiele cennych, sprawdzonych już treści propagandowych i wszystkie one będą realizowane nadal — jeszcze lepiej, konsekwentniej i skuteczniej.

Młodzi ludzie chcą i będą się sprawdzać w działaniu trudnym i potrzebnym, wymagającym fachowości i poświęcenia, wysiłku i żarliwości. Kontynuują więc tak wartościowe przedsięwzięcia, jak np. Turnieje Młodych Mistrzów Techniki, przynoszące co roku gospodarce naszego kraju milionowe korzyści, czy zżniwe akcje „Każdy kłós na wagę złota”, w których zawiera się wielka młodzieńcza chęć niesienia pomocy ludziom pracującym w mroźnym trudzie oraz zrozumienie, że od

pracy wszystkich zależy smak chleba. Młodzi rolnicy współuczestniczą w socjalistycznym przeobrażeniu wsi, sięgając po laury w Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności, zaś młodzież robotnicza, podejmując patronackie działania na szczególnie ważnych odcinkach produkcji, włączają się w ogólnokrajowy program usprawniania gospodarki. Uczestniczą w turniejach wiedzy społeczno-politycznej i na co dzień, podnoszą swoje kwalifikacje, budują patronackie domy i umieją kulturalnie spędzać czas.

Rozległy jest zakres działań, w których młode pokolenie daje świadectwo tego, jak uzasadnione są nadzieje, które wiąże z nim cały kraj. Niedługo już, 19 czerwca, zbierze się w Warszawie europejskie forum młodzieży i studentów, które zastanowi się, co jeszcze potrafi wnieść w realizację postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Będą to ważne obrady, dotyczące tego, co w życiu człowieka najistotniejsze — spokojnej przyszłości każdego z nas. W tym czasie, w których z wielkopolskich wsi powstanie nowa droga, umożliwiająca ludziom szybsze i bezpieczniejsze podróżowanie. I te dwie drogi, z których jedna będzie rezultatem przemysłu młodych, a druga ich fizycznego wysiłku — zbiegną się choć tak różne są od siebie. Obie bowiem powstaną z serdecznego młodzieńczego dążenia ku lepszej przyszłości.

Z działań wielkich i codziennych, błyskotliwych i żmudnych, z młodzieńczej pasji, wiedzy i pracy — powstaje bowiem dorobek, który współtworzy naszą przyszłość.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

W Domu Technika w Poznaniu odbyła się w piątek sesja na temat „Społeczno-gospodarcza działalność Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP) w latach 1935-1975”. Oddział ten skupia około 5500 inżynierów i techników mechaników województwa poznańskiego działając w 22 sekcjach naukowo-technicznych. Referat o liczności wygłosił przewodniczący Zarządu Oddziału Poznańskiego — Witold Kawecki. Wiceprezydent Poznania — Włodzimierz Juskowiak udekorował 18 najbardziej zasłużonych członków SIMP. Oznakami Honorowymi Miasta Poznania i odznakami „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Wyróżniono także złote i srebrne Odznaki Honorowe NOT oraz złote i srebrne Odznaki Honorowe SIMP. Medal „Za Zasługi dla Oddziału Poznańskiego SIMP” przyznano Politechnice Poznańskiej, Zakładowi Metalurgicznym im. H. Cegielskiego, Okręgowemu Dozorowi Technicznemu i najaktywniejszym indywidualnym członkom SIMP.

Również w piątek otwarto w gmachu NOT wystawę poświęconą dorobkowi Oddziału Poznańskiego SIMP. (gra)

SPOTKANIE Z DZIAŁACZKAMI

W Poznaniu przebywają członkinie Związku Kobiet Francuskich — Jeannine Zaidner — sekretarz organizacyjnej Zarządu Głównego ZKF oraz Marie Therese Latasse — członek Zarządu ZKF w departamencie Les Landes. Zapoznają się one z działalnością organizacji kobiecych oraz z rolą kobiet w życiu społecznym i gospodarczym naszego kraju. Francuzki uczestniczyły w obchodach Dnia Matki, zostały przyjęte przez przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego, uczestniczyły w plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Kobiet w Poznaniu. Zapoznają się też z warunkami życia kobiet w PGR-ach i w gospodarstwach indywidualnych, zwiedziły zakłady produkcyjne. Z uznaniem wyrażały się o opiece państwa nad kobietą pracującą, podkreślały wysoki standard życia na wsi, rozwijanie zainteresowań kulturalnych w środowiskach miejskich i wiejskich. (bg)

WYSTĘP FRANCUSKICH TANCERZY W POZNANIU

Na scenie Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu wystąpił w piątek słynny zespół baletowy wybitnego choreografa francuskiego Felixa Blaska. Artysty francuscy zaprezentowali adaptowaną do celów baletowych suitę na dwa fortepiany „Białoczarne” C. Debussy'ego, Symfonię na Instrumenty Dęte i trzy głosy L. Berio: „Contre I” i „Folk Song”.

Uznanie dla wyników społecznej aktywności

Dokończenia ze str. 1

ułożsamiennego z interesami socjalistycznego państwa — największego dobra wszystkich Polaków. Wyraził też słowa serdecznego uznania dla aktywistów skupionych wokół partii, wokół FJN, dla działaczy instytucji samorządowych, dla wszystkich ludzi wzorowej pracy, których codzienny trud wzbogaca i umacnia nasz kraj.

Następnie Henryk Jabłoński zwiedził Muzeum Pierwszych Piastów nad Jeziorem Lednickim. Rolę przewodnika pełnił tutaj Jerzy Łomnicki — dyrektor muzeum, który przy pomocy planów i projektów architektonicznych ukazał gościom ambitne zamiary uczynienia z tego terenu atrakcyjnego szlaku turystyki krajowej i zagranicznej, o wielkich

LOGODA

Zachmurzenie będzie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 13 do 18 stopni, wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Gen. A. Ramalho Eanes faworytem wyborów prezydenckich w Portugalii

F. da Costa Gomes nie wysunie swej kandydatury

Jak się wydaje, gen. Francisco da Costa Gomes odrzucił już definitywnie ewentualność wysunięcia jego kandydatury w wyborach prezydenckich. Oświadczenie tej treści złożył 27 bm. przedstawiciel komitetu poparcia kandydatury da Costy Gomesa — Duarte Vidal.

Tak więc obecny szef państwa pozostał przy swej pierwotnej decyzji niekandydowania w wyborach, mimo iż mógł liczyć na poparcie znacznej części wyborców. Gen. da

Costa Gomes motywował oficjalnie tę decyzję „wielkim zmęczeniem” dotychczasowymi obowiązkami.

Niewysunięcie przez socjalistów kandydatury da Costy Gomesa było w znacznej mierze konsekwencją odrzucenia sojuszu z Portugalską Partią Komunistyczną przez kierownictwo Partii Socjalistycznej po wyborach do Zgromadzenia Republiki, które przyniosły przewagę obu tym partiom łącznie.

Potwierdzenie przez prezydenta Gomesa swej decyzji czyni wielkim faworytem wyborów prezydenckich gen. Antonio Ramalho Eanesa, którego kandydaturę popierają, oprócz partii socjalistycznej, dwie główne partie prawicowe: PPD i CDS.

Dwaj pozostali kandydaci wojskowi — premier Pinheiro de Azevedo, którego nie popiera żadna partia polityczna oraz mjr Otelio Saraiva de Carvalho, którego kandydaturę wysunęło kilka niewielkich partii radykalnie lewicowych, mogą w ocenie obserwatorów libońskich — zebrać po kilkanaście procent głosów, nie mają szans jednak na zwycięstwo wyborcze.

Najpoważniejszym kandydatem cywilnym jest członek komisji politycznej i sekretarz KC Portugaliskiej Partii Komunistycznej, były przywódca grupy deputowanych komunistycznych w konstytuancie Octavio Rodriguez Pato.

Otelio Saraiva de Carvalho, były szef Lizbońskiego Okręgu Wojskowego, usunięty z tego stanowiska po wydarzeniach z 25 listopada ubiegłego roku, ogłosił w czwartek oficjalnie, iż będzie kandydował w wyborach. (PAP)

Wręczenie nagród za działalność radiową i telewizyjną

28 bm. odbyło się w Warszawie wręczenie dorocznych nagród przewodniczącego Komitetu do Spraw Radia i Telewizji za twórczość oraz działalność radiową i telewizyjną. Nagrody te przyznane zostały za osiągnięcia w dziedzinach: dziennikarstwa, filmu, teatru, nauki oraz techniki radiowej i telewizyjnej. Łącznie przyznano 50 nagród indywidualnych i 10 zespołowych oraz 11 wyróżnień indywidualnych i 5 zespołowych.

Nagrody wręczył przewodniczący komitetu Maciej Szczepański, który złożył laureatom życzenia dalszych sukcesów w pracy twórczej.

W uroczystości wzięli udział: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz, członkowie kierownictwa wydziałów KC: Prasy, Radia i Telewizji, Pracy Ideowo-Wychowawczej oraz Kultury, przedstawiciele ZG SDP, związków zawodowych, stowarzyszeń twórczych, Wojska Polskiego, redaktorzy naczelni, publicyści. (PAP)

„Mały Lotek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 26 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 5 roz. z 5 trafieniami — wygrane po 153,214 zł, 999 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 1,198 zł i 31,967 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 59 zł.

Losowanie II: 3 roz. z 5 trafieniami — wygrane po 95,750 zł, 970 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 1,320 zł i 23,268 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 82 zł.

Powszechne przeglądy gmin

Wykryć i zagospodarować rezerwy w rolnictwie

W związku z odbywającymi się obecnie w Wielkopolsce przeglądami gmin, mającymi na celu doskonalenie ich działalności w rozwiązywaniu podstawowych problemów związanych z rozwojem rolnictwa, poprawą warunków pracy i życia ludności wiejskiej — w Poznaniu odbyła się w piątek narada uczestników wojewódzkiego zespołu do spraw powszechnego przeglądu gmin. Uczestniczyło w niej około 230 osób: naczelników gmin, pełnomocników Wojewody Poznańskiego, przedstawicieli instytucji związanych z obsługą wsi, którzy biorą udział w przeglądach.

Naradę z udziałem sekretarza KW Czesława Gaigana prowadził wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski, który przedstawił zgromadzonym podstawowe założenia przeprowadzanych przeglądów gmin, mających wykryć istniejące jeszcze rezerwy w wykorzystaniu i zagospodarowywaniu ziem, zarówno w rolnictwie, jak i w leśnictwie oraz w gospodarce komunalnej miast.

„Maciek” z Poznania



W Poznaniu dzieje się akcja nowego filmu telewizyjnego realizowanego przez wytwórnię „POLTEL”. „Maciek” — taki tytuł roboczy nosi ten film — opowiada o wydarzeniach związanych z dziejami grodu Przemysława, na podstawie dawnych legend i przekazów historycznych. Reżyserem filmu jest Stanisław Janicki, a główną rolę — Maćka — gra uczeń III klasy — Grzegorz Czerniak. Na zdjęciu: sceny z filmu „Maciek” realizowane były m. in. na poznańskim Starym Rynku.

W niedzielę turniejowe emocje

Witkowo i Stary Sącz w telewizyjnym „Banku 440”

Już jutro — w niedzielę — w kolejnej edycji telewizyjnego „Banku 440” spotkają się Witkowo z województwa konińskiego i Stary Sącz (województwo nowosadeckie). Obydwa miejscowości, choć daleko od siebie położone, mają wiele wspólnych cech — przede wszystkim rolniczo-turystyczny charakter; osiągnięcia i zamierzenia oraz rezultaty społecznej działalności w tych dziedzinach zdecydowały o tym, które z rywalizujących miast zwycięży.

Witkowo od dawna przyciąga uwagę do tego spotkania. Pojedynkowe imprezy odbywać się będą na terenie ośrodka wypoczynkowego w Skorzecinie. Przygotowano bardzo atrakcyjne i widowiskowe konkursy, m. in. najsilniejsi mieszkańcy każdej gminy (po czterech) starają się będą zatrzymać wóz ciągnięty przez najsilniejszego konia z

gminy przeciwników. Turniej w Skorzecinie rozpocznie się od lądowania „kosmicznej rakiety” na jeziorze; przylecą nią władze gminy.

Mieszkańcy Witkowa liczą na to, że zdobędą sporo punktów za wyniki osiągnięte w ubiegłym roku przez rolnictwo tej największej w województwie konińskim gminy.

Zawsze czyste ulice miasta wygładają teraz szczególnie efektownie. Jest to zasługa wszystkich mieszkańców i pracowników Spółdzielni Stolarzy, Spółdzielni Mleczarskiej, GS, SKR. Wiele wysiłku w przygotowanie Skorzeciny włożyła młodzież szkolna.

Rezultaty prac wykonanych w związku z udziałem gminy Witkowo w turnieju służą będą również wypoczywającym w Skorzecinie mieszkańcom Wielkopolski. (woj)

Pożar w kopalni „Miechowice”

26 maja 1976 r. — jak pisze „Trybuna Ludu” — w kopalni „Miechowice” wybuchł groźny pożar, wskutek czego w drażonej pochni odciętych zostało siedmiu górników.

Energiczna akcja ratownicza, w której uczestniczą zastępy Centralnej oraz Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu prowadzona jest z pomocą wybitnych specjalistów.

W kopalni „Miechowice” przebywa członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudziński, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników Jan Leś, prezes Wyższego Urzędu Górniczego Włodzimierz Lejczak oraz członkowie kierownictwa Ministerstwa Górnictwa.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Dokończenia ze str. 1

podejmowane przez Ministerstwo Komunikacji, dotyczące rozbudowy potencjału przeładunkowego na dużych stacjach granicznych, przede wszystkim zaś w Żurawicy — Medyce oraz Małaszewiczach.

Jest to sprawa o dużej doniosłości z uwagi na stały i silny wzrost zadań transportowych i przeładunkowych z tego typu stacjach, co wynika z wysokiej dynamiki obrotów polskiego handlu zagranicznego i świadczonych usług tranzytowych. Przewiduje się wyposażenie tych stacji w nowoczesne wysoko wydajne urządzenia i sprzęt. Umożliwi to dalszą wydawną mechanizację prac przeładunkowych.

W celu przyspieszenia realizacji zwiększających się zadań w budownictwie mieszkaniowym w województwie katowickim, Prezydium Rządu podjęło odpowiednie decyzje. Zapewniają one m. in. pozyskanie dla budownictwa w tym województwie wykwalifikowanych pracowników spoza regionu reprezentujących różne specjalności. (PAP)

Szkolne święto w „Dąbrowce”

W VII Liceum Ogólnokształcącym im. Dąbrowski w Poznaniu, zebrała się wczoraj młodzież na dorocznym święcie sztandaru szkoły. Głównym punktem uroczystości było przekazanie sztandaru przez tegorocznych maturzystów młodszemu kolegom. Młodzież w obecności nauczycieli i rodziców mówiła o dorobku szkoły, swoich osiągnięciach w organizacjach, w zespole oraz o planach na przyszłość. Również w piątek odbyło się przyznanie harcerskie 50 członków HSPS oraz przyznanie instruktorów harcerskich. (bg)

walorach poznawczych i wychowawczych.

Na pamiątkę pobytu prof. Henryka Jabłońskiego na Ostrowie Lednickim wręczono mu monumentalne wydawnictwo pióra historyków poznańskich — „Dzieje Polski” oraz grot Bolesława Chrobrego wydobyty z Jeziora Lednickiego.

W godzinach popołudniowych przewodniczący Rady Państwa serdecznie żegnany przez gospodarzy województwa zakończył dwudniowy pobyt w Poznaniu. (fb)

Telefony GŁOSZA

● Tragiczny wypadek zdarzył się w piątek w południe na ul. Głogowskiej naprzeciw Dworca Zachodniego w Poznaniu. Poniosła tam śmierć na miejscu Elżbieta P., która przechodząc przez torę została potrącona przez tramwaj.

● W piątek w miejscowości Leszno w woj. konińskim zmarł nagle podczas jazdy motocyklem Kazimierz J. (b)

Z pewnością nowa propozycja poznańskiego LOT-u spotka się z zainteresowaniem instytucji obsługi turystycznej, zakładów pracy, szkół, organizacji młodzieżowych. (res)

Zmarł prof. J. Witkowski

26 maja zmarł w wieku 84 lat nestor polskiej astronomii — prof. dr hab. Józef Witkowski. Zmarły, autor licznych prac naukowych oraz podręczników m. in. z zakresu astronomii, mechaniki nieba, emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetu Jagiellońskiego był członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk, członkiem byłej Polskiej Akademii Umiejętności. Przez wiele lat kierował poznańskim Obserwatorium Astronomicznym przy ul. Słonecznej, był również założycielem i długoletnim dyrektorem Astronomicznej Stacji Szerokościowej PAN w Bońcu k.Kórnik. Prof. J. Witkowski należał do Międzynarodowej Unii Astronomicznej i innych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych.

Za swoją działalność odznaczony został m. in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Nauka polska straciła wybitnego przedstawiciela. (w)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

NA TRWAŁE WE WSPÓLNOCIE

Najbardziej doniosłym dokumentem uchwalonym przez zakończony przed tygodniem IX Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) jest jej nowy program. Jego znaczenie związane jest nie tylko z wewnętrznymi przemianami w Niemieckiej Republice Demokratycznej, ale równocześnie z jakościową nową pozycją między-narodową naszego zachodniego sąsiada.

Głównym osiągnięciem zeszłego pięcioletnia w NRD było znaczne przyspieszenie gospodarczego rozwoju i zdecydowane powiązanie go z rozwojem społecznym. Zjazd potwierdził, że także w drugiej połowie lat siedemdziesiątych potrzeby ludzi, dobro narodu i jego podstawowe interesy pozostają polityką i najwyższym nakazem w dalszym umacnianiu socjalistycznej NRD.

Programowe zadania w tej dziedzinie mają być osiągnięte dzięki wzrostowi wydajności produkcji i stałemu rozwojowi gospodarczemu. Za najbardziej istotną sprawę w zakresie polityki społecznej uznano rozwiązanie kwestii mieszkaniowej, co zamierza się osiągnąć do roku 1990. Zapowiedziano dążenie do różnicowania długości urlopów wypoczynkowych w zależności od tempa rozwoju przyrostu wydajności pracy. Dla rolnictwa wyznaczono dwie podstawowe wytyczne: systematyczne powiększanie produkcji rolnej i przemysłu spożywczego przy jednoczesnym zbliżaniu poziomu życia na wsi i w mieście.

Historyczny wymiar zyskują stwierdzenia zawarte w programie SED dotyczące miejsca NRD w świecie i kierunków jej rozwoju. Celem SED na najbliższy okres jest dalsze kształtowanie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego i stworzenie w ten sposób podstawowych przesłanek przejścia do komunizmu.

Suwerenna Niemiecka Republika Demokratyczna — wbrew wszelkim przeszkodom stwarzanym przez przeciwników odprężenia, których przecież nie brak na Zachodzie także jeszcze teraz — uznana w minionym pięcioletniu wskała światowej świadomości mocą decyzji IX Zjazdu SED: — Trwała podstawa naszego postępu w budowie socjalizmu i naszej działalności na arenie międzynarodowej jest i pozostanie nierozdzielny braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, ściśle powiązanie naszej republiki ze wspólnotą państw socjalistycznych.

Tak więc NRD jako państwo niemieckie na trwałe związane z socjalizmem i tym samym z nami — to fakt o podstawowym znaczeniu politycznym dla samego narodu niemieckiego i zarazem bezpieczeństwa Europy.

Z naszego polskiego punktu widzenia procesy, które z inicyjatywy niemieckich komunistów już w NRD się dokonały i nadal będą następować mają znaczenie szczególne. Dał to mu wyraz podczas obrad IX Zjazdu SED i sekretarz PZPR, Edward Gierek, stwierdzając:

— Historyczny wymiar ma przełom, jaki dokonał się w stosunkach społeczeństwa NRD z innymi narodami Europy, w tym z narodem polskim. Za sprawą naszych partii, za sprawą socjalizmu w długich i trudnych dziejach polsko-niemieckiego sąsiedztwa nastąpił zwrot ku przyjaźni i współpracy ku sojusznictwu współdziałaniu w budowie trwałego bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Te zasadniczo nową kartę otworzył podpisany 26 lat temu Układ Zgorzelecki. Uznanie w tym układzie granicy na Odrze i Nysie —

Miasta NRD stają się coraz piękniejsze. Na zdjęciu: fragment centrum Lipska.

CAF — fot. — Dąbrowiecki

było aktem o fundamentalnym znaczeniu dla stosunków między naszymi państwami i narodami, jednym z najdonioślejszych w powojennej historii Europy.

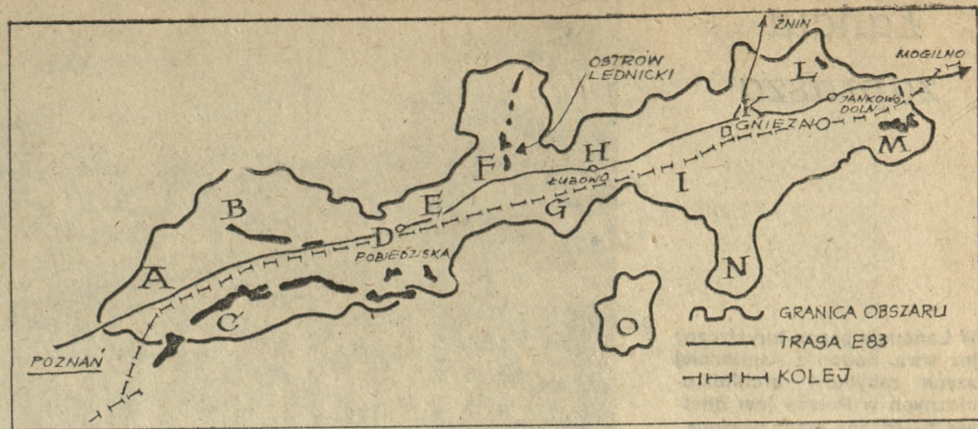
Owoce tego przełomu zwrócone są w przyszłość. Łączy nas bowiem wspólnota celów i interesów. Ścisłość tych związków jakże wymownie podkreśla fakt, iż od roku 1971 nie ma w przemysle NRD takiej inwestycji, która nie byłaby zarazem przykładem socjalistycznej integracji ekonomicznej pomiędzy wszystkimi krajami członkowskimi Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Podobnie ścisła jest współpraca polityczna. Powszechnie uznawany jest wkład NRD w unormowanie stosunków między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi. Istotną rolę w tej dziedzinie przypada zawartemu przez NRD układowi o podstawach stosunków z Republiką Federalną Niemiec. Jest to układ zgodny z intencjami całej wspólnoty państw socjalistycznych, mogący stanowić ważny czynnik odprężenia w Europie.

Na tym tle szczególną uwagę światowej opinii publicznej zwróciły ważne stwierdzenia, które wybrany na IX Zjeździe SED sekretarzem generalnym jej Komitetu Centralnego, Erich Honecker wygłosił z trybuny tego forum: — Niemiecka Republika Demokratyczna będzie nadal odrzucała wszelkie próby sił reakcyjnych i odwetowych RFN, które upierają się przy równie przestarzałej, jak i pozbawionej perspektyw tezie, że „problem niemiecki jest otwarty”. Nie jest on już otwarty. Historia dawno się już wypowiedziała w tej sprawie. Wraz z rewolucją socjalistyczną i ukształtowaniem społeczeństwa socjalistycznego w NRD nastąpiła jakościowa zmiana podstaw, treści i form życia narodowego. W Niemieckiej Republice Demokratycznej rozwija się socjalistyczny naród niemiecki.

Cele i zadania, które wytyczyły dokumenty IX Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, w tym przede wszystkim nowy jej program, są i nam bliskie. Popieramy je, zależy nam bowiem na umocnieniu ważnego ogniwa wspólnoty państw socjalistycznych — Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dla dobra bezpieczeństwa Europy, dla zapewnienia trwałego pokoju naszym narodom.

TADEUSZ KACZMAREK



Szlak Piastowski i przylegające do niego obszary. Literami oznaczono na rysunku poszczególne jednostki o przyszłych funkcjach: F, K, N, O — turystyczne, A, B, C, M — rekreacyjne, D, H — obsługi turystyki oraz E, G, I, L — rolnicze.

Rys. — L. Kapczyński

Poznań, Gniezno i dalej

Szlak przyszłych atrakcji

Ustalona w połowie lat 60-tych trasa wycieczek turystycznych — Szlak Piastowski, należy do najbardziej popularnych w kraju. Od początku do schyłku sezonu przebiega przez tę trasę setki wycieczek autokarowych i samochodowych, przebywają go tysiące turystów indywidualnych.

Popularność szlaku, liczącego w pełnym wariancie 293 kilometry, a wiodącego od Poznania przez Gniezno, Biskupin, Znin, Inowrocław, Kruszwice, Strzelno, Mogilno, Trzemeszno, ponownie Gniezno, dalej Czarniejewo, Giecz, Kostrzyn do Poznania, wypływa z mnogości na nim zabytków historycznych. Dominują tu zwaśzcza obiekty z początków państwa polskiego. Ten fakt zaważył też przy ustalaniu nazwy trasy.

W miarę upływu lat i wzrostu popularności Szlaku Piastowskiego wynika konieczność jego odrestaurowania i na leżytego zagospodarowania, bar dziej odpowiadającego rosnącym wymogom turystów i wycieczkowiczów. W granicach woj. poznańskiego plany renowacyjne mają objąć część szlaku od Poznania przez Gniezno do granic województwa. Wstępne koncepcje, wynikające z inicjatywy władz województwa poznańskiego ustalone w końcu ubiegłego roku. W tym roku rozpoczęła się stopniowa, praktyczna realizacja zamierzeń.

Cały, objęty planami renowacji obszar liczy 325 km kwadratów w paśmie o średniej szerokości 6 km. Na tym terenie znajdują się 54 wsie sołeckie, wieś gminna Łubowo oraz miasta: Poznań, Pobiedziska i Gniezno. Oś komunikacyjną stanowi trasa międzynarodowa E-83. Główne cele renowacji Szlaku Piastowskiego

to: ochrona pomników narodowych i kultury materialnej, potrzeba stworzenia warunków umożliwiających masową popularyzację obiektów historycznych, a także podniesienie walorów wypoczynkowych na szlaku. Główne elementy atrakcyjności szlaku koncentrują się w Gnieźnie, prastarym centrum nowo tworzącego się państwa Polan oraz na słynnym Ostrowie Lednickim na jeziorze o tej samej nazwie. Ponadto w obrębie obszaru zamierzonych przedsięwzięć mamy szereg rozproszonych wczesnośredniowiecznych obiektów archeologicznych, a także zabytków z późniejszego okresu (karczmy, zajazdy, młyny, wiatraki, dwory, parki, obiekty sakralne itp.). Szczególną wartość mają na tym szlaku walory krajobrazowe i przyrodnicze (rezerwat przyrody, jeziora, zespoły leśne). Plan do roku 1990 przewiduje zorganizowanie na omawianym obszarze około 20 000 miejsc w ośrodkach wypoczynkowych i innych obiektach rekreacyjnych.

A oto niektóre szczegóły renowacji Szlaku Piastowskiego wprowadzone na nim nowych elementów atrakcyjności.

W Gnieźnie buduje się kompleks obiektów Pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego, w tym Muzeum Początków Państwa Polskiego. Dalej nastąpi zagospodarowanie całego otoczenia jeziora Jelonek, nad którym zlokalizowano wspomniane obiekty. Nastąpi też w Gnieźnie rekonstrukcja zespołu staro-niemieckiego, renowacja budynków, głównie zabytkowych, modernizacja bazy usługowej, szczególnie dla potrzeb turystyki (kawiarnia, restauracje, sklepy z pamiątkami, punkty informacji turystycznej itp.). Mają powstać hotele, a komunikację usprawni zamierzona w przyszłości budowa obwodnicy miejskiej.

W rezerwacie archeologicznej, na Ostrowie Lednickim — buduje się Wielkopolski Park Etnograficzny. Ma tu być zrekonstruowana typowa wieś wielkopolska z całym jej wyposażeniem. Powstanie ona z obiektów, sprowadzonych z różnych stron regionu. Część z nich będzie zaadaptowana na potrzeby turystów (hotel, schronisko turystyczne, karczma). Poza terenem skansenu urządzi się kąpielisko, obozowisko harcerskie oraz szereg ośrodków turystyczno-wypoczynkowych (Dom Polonii w Imielkach, Dom Historii w Walszewie, Dom Archeologa w Rybitwach). Całość skansenu zajmie obszar ponad 20 hektarów, od drogi E-83, brzegiem jeziora, w stronę przeprawy na Ostrowie Lednicki.

We wsi Łubowo zamierza się skoncentrować obiekty obsługujące turystów: dom kultury, hotel, dom turysty, zakłady gastronomiczne stałe i sezonowe, kryty basen kąpielowy, pawilony handlowe i usługowe, stacje obsługi samochodów itp.

Rejon wokół wsi: Janikowo, Bogucin, Wierzenica i Wierzona ka przeznaczony jest na koncentrację campingów i obozowisk, szczególnie dla młodzieży. Obiekty te zostaną należycie wyposażone. Podobnie będzie „uzbrajany” rejon roboczo zwany „Jerzykowo” (wsie: Karłowice, Pruszewice, Kowalskie, Bugaj, Jerzykowo i Jerzyn). Tutaj ma się rozwinąć podmiejskie osadnictwo letniskowe, głównie dla potrzeb mieszkańców Poznania.

W skład innej jednostki roboczej — „Kobylnica — Promno”, wchodzi 13 wsi, sąsiadujących z planowanym spierzeniem rzeki Cybiny. I tutaj zlokalizuje się szereg placówek

Dokończenie na str. 5

EUGENIUSZ COFTA

SPRAWY POWSZEDE

Co to znaczy: pracowitość

podobnych do siebie dni. Wyniki lepsze od przeciętnych, uzyskiwane doba po dobie w powtarzalnym rytmie, w za kreślonym czasie.

Brzmi to nieefektywnie i jest nieefektywnie. Ale to najszersza prawda, na którą się krzywić ani obruszać nie ma co. Potrzeba nam bowiem w Polsce, po wspięciu się na stosunkowo wysoki stopień rozwoju społeczno-gospodarczego, codziennego, wytrwałego, twórczego działania, pomnażającego nasz społeczny dobrobyt. Twórczego, to znaczy wciąż doskonalonego, poszukującego nowych rozwiązań i sposobów pracy, poprawianego jakości, upowszechniania pracowniczego solidności.

Mówi się, że traktowanie pracy jako określonej wartości społeczno-moralnej, doszukiwanie się w codziennych zajęciach potwierdzania samego siebie oraz doży szczęścia — wymaga akceptacji określonego światopoglądu. Ale rzetelność pracownicza może i powinna być udziałem każdego, bez względu na to, jakimi przestankami światopoglądowymi się kieruje. Solidne wy-

konywanie pracy można bowiem wiązać z dawnymi tradycjami rzemieślniczymi, mieszczańskimi, można je również odnieść do dobrych tradycji środowisk robotniczych.

Dawniej często, dzisiaj rzadziej (w gruncie rzeczy nie wiadomo czemu) mówiło się lub mówi o ludziach dobrze wypełniających obowiązki, że są pracowici. Pracowitość jest nadal cechą, którą ceni się wysoko, lecz jej znaczenie uległo pewnemu uściśleniu. Aprobujemy obecnie pracowitość nie będącą jedynie zapobiegliwą krzątaniem wokół własnych interesów. Pracowitość, stanowiącą przeciwieństwo nierobstwa i marnowania czasu, musi się jednocześnie zasadzać na dążności do zwiększania rezultatów wysiłku społecznego. Najzapobiegliwsza skrzętność, dyktowana jedynie osobistymi celami i obliczaniem na korzyść własną, była motywacją typową dla moralności mieszczańskiej. Wprawdzie i takie wydanie pracowitości — choć ograniczone — jest z punktu widzenia interesu społecznego korzystniejsza od marazmu i lenistwa, niemniej tylko etyka doby socjalizmu wypielnia to pojęcie głębszą

treścią. Zatem gdy obecnie mowa o ludziach pracowitych, o pracowitych zespołach, ma się na myśli nie tych, którzy z starannością mrowki i chomika drapczą wokół własnych spraw, nie jako mimochodem oddając przysługi macierzystej fabryce czy przedsiębiorstwu, lecz tych, którzy łączą pożytek społeczny z korzyściami osobistymi, z prymatem tego pierwszego.

Określenia: „to jest człowiek z inicjatywą” albo „to rzutki pracownik” — też, same w sobie, nie są jednoznaczne. Nie chodzi bowiem o inicjatywę, która ma na celu pomyślnie rozwiązywanie czyichś osobistych spraw w obrębie zakładu pracy; idą w cenę inicjatywy, niosące pożytek społeczny. Rzutkim fachowcem nie nazwiemy teraz kogoś, kto potrafi wyszukać dogodnie dla siebie i dobrze profilujące zajęcie; zasłuży on raczej na miano cwane go, zaś tamto określenie zarezerwujemy dla tych, którym leży na sercu interes macierzystego zakładu albo dobre imię reprezentowanego zawodu.

Lecz to już kwestie, wchodzące w obręb pojęcia „socjalistycz-

ny stosunek do pracy”, pojęcia o doniosłym dla naszej przyszłości znaczeniu. Tradycyjna solidność i rzetelność pracownicza, o której była mowa, jako takie nie są równoznaczne z socjalistycznym stosunkiem do pracy; obejmuje on bowiem także inne elementy: poczucie przynależności do zespołu i współodpowiedzialność za wyniki jego działania, jak też świadomość celowości dobrej jakościowo pracy. Znamionami socjalistycznego stosunku do roboty są ponadto rzetelne uczestnictwo w czynach produkcyjnych lub społecznych oraz ambicja przodowania.

Jednakże nie wszystkich cechuje taki właśnie stosunek do obowiązków zawodowych, a tak że do obowiązków obywatelskich. Niechętnie odnoszenie się do pracy, traktowanie jej jako zła koniecznego, jako czegoś, co znosić trzeba ze względu na potrzebę uzyskiwania środków do życia — stanowi po prostu postawę antysocjalistyczną, nadal jeszcze spotykaną. Nie mam tu na myśli tylko osób „programowo” gardzących pracą, należących do tak zwanego marginesu społecznego; problem wówczas — ze względu na ograniczoną liczebność tego środowiska — rze czywiście byłby marginesowy; chodzi o to, że lekceważący, albo cwaniacki stosunek do pracy demotywuje także część ludzi, którzy zdają się umieć myśleć krytycznie ale i po obywatelsku.

Jest bowiem faktem, potwierdzanym w codziennym życiu, że niejeden pracownik państwowego przedsiębiorstwa, państwowego biura, lub (zwłaszcza) uspołecznionego sektora usług wypełnia swe powinności niedbale, jak z łaski, byle zbyć, ospale, bez stosownego poczucia odpowiedzialności. Szczególnie jaskrawymi naruszeniami socjalistycznego stosunku do pracy są: przybywanie do roboty w stanie podnieconym albo picie alkoholu podczas zajęć oraz przejawy nieuczciwości.

Nadal niejednokrotnie pozostaje stosunek do pracy rozmaitych środowisk, przy czym uwarunkowania takiego stanu rzeczy są przeróżne. Ale, krok po kroku, w miarę podnoszenia się ogólnej kultury obywateli, równoległe do wzrostu świadomości — ideał powszechności socjalistycznego stosunku do pracy staje się w większości z nas bliższy. I pracowitość jest coraz lepiej rozumiana jako troska nie o własny jedynie, lecz o wspólny interes.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Patrz „Nowe Drogi” nr 2/76 publikacja M. Michałika na temat socjalistycznej moralności pracowniczego.

Łańcut zaprasza

W Łańcutie sezon turystyczny już trwa. Jeden z najpiękniejszych zabytków architektonicznych w Polsce jest chętnie zwiedzany przez wycieczki i gości indywidualnych. W zeszłym roku frekwencja wyniosła tutaj około 429 000 zwiedzających. Na zdjęciu: fragment zabytkowego pałacu w Łańcutcie.

CAF — fot. — Lokaj



Refleksje z sali sądowej

Razem po rozwodzie

Zarabiałem ciężkie pieniądze i ona je kochała, a nie mnie. Trwoniła moje zarobki, byłem zdradzany, pasierb podczas kłótni przykładał mi nóż do gardła. Dobrze to wszystko pamiętam. Nie wiem natomiast, jak doszło do śmierci mojej bylej żony — bronił się przed Sądem Władysław W. oskarżony o zabójstwo Teresy F.

Inaczej brzmiały zeznania świadków, m. in. Mieczysława Z., której rola w tej sprawie przywodzi na myśl film Hitchcocka „Okno na podwórze” (bohater — gra go James Stewart — unieruchomiony po złamaniu nogi wysiadyuje godzinami w oknie obserwując sąsiadów i w rezultacie wpada na trop zbrodni). Otóż Mieczysława Z. pracując przy oknie w swojej pracowni plastycznej (położonej naprzeciw mieszkania rodziny W.) niejednokrotnie widział awantury i rekoczniny, których sprawcą był oskarżony. 19 maja 1975 roku około godziny 20 usłyszał przeraźliwy krzyk. Dobięga do okna i ujrzał, że w kuchni mieszkania rodziny W. oskarżony jakby skałami omiatając coś czy kogoś leżącego na podłodze, przy czym wymachiwał jakimś narzędziem w kierunku podłogi oraz pasierba, który stał i krzyczał...

Miedzy innymi na podstawie tego zeznania Sąd ustalił, że krytycznego dnia oskarżony młotkiem ciesielskim uderzył wchodzącą do kuchni Teresę F., a kiedy upadła zadał jej jeszcze jeden cios. Mimo szybkiej interwencji lekarskiej, w postaci zabiegu chirurgicznego, Teresa F. zmarła 20 maja.

Takiej tragedii nie zapowiadają pierwsze lata ich wspólnego pożycia. Władysław W., który w 1961 roku zawarł związek małżeński z wdową — matką dwóch synów (3 i 7 lat) początkowo był dobrym mężem i ojcem. Zawsze jednak nadmierną wagę przywiązywał do kwestii finanso-

wych. Teresa F. postanowiła przeto niezależnie się materialnie od męża, a nie mając zawodu — podjęła naukę. Ukończyła szkołę podstawową, a potem zapisała się do liceum ogólnokształcącego dla dorosłych. Przerwała jednak edukację, bowiem oskarżony każdą dłuższą nieobecność żony w domu interpretował jako zdradę małżeńską. Konflikt zaostroszał się mimo rezygnacji Teresy F. z nauki w liceum i niemal stałego przebywania w domu. Oskarżony bezpodstawnie utwierdzał się w przekonaniu, że żona go zdradza. Zarzucał jej również, że wydaje zbyt wiele pieniędzy, zwłaszcza na wyżywienie pasierbów. Takie było podłoże częstych zażądań rodzinnych, podczas których Władysław W. zachowywał się niezwykle brutalnie. Łożenie na utrzymanie rodziny uzależniał od okazywania mu względów przez żonę, lżył ją, bił i kopał.

Niczego nie zmienił rozwód orzeczony w marcu 1974 roku, bowiem Władysław W. nadal zamieszkiwał z żoną i dziećmi. Ba, oskarżony niemal z każdym dniem gwałtowniej atakował swoje ofiary. Teresa F., która do tego czasu przed nikim nie żaliła się na swój los, zaczęła zwracać się do różnych instytucji o pomoc. W rezultacie prokuratura sporządziła akt oskarżenia, zarzucając Władysławowi W. znęcanie się nad byłą żoną i pasierbem, natomiast Sąd orzekł eksmisję Władysława W. z lo-

kalu zajmowanego przezeń wspólnie z rodziną. Postępowanie w pierwszej sprawie do stało umorzone (24 lipca 1974 r.) na zasadzie amnestii. Wyrok eksmisyjny, który zapadł 11 października 1974 roku, nie został natomiast wykonany. Ostatnią prośbę o pomoc Teresa F. skierowała do prokuratury 14 maja ubiegłego roku. Sześć dni później zmarła.

Sprawa ta ilustruje palący problem społeczny. Polega on na tym, że rozwiązanie przez Sąd związku małżeńskiego nie kładzie kresu konfliktom, kiedy rozwiedziony nadal mieszka ją pod wspólnym dachem. Wyjątkowo kończy się to — jak w sprawie Władysława W. — tak tragicznie, lecz bardzo często oznacza przedłużanie lub eskalację moralnego i fizycznego znęcania się jednego z byłych współmałżonków nad drugim i nad dziećmi. Na uwagę zasługuje przede wszystkim od marca tego roku przepis (znowelizowanego Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego), który stanowi, że Sąd w wyroku rozwodowym nie tylko będzie rozstrzygał kwestię winy małżonków (jeśli nie zrezygnują z jej dochodzenia) oraz będzie decydował o tym, kto obejmie opiekę nad dziećmi. Wypowie się również, w jaki sposób rozstrzygnięcia mają korzystać ze wspólnie zajmowanego lokalu. Natomiast gdy jeden z małżonków — rażąco nagannym postępowaniem — uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie, Sąd może orzec jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka. Niewątpliwie to postępowanie, że jednocześnie z rozwodem rozstrzygana jest kwestia mieszkania, szczególnie istotna dla dalszych losów rozbitej rodzi-

ny. Przypomnijmy, że rozwód który w przypadku Władysława W. i Teresy F. miał charakter jedynie formalny, został orzeczony w marcu 1974 roku, a wyrok eksmisyjny dopiero w pół roku później.

Oczywiście, fakt równoczesnego orzeczenia rozwodu i eksmisji jednego z małżonków nie przesądza jeszcze o szybkim wykonaniu wyroku eksmisyjnego. Jednym z wymogów skuteczności nowych przepisów jest zerwanie z praktyką długotrwałego zwlekania z realizacją takich orzeczeń, ponieważ brak pomieszczeń zastępczych. Obniża to rangę wyroków sądowych, a co najgorsze, zmusza rodziny do życia w stałej na ich zdrowie psychiczne i fizyczne, sprzyja tragediom takim, jak opisana. Potrzeba zatem więcej energicznych prób rozwiązywania tego trudnego problemu. Chodzi m. in. o wykorzystanie wszystkich możliwości, które stwarzają zamiana i planowy remont mieszkań (przebudowa wspólnych na samodzielne), a także o wydzielenie choćby skromnej puli lokalowej przeznaczonej dla ludzi z wyrokiem eksmisyjnym.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał Władysława W. na 15 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na 5 lat. Wyrok nie jest prawomocny.

Prasa świadkiem minionych wieków

Bez wielkiej przesady tak właśnie można by z historycznego punktu widzenia scharakteryzować polską prasę, której poświęcono ostatnio interesujące naukowe opracowanie. Jest nim „Historia prasy polskiej” — tom pierwszy. Ukazał się on nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego, a znalazł się na półkach księgarskich akurat w czasie tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

Obszerny ten tom, pod redakcją Jerzego Łojka, powstał w Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk; obejmuje on dzieje dwóch wieków naszej prasy: lata 1661—1864. Zauważyć łatwo, iż owe dwa stulecia, to okres obfitujący w zdarzenia brzemienne dla naszego narodu i losów kraju. Zdarzenia te zostały wszechstronnie przekazane współczesnym właśnie przez ówczesne czasopiśmiennictwo.

Pojawienie się pierwszej polskiej gazety periodycznej „Merkurysa Polskiego” w 1661 roku wywarło ogromny wpływ na dalszy rozwój masowego upowszechnienia informacji w Polsce. Wydawane poprzednio gazety ulotne — „Nowiny”, „Relacje”, „Awizy” czy „Wiadomości” — okazywały się tylko zaspokajały ciekawość czytelnika. Prasa periodyczna poczęła w nowy sposób kształtować umysłowość i opinię czytelników; „Merkurys” dał początek, potem wydawano „Wiadomości Różne Cudzoziemskie”, „Gazety z Warszawy” i „Pocztę Królewską”.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XVIII stulecia zaczęły wychodzić w Warszawie „Uprzywilejowane Wiadomości z Cudzych Krajów” i „Kurier Polski”. Ten ostatni był ewenementem w całej ówczesnej prasie światowej, gdyż co tydzień podawał bogaty zestaw wiadomości krajowych, podczas gdy większość gazet nastawiona była na publikowanie przede wszystkim informacji zagranicznych. Z analizy wiadomości „Kuriera Polskiego” wynika, iż redakcja otrzymywała korespondencje z wielu miast, miasteczek, oraz wsi ówczesnej Rzeczypospolitej, a były to publikacje zarówno o działalności sejmików i pracach trybunałów, jak i o magnackich ślubach czy pogrzebach, a także o sensacjach kryminalnych. Podobnie jak z prasy dzisiejszej, tak i z ówczesnej — z XVIII i XIX stulecia — można znakomicie zrekonstruować obraz przeszłości, prześledzić narastanie pewnych tendencji politycznych i społecznych oraz poznać atmosferę epoki. Nakłady każdej z obu wspomnianych gazet sięgały tysiąca egzemplarzy, co, na pierwszą połowę XVIII wieku było liczbą bardzo dużą.

O jednym z bardziej złośliwych „chochlików” drukarskich wspominają autorzy „Historii Prasy Polskiej”, gdy do informacji o porodzie królowej Marii Józefiny wkradł się błąd korektorski w słowie „królowa” i powstała wiadomość, iż „krowa Maria Józefina porodziła...”. Dodajmy, że błąd ten natychmiast podchwyciła konkurencja, wykorzystując go w ówczesnych rozgrywkach prasowych.

Dawna polska prasa jest z pewnością nader cennym źródłem poznawania przeszłości zarówno dla zawodowego historyka, jak i dla każdego, kogo interesuje obyczajowość sprzed wieków oraz kultura życia społecznego i politycznego.

Twórczość dziennikarska w Wielkopolsce i wydawane tu gazety, zyskały w I tomie „Historii” miejsce poczesne. Autorem jednego z rozdziałów o dziejach prasy wielkopolskiej jest profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — Witold Jakóbczyk. Podkreśla on znaczącą również rolę prasy regionalnej, wydawanej poza Poznaniem.

Autorzy I tomu „Historii prasy polskiej” zwracają uwagę na odrębną specyfikę prasy w poszczególnych zaborach, omawiają prasę Wielkiej Emigracji i tajną prasę z okresu Powstania Styczniowego, kończąc na charakterystyce dziennikarstwa związanego z emigracją postyczniową. Chronologiczny układ materiału, uwzględniający terytorialny podział ziem polskich oraz bogate indeksy — nazwisk i czasopism — ułatwiają czytelnikom orientację w lekturze. Ponad sto całonastrowych ilustracji, reprodukcji tytułowych stron polskich czasopism, doskonale uzupełniają treść.

„Prasa polska w latach 1661—1864” jest pierwszą częścią cennego przedsięwzięcia wydawniczego, obejmującego dzieje naszej prasy od jej początków aż do roku 1944. Tom drugi, który jest w przygotowaniu, scharakteryzuje Żurawską i działalność prasową między upadkiem Powstania Styczniowego a odzyskaniem niepodległości (1864—1918), zaś tom trzeci obejmie czasy Drugiej Rzeczypospolitej i drugiej wojny światowej.

WOJCIECH STASZEWSKI

NOTATNIK KULTURALNY

bieli Zapolskiej. Przewidywana premiera — w październiku 1976 r. (bran)

TRZDZIEŚCI LAT „KURPIŃSKIEGO”

Udany cykl sześciu koncertów, przygotowanych przez Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia im. Karola Kurpińskiego, odbył się w minionym tygodniu w Poznaniu. Imprezy zorganizowane zostały z okazji 30-lecia działalności tej placówki, a udział w nich wzięli — oprócz uczniów i zespołów szkolnych — młodzi muzycy z zaprzyjaźnionych szkół w Szczecinie. Nowej Soli i Hoyerwerda (NRD). Po pularny „Kurpiński”, którego dyrektorem był przez ćwierć wieku (od chwili założenia) Ludwik Kwaśnik, a obecnie Stefan Sibiński, wydał prawie 1000 absolwentów.

Z DZIAŁALNOŚCI PTM

Odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego, na którym podsumowano działalność tej instytucji w latach 1972—1975 oraz wybrano nowe władze Towarzystwa. Prezesem został prof. Stefan Stuligrosz. Przy okazji informujemy, że na IV Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski im. H. Wieniawskiego organizowany przez PTM wpłynęło dotychczas 26 kompozycji z 11 państw. Termin nadsyłania prac upływa 1 czerwca.

WSPÓŁPRACA SZKÓŁ MUZYCZNYCH

Od kilku lat Państwowa Podstawa Szkół Muzyczna im. H. Wieniawskiego w Poznaniu utrzymuje kontakty ze Szkołą Muzyczną w Cottbus. Często są spotkania uczniów, pedagogów, zespołów artystycznych. Jedną z form współpracy są wspólne przygotowywane i wykonywane koncerty. Ostatnio w poznańskiej szkole przebywała grupa nauczycieli z Cottbus. Spotkali się oni z gronem pedagogicznym PPSM, przygotowali też koncert dla uczniów. (wig)

Marian Orłowski jest członkiem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, autorem wielu ogromnie poczytnych książek dla dzieci, m. in. „Mój kochany pies”, „Pisane łapą”, „Kartki z ostatniej ławki”. Jednym z bohaterów jego opowieści jest detektyw („Ostatnia przygoda detektywa Noska”, „Detektyw Nosk i porywaczka”). Ten tekst — z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka dedykujemy go młodym czytelnikom — jest fragmentem powieści, pt. „Jak detektyw Nosk zadziwił Lipki Nowe”, która wkrótce ukaże się na półkach księgarskich.

Było tu nadal gwarno i ludno. Jedne grupki zdających ciągnęły w stronę pawilonu, inne go opuszczały i rozpyływały się po placu. W powietrzu krzyżowały się powitania i okrzyki sprzedawców, którzy rozłożyli swoje kramy i zachwalali wszystko, od wielkich serc z piernika po cząstki, a na mucholapkach skończywszy.

W tym tłumie był również Nieuchwytna Rączka. Ambroży spostrzegł go w chwili, gdy zbliżał się do brodacza wyko-

nującego na poczekaniu portretu zwiedzających. Złodziej wcisnął się w gromadkę otaczającą artystę i przyglądał się jego pracy. Rece miał przy tym w wyzywający sposób założone z tyłu.

Nosk nachylił się nad Kubą. — Uważaj na te ręce! I ani na moment nie spuszcza ich z oczu!

Kuba bez słowa skinął łbem. Nieuchwytna Rączka tymczasem przysunął się podejrzanie blisko do młodego mężczyzny, który pozował do portretu, i jakiś czas przyglądał się powstającemu zarysowi jego twarzy. Potem ziewnął szeroko i wolnym krokiem oddalił się. Nosk zamierzał ruszyć za nim, ale przedtem chciał zobaczyć, jak wygląda portret robiony w takim pośpiechu. Zajął więc miejsce, które przed chwilą opuścił złodziej, i przez kilka minut podziwiał biegłość artysty. Wkrótce portret był gotowy i jego właściciel sięgnął do kieszeni po pieniądze. Siegnął i zbladł. Kieszka była pusta. Przez chwilę szperał w niej daremnie, a potem jęknął:

— Okradziono mnie! Wszystkie pieniądze...!

Nosk dalej nie słuchał. Pościągł Kubę i pognął śladem Nieuchwytny Rączki.

— Obserwowałeś ręce? — spytał psa.

— Jak kazałeś. Przez cały czas trzymał je nieruchomo z tyłu. On nie mógł ukraść tych pieniędzy.

— Więc kto? — nachmurzył się Nosk. — Tylko on mógł niepostrzeżenie sięgnąć do kieszeni tego młodego człowieka. Stał tuż za nim.

Na razie nie znaleźli na to pytanie odpowiedzi, za to bez trudu znaleźli Nieuchwytną Rączkę, którego zainteresowały tym razem popisy akrobaticzne w wykonaniu miejscowego koła sportowego, noszącego zobowiązującą nazwę „Herkules”.

Nosk przysiadł na lawce, kilka kroków od sportowców, i dalej łamał sobie głowę nad wyjaśnieniem zagadkowych kradzieży. „W czym tkwi ich tajemnica? — myślał. — Przecież widziałem, że nie ukradł tych pieniędzy, a jednak jestem pewien, że on to zrobił”.

Z zamyślenia wyrwał go gwałtowne szarpnięcie za rękaw. To Kuba, ogromnie czymś przejęty, dawał mu nie zrozumiałe znaki.

— Co się stało? — spytał, nie widząc nic podejrzanego.

— Ręce! — szepnął Kuba. — Spójrz na jego ręce!

— Nic nie widzę — wytyczył wzrok Ambroży. — Trzyma je tak jak zawsze.

— Ojej! — zniecierpliwiał się pies. — Osa! Nie widzisz osy? Ręczywiście! Po lewej ręce złodzieja sunęła osa, a on w ogóle na to nie reagował!

— Niemożliwe, żeby on tego nie czuł — gorączkował się Kuba. — Dlaczego więc nie poruszysz ręką, nie strącisz owada?

Ambroży potakiwał i jednocześnie intensywnie myślał. Czuł, że jest o krok od rozwiązania zagadki, że za chwilę pęknie ta czarna ściana, która daremnie usiłował przebić, i czekał na ten moment w ogromnym napięciu.

— Mam! — krzyknął nagle zduszonym głosem. — Mam rozwiązanie! Och! Jakież to

Wzory czerpię z życia

Cieszy się niezwykłą popularnością. Milionom ludzi znany jest z teatru, filmu, radia i telewizji. Od ponad 50 lat (w teatrze zaczynał jako 10-latek), jego kreacje dostarczają niezapomnianych wzruszeń. Tadeusz Fijewski jest nie tylko aktorem podziwianym, ale serdecznie lubianym...

— Gra pan obecnie w warszawskim Teatrze Kameralnym pięć różnych ról. Jak można pogodzić wcielenie się w wiele rozmaitych psychik, mentalności, wyobraźni...

— To zależy w dużej mierze od aktora. Jeśli rola ma już kontury, gdy został dla niej znaleziony określony kształt, aktor nie wychodzi na ogół poza jej ramy. Wtedy może być w lepszym, lub gorszym nastroju, grać przed bardziej lub mniej wrażliwą publicznością — co jest niesłychanie ważne. Jeśli chodzi mi o przeistaczanie się w coraz to inną postać...

— Jak wygląda praca nad rolą?

— Każdy aktor ma inne metody pracy. Inaczej pracował Osterwa, inaczej Jaracz. Dziś teatr podąża szybko naprzód. Szukamy nowoczesności w formie wyrazu artystycznego. Jedni dążąc do tego posługują się rzetelnymi zdolnościami, szlachetnym talentem; są jednak tacy, którzy pozorując nowoczesność, uprawiają hochsztaplerstwo. Im mniej ktoś umie, tym chętniej pozuje na „nowoczesność”. Moim zdaniem najważniejszą sprawą jest opanowanie warsztatu aktorskiego, od tego powinno się zaczynać. Jeśli chodzi o moją „metodę”, to po otrzymaniu egzemplarza sztuki, już na pierwszych próbach, staram się zbudować w wyobraźni postać, którą mam grać, nie wyłamując się, oczywiście, z koncepcji inscenizatora. Wczuwam się w postać, staram się swoją osobowość z nią utożsamić.

— Skąd czerpie wzory? Z życia. Mam otwarte oczy na otaczający świat. Aktor ma obowiązek obserwacji, musi stać pracować nad sobą. Suma doświadczeń wzbogaca wnętrze człowieka. Dotyczy to każdego artysty-plastyka, muzyka, aktora. Czasem sięgam też do swoich wspomnień i nimi „dobudowuję” rolę.

— Jak role najbardziej panu odpowiadają?

— Najchętniej odtwarzam ludzi, którym się nie powiodło w życiu, którzy nie mają swojego miejsca na ziemi. Postrzegam ich jako mi najbliższych. Okazało się, że przemawiają one do wyobraźni widzów. Po widoku „Kundel” w TV, w reżyserii Słotwińskiego, otrzymałem wiele listów. Pisali ludzie niekochani, ciężko znoszący osamotnienie, pustkę i obo-

dziecinnie proste! Gdyby nie twoje spostrzeżenie, przyjacielu, nigdy bym na to nie wpadł. Spisałeś się na dużą kość!

— Mów jaśniej! — obliźnął się Kuba.

— Później! — zbył Nosek. — Teraz musimy jak najszybciej znaleźć Baltazara Pszczółkę i... jakiego przyzwoite jabłko!

— Co?! — wybałuszyl ślepią Kuba.

— Jabłko! Zwyczajne jabłko!

— powtórzył Nosek i zerwał się z ławki.

Dalsze wypadki potoczyły się błyskawicznie. Inspektora Pszczółkę znalazł Ambroży w pawilonie, jabłko kupił w zdumionym przekupku i z tym nabożnikiem w kieszeni oraz z Pszczółką i Kubą z boku ruszył na spotkanie z Nieuchwytną Rączką.

— Co to wszystko znaczy? — dopytywał się inspektor Pszczółka. — Co pan szykuje? Twarz Ambrożego rozjaśnił triumfujący uśmiech.

— Zdemaskowanie Nieuchwytny Rączki! — odpowiedział i pozostał głuchy na dalsze pytania.

Złodziej zdziwił się widocznym sportowym popisami, bo siedział na tej samej ławce, na której Nosek dokonał swego odkrycia, i najwyraźniej w świecie się opalał. Ręce miał

znacznie szerzej potraktowaną niż w filmie.

— Czy marzy pan o jakiejś roli?

— W ciągu długoletniej kariery scenicznej odtwarzałem ich tyle, że zrealizowałem chyba największe marzenia.

— Jak pan odpoczywa?

— Mało mam czasu, jestem stale zajęty. Wypoczywam tylko podczas urlopów, najchętniej w lesie, nad jeziorem lub rzeką. Jestem zapalonym wędkarzem, niemal od dziecka. Wędka uspokaja, pozwala rozłuznić napięte nerwy.

— Kiedy i w jakiej roli zobaczymy pana w teatrze?

— W macierzystym Teatrze



CAF — fot. Wołoszczuk

Z książką na ty

Zapisy szczerości

dzących z tych właśnie lat kształtowania się osobowości tej oryginalnej kobiety — sylwetki niesłychanie fascynującej i barwnej. Dzienniki swe pisze od jedenastego roku życia, najpierw po francusku, potem już tylko w angielskim. Tekst udostępniony polskiemu czytelnikowi, poprzedzony został świetnym, wnikliwym jak zawsze wstępem doskonałego znawcy kultury, Zbigniewa Bieńkowskiego i wprowadzeniem wydawcy Guenthera Stuhlmana. Nie jest to dziennik w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nin, żyjąca pełnią życia, poszukująca już wtedy sedna kobiecości w najszerszym tego słowa pojęciu, fakty i zdarzenia traktuje tylko jako podkład do snucia szerokich dywagacji o życiu, o człowieku, właśnie również i o kobiecości. Jest w tych zapisach ogromna intymność, zawsze w powiązaniu z wielką kulturą. Brak tu zwierzeń osobistych, choć autorka nie kryje prawdy o swych przeżyciach. Szuka siebie w innych i innych w sobie, chce dotrzeć do jakiejś pełni prawdy, przegrywa i znów się zrywa do walki, odchodzi i wraca, pomaga i tęskni za pomocą, jest twarda, ale zagnęta ulega niemocy...

Po tych lekturach, przyszedł mi, z dużym wdziękiem przystępowałem do czytania innej opowieści, już o charakterze ściśle pamiętnikarskim i gdzie sprawa intelektu zdecydowanie — coż tu ukrywać — przesuwają się na drugi plan. Mowa tu o „Pamiętniku Gwiazdy” Poli Negri (przekład z oryginału angielskiego Tadeusza Everta, postawie Jacka Fiksiewicza). A jednak nie był to czas stracony, dzieje bowiem tego „Kopciuszka znad Wisły”, Apo-

lonii Chałupiec, która w epoce „gwiazd” robi zawrotną, choć krótkotrwałą karierę, są arcydziełką ilustracją i do czasów i do ówczesnej reakcji na film, film „gwiazdorów”, co dopiero, gdy wzbogacany rzewną historią o miłośności z głośnym Rudolfe Va-lentino, o małżeństwie z gruzińskim księciem, o zawrotnej fortunie... Przy tym wszystkim opowieść głośnej aktorki jest napisana z kulturą, interesująco, acz niekiedy dość żałośliwie ubogą intelektualnie. Ciekawy za to jest świat obyczajów ówczesnych, kulis teatru i kina, swoista mechanika robienia kariery, pikanterie i złośliwości. No i przy tym ta legenda, żywa wszakże w pewnych kręgach po dziś.

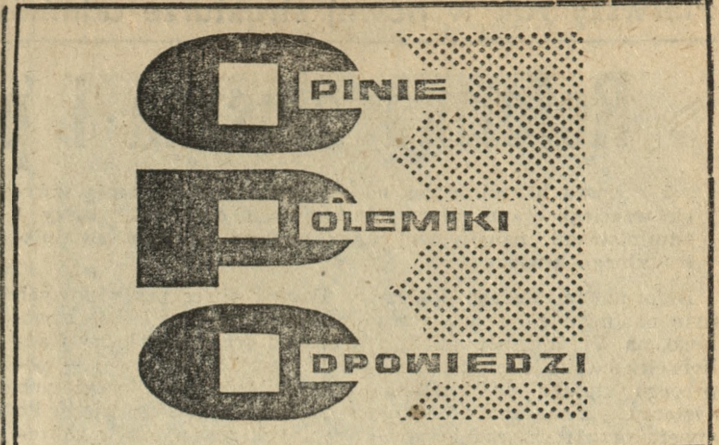
Niemalą natomiast satysfakcją dają mi inne „Pamiętniki”, mianowicie Marie-Jeanne Roland (przekład Ireny Wachlowskiej, wstęp Stefana Meller). Pani Roland, czołowa chyba postać kobieca w okresie Rewolucji Francuskiej, frapowała historyków i pisarzy, zwłaszcza, iż wbrew pozorom, wbrew zachowanemu jej, wielokrotnie wznawianym pamiętnikom i listom, właściwie nie została potąd rozszyfrowana bez reszty. Bo kim była naprawdę? W opublikowanym tomie wydawcy polscy starali się na jakiś sposób dać odpowiedź na licznie się nasuwające pytania, publikując fragmenty dotyczące okresu poprzedzającego Rewolucję, uzupełniając je — słusznie — kreślonymi już krótko przed końcem na szafocie „Moimi ostatnimi myślami”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Czy znasz te bajki?



CAF — fot. Klejn



Rola arcydzieł

W „Głosie Wielkopolskim” z 15. 5. br. zamieszczono artykuł p. Tadeusza Jeziorańskiego pt. „Jaki program języka polskiego?”, informujący o projekcie programu języka polskiego, przewidzianego przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania dla zreformowanej 10-letniej szkoły średniej.

Ogólną intencję, jaką przyświeca koncepcji nowego programu, uważam za słuszną. Podkreśla się w nim m. in. potrzebę pogłębienia kształcenia językowego a jednocześnie konieczność wzbogacenia nauczania o szeroką wiedzę z zakresu kultury. Z najwyższym jednak zdumieniem przeczytałem w tym artykule wzmiankę o usunięciu ze spisu lektury obojętnej z języka polskiego najcenniejszych pozycji naszej literatury. Przewiduje się m. in. pominięcie wielkich powieści Prusa, Sienkiewicza, Żeromskiego, Reymonta, Dąbrowskiej, a z twórczości poetyckiej — Krasińskiego i Słowackiego w całości; w spisie lektury szkolnej brak również części III Dziadów i Sonetów Krymskich Mickiewicza, Wesoła Wyspiańskiego itd. Podziela w pełni pogląd Tomasza Jeziorańskiego, że projekt ministerialny wymaga w tym punkcie za-sadniczej zmiany. By podkreślić ogromne znaczenie tych pereł naszej literatury pięknej dla pielęgnowania języka ojczystego i dla kultury narodowej w ogóle, powołam się na jakże słuszne stwierdzenie Cypriana Norwida w wierszu pt. „Język Ojczyzny”: „Nie miecz, nie tarczę, bronią Język, lecz — arcydzieła” (2021).

ZBIGNIEW ZAKRZEWSKI

Poznań

Niesłuszną decyzją

Przyjęto się uważać, że miarą kultury narodu jest jego stosunek do słabszych. Tymczasem co się dzieje w rzeczywistości?

„Opieka społeczna” Poznań — Stare Miasto miała swą siedzibę przy ul. Strzeleckiej 13, w odpowiednio przystosowanym lokalu na parterze. Ostatnio ku naszemu oburzeniu prze-prowadza się jego adaptację dla innych celów, a placówkę „Opieki” przeniesiono na III piętro domu przy ul. Ogrodowej 5. Ul. Ogrodowa pnie się w tej swojej części stromo w górę, schody strome, piętra wysokie — jak to w starym budownictwie i daleko od tramwaju. Będzie to dla starych i cierpiących prawdziwe uciążenie. Poza tym, czy mamy za dużo mieszkań, aby je zamienić na urzędy? (1980).

E. SZYMAŃSKI

Poznań

Tak ongiś bywało

Rozumiem znaczenie rolnictwa w ogólnonarodowej gospodarce, więc nie tylko dlatego, że wywodzi się ze wsi, z uwagą przeczytałem w „Głosie” z 25 bm. artykuł Mariana Flejsierowicza o inteligencji wiejskiej pt. „Świadomość celu”. Do niej zresztą zaliczała się moja rodzina, gdyż ojciec był nauczycielem, a ponieważ wieś nie miała kościoła ani księdza, był tej inteligencji jedynym przedstawicielem.

Choć w latach 20-tych byłem małym chłopakiem, pamiętam, że ojciec nie mógł z gospodarzami dojść do porozumienia m. in. w sprawie budowy drogi przez wieś do stacji kolejowej. Udało mu się uzyskać w ówczesnym starostwie śremskim (do tego powiatu należała wioska) obietnicę przyznania dotacji na wybrukowanie tej drogi, pod warunkiem, że gospodarze zwożą kamienie i dadzą furmanki na budowę. Mimo, że byli to bogaci rolnicy (najmniejsze gospodarstwo miało około 15 ha,

a były też 40-hektarowe), ziemia zaś ciężka, buraczana, z której jesienią w cztery easem konie nie można było wyciągnąć z błota wozów z „ćwikłami”, nie zgodzili się. I nadal wozy grzęzły po osie, a dotację dostała jedna z sąsiednich wsi, zamieszkała przez światlejszych i mniej konserwatywnych gospodarzy.

Nie wiem, ile czego tam wówczas na tej naszej wsi z hektara zbierano, ale chyba niewiele, bo na zaproszenia, by przyszedł do szkoły posłuchać o rolniczych „nowinkach”, rolnicy najczęściej mówili, że szkoda czasu i że oni „sami najlepiej wiedzą, co ziemi potrzeba, bo są gospodarzami z dachy-pradziada”. Pamiętam, że ojciec był bardzo rozgoryczony tą zachowawczą „filozofią” i swą bezradnością. Po prostu brak mu było sojuszników w przekonywaniu wiejskich sąsiadów do nowoczesności.

Te dawne sprawy przypomniały mi się podczas lektury o roli i zadaniach współczesnej inteligencji wiejskiej. Zrobiła już ona wiele, ale też ma łatwiejszą sytuację, bo oświata dociera na wieś prawdziwie szeroka ława. (2048)

STANISŁAW KMIĘCIAK

Gniezno

Dlaczego?

— Szukając ciszy i spokoju, znalazłem się na wysafowanej drodze, prowadzącej w Poznaniu z Golecina nad Rusałkę. Przede mną biegł mój pies. Na uwagę, zwróconą przez milicjanta, chwycił psa na linkę. I bardzo dobrze, bo w momencie, gdy ta uczyniłam, że kawalerzysta niemiłosiernie „wyskoczył” kremowy „Trabant”. Jeszcze nie otrząsnęłam się z wrażenia (na drodze obowiązują zakaz jazdy nawet rowerami!!!) — a już przed nosem — moim i psa — przejechał brązowy „Fiat”. Od jadących rowerów roło się na terenie całego ośrodka (podobnie reszta jak w Parku Solackim), ale reakcji ze strony milicjanta nie było. Dlaczego? A wydawałoby się, że dla bawiących się dzieci ruch pojazdów jest bardziej niebezpieczny, niż biegnący pies. (2079)

ELŻBIETA DOMINIAK

Poznań

Dziecko w autobusie

Wracając z 3-letnim wnucukiem 16 maja z Naramowic o godz. 17.45 autobusem linii 67, numer boczny 1492 i wysiadaliśmy przednim pomostem (tylko nas dwoje), przy ulicy Żytniej. Kierowca nie spojrzał, czyśmy wysiedli, zatrzasnął drzwi, a w nich główkę dziecka. Na mój krzyk i krzyk pasażerów powoli otworzył drzwi, zwalniając zakleszczoną przez pół główkę dziecka. Nie zainteresował się nawet, czy nie wyrzadził dziecku jakiejś krzywdy i po moim wyjściu zatrzasnął drzwi i pojechał. Uważam, że jego obowiązkiem było zabrać dziecko do przebadania, czy nie nastąpiło pęknięcie czaszki, czy wstrząs mózgu. Uważam, że hasło „Stop” dziecko na drodze” powinno także obowiązywać w tramwajach i autobusach. Inaczej dzieci będą uciekały przed kierowcami, jeśli tacy nadal będą zasiadali za kierownicą. (1984)

STEFANIA LUKASIK

Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrzynka pocztowa 1074 60-301 Poznań.

Reforma słuszną i potrzebną

1 czerwca br. minie rok od momentu wprowadzenia w życie trzeciego etapu reformy terenowych organów władzy i administracji państwowej oraz nowego podziału administracyjnego kraju.

Reforma ta, będąca logicznym następstwem zapowiedzianego na VI Zjeździe partii i konsekwentnie realizowanego procesu stałego doskonalenia systemu zarządzania państwem oraz rozszerzania podstaw demokracji socjalistycznej, przyjęta została z pełnym zrozumieniem i poparciem społeczeństwa.

„Mój pupil” Impreza w poznańskim ZOO

Wielkopolski Park Zoologiczny oraz Pałac Kultury zapraszają w sobotę, godz. 16 do nowego Zoo za Małą (parking przy ul. Krawcowej) na miłą imprezę, z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka, pn. „Mój pupil”.

Organizatorzy oczekują na przybycie mieszkańców, zwłaszcza dzieci wraz ze swymi pupilami (psy, koty, chomiki, ptaki itp.). Atrakcją imprezy będą liczne konkursy m. in. „Co mój pupil potrafi”, „Tropimy parówki” i „Trzy minuty z mikrofonom”. Na parkingu czynny też będzie barek dla zwierząt oraz kącik porad fachowych z zakresu hodowli i zdrowia zwierząt. Na zakończenie imprezy wybrany zostanie najsympatyczniejszy pupil. (a)

Roczny okres pracy nowych województw oraz nowo utworzonych organów władzy i administracji państwowej — potwierdził słusność przyjętych rozwiązań zapisując szereg korzystnych zmian tak w zakresie funkcjonowania państwa jak i trybu załatwiania spraw obywateli.

Nowy podział administracyjny kraju, którego efektem była likwidacja powiatów i utworzenie 49 w miarę jednolitych organizmów wojewódzkich o wyraźnie określonym profilu, zgodnym z tradycjami i aktualnym rozwojem gospodarczym, pozwolił na bardziej precyzyjne sformułowanie zadań każdego województwa w realizacji ogólnokrajowych założeń społecznych i gospodarczych oraz lepsze określenie ich potrzeb i perspektyw rozwojowych. Obraz gospodarstwa województwa stał się bardziej przejrzysty, mniej skomplikowany, jednorodny.

Podniesienie wielu ośrodków do rangi województw wywołało olbrzymie zasoby społecznej inicjatywy i ambicji zmierzających do maksymalnego wykorzystania wszelkich lokalnych zasobów i rezerw, szybkiego wyrównywania dysproporcji rozwojowych i podnoszenia standardu życia.

Znaczenie ma dążenie władz do umocnienia pozycji nowych województw poprzez wyposażenie ich w fabryki domów, zwiększenie po-

tencjały lokalnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych, rozbudowę łączności, komunikacji miejskiej, sieci urządzeń wodociagowych itp.

Wprowadzenie nowoczesnego, dwustopniowego systemu organów administracji państwowej, precyzyjne określenie kompetencji organów wojewódzkich i gminnych przyniosło już obecnie widoczne i namacalne rezultaty w postaci zwiększonej sprawności i operatywności działania.

Roczny okres pracy w nowej strukturze przyniósł również dalsze umocnienie roli czynnika społecznego, przedstawicieli skiego, pozwolił na pogłębienie demokratycznej więzi ludzi pracy z władzami terenowymi. Powierzenie organom przedstawicielskim funkcji podstawowego organu samorządu społecznego sprzyjało pogłębieniu więzi rad z samorządem robotniczym i chłopskim, z samorządami mieszkańców miast i wsi, które lepiej i skuteczniej rozwiązują obecnie problemy swego terenu, pełniej włączają się we wszystkie procesy związane z dokonującymi się przeobrażeniami w społeczno-gospodarczym rozwoju województw miast i gmin.

JULIUSZ SOLECKI

Szlak przyszłych atrakcji

Dokończenie ze str. 3

oraz obiektów służących turystyce i wypoczynkowi. Podobny rejon dla potrzeb mieszkańców Gniezna ma powstać w zespole o kryptonimie „Janko wo Dolne”, obejmującym wsie: Jankowo Dolne, Wierzbiczany, Kalina i Lubochina.

Warto jeszcze wspomnieć o planowanej renowacji zabudowy Pobiedzisk. Miasteczko to spełnia na Szlaku Piastowskim także ważną rolę. Z jednej strony atrakcyjne ze względu na istniejące tutaj liczne obiekty architektury zabytkowej, z drugiej umożliwia należyty wypoczynek (jezioro Biezdruchowo). Zarówno miasto, jak i jego najbliższe zaplecze, mają otrzymać wiele obiektów umożliwiających i ułatwiających turystom zatrzymanie się tutaj (hotel, schronisko turystyczne, ośrodek kultury, zakłady gastronomiczne, nowe sklepy i placówki usługowe).

Za kilkanaście lat, po pełnym wykonaniu zamierzeń — z których wymieniliśmy tylko najistotniejsze elementy, wędrujący Szlakiem Piastowskim w granicach woj. poznańskiego — pieszo, czy też rowerem bądź samochodem czy autokarem — znajdą to, co ułatwi nie tylko zwiedzenie wielu interesujących zabytków architektury dawnej i współczesnej, ale także należyty posiłek, rekreację i nocleg.

EUGENIUSZ COFTA



Mieczysław Fogg i Złota Płytka. CAF — fot. — Staszyszyn

występuje: objechał prawie całą kulę ziemską — od Alaski do Australii i Nowej Zelandii. Mieczysław Fogg jest ciągle czynny, pełen energii, entuzjazmu. Dużo występuje, nagrywa nowe i dawne piosenki.

W „LITERATURZE” — Stefan Melkowski publikuje szkice zatytułowane „Rabek tajemniczy pisarstwa Iwaszkiewicza”. W tym samym tygodniku trzy wiersze J. Iwaszkiewicza: „Fandango”, „Kołysanka”, „Ballada”.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM” — prof. dr Jan Trzy nadłowski, kierownik Zakładu Teorii Literatury Uniwersytetu Wrocławskiego mówi o książce jako najstarszym środku przekazu informacji. — Rola książki w kulturze współczesnej — stwierdza profesor — nie maleje, lecz wzrasta (...). Przede wszystkim rośnie liczba użytkowników książki (...). A najważniejsze, że do dziś książka jest najtrwalszym i najdogodniejszym w odbiorze środkiem przekazywania informacji.

W „PERSPEKTYWACH” — rozmowa z prof. dr. hab. Janem Małanowskim z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego na temat historycznych, ekonomicznych i psychologicznych źródeł drobnomieszczaństwa, a zarazem różnic między drobnomieszczańskim a socjalistycznym sposobem życia.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Maria Trawińska w artykule „Być kimś, mieć coś, być sobą” zwraca uwagę na pewne stereotypowe linie biograficzne, jakie rysują się w świadomości młodzi.

W PRASIE

W „ARGUMENTACH” — kilka materiałów na temat: człowiek wobec choroby, cierpienia i śmierci. Wypowiadają się m. in. prof. dr med. Tadeusz Kielanowski, sekretarz generalny Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, Wiesława Król; ponadto — wywiad, który profesor zachodni niemiecki Rudolf Frey, szef wydziału anestezjologii i reanimacji w klinice uniwersyteckiej w Moguncji udzielił tygodnikowi hamburskiemu „Der Spiegel”.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — Stanisław M. Jankowski publikuje pierwszą część artykułu zatytułowanego „Dlaczego stypendia fundowane bywają fikcją”. Ten sposób naboru kadr — zdaniem autora — nie zdaje egzaminu. — Fundatorzy — czytamy — nie mogą nie wywijać się z podjętych zobowiązań i obiecywać przy słowowych „złotych gór” za miłą za złożenie podpisu pod stypendialnym wnioskiem.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Janina Słusznik w artykule „Mamo, mówmy sobie „ty”” porusza kwestię rozpowszechniającego się tzw. partnerstwa między dziećmi i ich rodzicami. Jej zdaniem powinno to być partnerstwo oparte na przyjaźni, a nie wymuszone

strachem, żeby nie utracić wpływu na dzieci.

W „KULTURZE” — Maria Łopatkowa występuje „Przeciwko sierocie Marysi i biednym starszkom”. Chodzi o rodziny adopcyjne, zastępcze, rodzinne domy dziecka. — Dziecko sierotom — pisze — też pragnie być zwyczajnym dzieckiem, bez sierociego przydomka. Dlatego od wiosek dziecięcych, osad sieroczych, domów dziecka — woli dom rodzinny. I nieważne, czy w tym domu są rodzice biologiczni czy spokrewnieni psychicznie. Po prostu są. A ludzie nie mówią „te sieroty z domu dziecka”, tylko dzieci Helaków, Dowlaszów, Rupińskich, Byszewskich...

W „PRZEKROJU” — fragmenty wypracowań dzieci na dwa tematy: najpiękniejsza chwila mego życia oraz najbardziej przykre moje przeżycie. Ciekawe.

W „PANORAMIE” Marian Biłoch w cyklu publikacji „W co się bawić” proponuje kreglarstwo. Zachęca do tego w reportażu „Czarna kula”, przedstawiając m. in. doświadczenia klubu poznańskiego o tej samej nazwie.



Sobota 29 V

PROGRAM 1

6.00 — TV Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne, 1. 17;
6.30 — TV Technikum Rolnicze — Matematyka, 1. 49; „Rzuty równoległe brył obrotowych”;
10.30 — „Zabawa w małżeństwo” — film fab prod. NRD;
13.45 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka, 1. 15; „Zmiany stanu skupienia”, cz. II;
14.30 — TV Technikum Rolnicze — Botanika, 1. 21; „Fizjologia roślin, wzrost i rozwój roślin”;
15.30 — Redakcja Szkolna zapowiada:
15.40 — Program 1 proponuje;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektów”;
16.30 — „Rodowody” — „Mój ojciec”; — cz. II pt. „Czyn”;
17.05 — „Odniesienia”;
17.35 — Wojskowy film dokumentalny: „Zgadnij kim jestem” — program publ. kulturalnej;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — „Bierz forsę i w nogi” — ameryk. film fab (kol.);
21.45 — Dziennik (kol.);
22.05 — Wiadomości sport. (kol.);
22.20 — „Gwiazdy na arenie” — cz. II „Artyści dzieciom”;
23.20 — „Opowieści Starszego Pana”.

PROGRAM 2

16.15 — Z koszar i poligonów;
16.35 — Program 2 proponuje;
16.50 — „Komiks, komiks” — program publ. kulturalnej;
17.50 — „Bądź idealnym panem domu” — program publ. kulturalnej;
18.20 — Scena Monodram — Coletter: „O mojej matce”;
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — Telewizyjny film: „Janko wo Dolne”;
21.20 — „24 godziny” (kol.);
21.30 — Kino Miniatur — filmy Iwana Andonowa (kol.);
22.10 — „Zła noc” — film fab. prod. CSRS.

Niedziela 30 V

PROGRAM 1

7.05 — TV Kurs Rolniczy;
7.40 — „Przypominamy, radziemy...”;
7.50 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.15 — „Bieg po zdrowie”;
8.35 — „Antena”;
8.55 — Wiadomości sport. (kol.);
9.00 — „Teleranek”;
10.20 — „Pies z burty” — film fab prod. radz.
11.40 — „Radar”;
11.55 — Dziennik (kol.);
12.15 — „Nie taki diabeł straszny” — program muzyczny;
13.15 — „Wielka gra” — teleturniej;
14.15 — Bajkowy konc. życzeń;
15.05 — Bank 440;
16.25 — Losowanie Dużego Lotka;
16.40 — Przyroda polska — „Sekrety jeziora” (kol.);
17.00 — „Refleksje obywatelskie” (kol.);
17.15 — „Bohaterowie szosy” — program publ. sportowej (kol.);
17.40 — „Violetta i Julia” — program publ. (kol.);
17.55 — Sportowy magazyn sprawozdawczy (kol.);
19.15 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Bajka dla dorosłych;
20.30 — „Brygady Tygrysa” — odc. pt. „Wyznawcy Apokalipsy” — film ser. prod. franc. (kol.);
21.25 — Bank 440;
22.10 — „Co nam zostało z tych lat” — Mieczysław Fogg;
22.40 — Informacyjny magazyn sportowy (kol.);

PROGRAM 2

12.00 — Transmisja z kontynentalnych indywidualnych mistrzostw świata na żużlu (z Gdańska);
15.00 — „Pasja — przygoda — ryzyko”; Królestwo za chmurami;
16.00 — Dla dzieci: „Złote wrota” (kol.);
16.50 — „Nuty non stop” — program TV NRD (kol.);
17.40 — Filmy Stanisława Różewicza: „Samotność we dwoje”;
19.15 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Hiszpańskie impresje baletowe” — program TV ZSRR (kol.);

ARCHEOLOGICZNE — (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — „Rozwój Poznania w okresie XXX-lecia PRL” — codziennie g. 10-15, środy i piątki g. 12-18, soboty i dni przedświąteczne zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO — codziennie g. 10-18, niedz. i św. g. 10-16 od 21. IV wystawa plakatów i medali „Leńin”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15 niedz. i św. g. 10-15.

NARODOWE (al. Marcinkowskie go 9) — Galeria: Galeria Malarstwa Obcego i Galeria Malarstwa Polskiego (piętro), Galeria Polskiej Sztuki Współczesnej (parter); wystawa: „Portrety Wybitnych Przewodników Pracy Socjalistycznej” (hall) — do 31. V.

PRZYRODNICZE (Świerczewskie go 10) — codziennie g. 10-15, środy g. 10-16.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

20.45 — Czas i ludzie: „Ostatni grób Dimbasa”;
21.45 — Tatrzańska Jesień 75 — program folklorystyczny (kol.);
22.00 — Teatr TV na Świecie Helena Benesowa: „Gra bez się dziego” — spektakl TV CSRS.

Poniedziałek 31 V

PROGRAM 1

14.40 — Kurs przygotowawczy — Matematyka: „Obliczanie praw dopodobieństwa” — cz. IV. Wykład doc. dr. Bolesława Gleichewicza;
15.15 — Kurs przygotowawczy — Fizyka: Zadania egzaminacyjne — cz. V. Wykład doc. dr. Ewy Skrzypczak;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektów”;
17.00 — Dla dzieci: „Wędrujemy do...”;
18.20 — „Echo stadionu” (kol.);
18.50 — „Szare na złote” — „Mam pomysł”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — Teatr TV — Eugene O'Neill „Daleko od Sodomy” (kol.);
20.55 — Dziennik (kol.);
22.20 — „Matce i dzieciom” (kol.);

PROGRAM 2

17.10 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1. 28;
17.40 — „Wzloty i upadki” — film dok. prod. ZSRR;
18.10 — „Przyjechali tu ze wszystkich stron” — film dok. (kol.);
18.40 — „Gdzie jest Costa Brava” — rep. (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — „Świat, obywatelu, polityka” — „Mój Meksyk” (kol.);
20.55 — Ziemia Tarka 76 — program muzyczny;
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — „Mocedades” — zespół młodości — hiszp. program muzyczny-rozrywkowy;
21.55 — Zagraniczny film dokumentalny: „Świat dzieci” — prod. weg. „Rzeczywistość i fantazja” — prod. radz. i „Obrazki z Kromerze” — prod. czechosłowackiej;
22.55 — Język angielski w nauce i technice, 1. 34.

Wtorek 1 VI

PROGRAM 1

10.10 — „Brygady Tygrysa” — film ser. prod. franc. odc. pt. „Wyznawcy Apokalipsy” (kol.);
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektów”;
17.00 — „Jency króla mórz” — radz. film fab (kol.);
18.15 — „Gospodarnosc i ja”;
18.30 — Studio Telewizji Młodych;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — „Przypominamy, radziemy...”;
20.30 — W. Starym Kinie — Świat komedii Harolda Lloyd’a;
21.20 — „Świat i Polska” (kol.);
22.05 — „Spotkania z Temida” — migawki z życia;
22.45 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.00 — Malarstwo i film — plakaty — program studyjno-filmowy (kol.);
17.35 — „Nauczyciel śpiewu” — radz. film fab. (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.10 — Teleroklasyka;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — Wtorek Melomana — w programie m. in.: Preludia i fugi Jana Sebastiana Bach’a;
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — Teatr TV — Eugene O'Neill: „Daleko od Sodomy” — powt.;
22.05 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1. 28.

Środa 2 VI

PROGRAM 1

9.00 — „Nauczyciel śpiewu” — radz. film fab. (kol.);
14.40 — Kurs przygotowawczy — Fizyka — Zadania egzaminacyjne — cz. VII. Wykład doc. dr. Marka Demianskiego;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektów”;
17.00 — Dla dzieci: Popołudnie najmłodszych — Wakacje;
17.40 — Losowanie Małego Lotka;
18.10 — Sprawozdawczy magazyn sportowy (kol.);
18.35 — Spotkania z medycyną — „Dzień w pawilonie” (kol.);
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — „Rolnictwo 76” (kol.);
20.35 — Filmy Bergmana: „Letni sen” — szwedzki film fab.;

(Zamek Przemysława) — pon. śr. g. 12-18, wt. czw., piąt. — g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15; wystawa: „Dawne fajanse polskie” (ze zbiorów muzeów krajowych).

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM WYZWOLENIA M. POZNANIA (Na Cytadeli) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — z powodu remontu nieczynne.

MUZEUM W ROGALINIE — nieczynne.

MUZEUM — PRACOWNIA LITERACKA A. FIEDLERA — w Puszczykowie; wtorki, środy, niedz. g. 10-13, piątki g. 15-18.

22.10 — „Od Helsinga do Warszawy” — program publ. międzynarodowej (kol.);
22.40 — Dziennik (kol.);
22.55 — Lektury Pegaza (kol.);

PROGRAM 2

16.30 — Język francuski — Kurs I stopnia, 1. 30, cz. II;
17.05 — Dla młodych widzów — „Szkoła wynalazców”;
17.35 — „Poradnia młodych”;
18.05 — Arsene Lupin — odc. pt. „Tajemnicza sień”;
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — Wielcy ludzie i muzyka — Stanisław Wyspiański;
21.00 — Rada Pedagogiczna — „Dzieci, dzieci i ja”;
21.35 — „24 godziny” (kol.);
21.45 — Sprawozdawczy magazyn sportowy (kol.);
22.35 — „Scena kameralna z reżyserem” — rep. (kol.);

Czwartek 3 VI

PROGRAM 1

9.00 — „Ostatni tabun” — radz. film fab;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektów”;
17.30 — „Teleferie”;
18.05 — „Towarzysze broni” — film dok.;
18.40 — „Dwie strony medalu” — program publ.;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — „Przypominamy, radziemy...”;
20.30 — „Nie kupujcie Rolls-Royce’ów” — ang. film fab. (kol.);
21.35 — „Dwie strony medalu” — program publ.;
21.45 — „Pegaz” (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.30 — „To moja ziemia” — film dok.;
18.00 — Program na życzenie — „Szkłane domki”;
18.30 — Spotkania z górą — „Tatrzański kurier”;
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
21.15 — Jazz Jamboree 75 — gra zespołu Arne Domnerusa (Szczecin) — program muzyczny;
21.45 — „24 godziny” (kol.);
21.55 — Estrada Poetycka — Wiersze;
22.15 — Polski Film Dokumentalny (kol.); „Rzeźbiarz” — reż. Andrzej Barszczyński;
22.45 — „Ślad” — reż. Helena Włodarczyk;
22.55 — Język francuski — Kurs I stopnia, 1. 30, cz. II.

Piątek 4 VI

PROGRAM 1

9.00 — „Nie kupujcie Rolls-Royce’ów” — ang. film fab. (kol.);
14.40 — TV Kurs przygotowawczy: Matematyka — „Obliczanie prawdopodobieństwa”, Cz. 5;
15.10 — TV Kurs przygotowawczy: Matematyka — „Obliczanie prawdopodobieństwa”, Cz. 6;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektów”;
17.00 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”;
17.40 — „Spawacz Wojciech Szmidt” — reportaż;
18.05 — „Przez maskę pletwonurka” — odc. pt. „Po prostu ciałowit” — franc. film dok. (kol.);
18.35 — „Eureka” (kol.);
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.25 — „Złazna obroza” — film fab. prod. TP (kol.);
21.15 — „Drogowskazy” (kol.);
22.00 — Dziennik (kol.);
22.15 — „Huron czyli prostaczek” — widowisko muzyczne.

PROGRAM 2

17.20 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — „O giełdzie, o cie i pieniądzu”;
17.50 — „Nie kupujcie Rolls-Royce’ów” — ang. film fab. (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sportowe (kol.);
20.25 — Jutro sobota — „W wesołym miasteczku” — program publ.;
21.15 — „24-godzinny” (kol.);
21.25 — „Don Kichot z la Mancha” — hiszp. film fab. (kol.);

CODZIENNIE w programie i TV Technikum Rolnicze: w niedzielę — o godz. 6.35; w poniedziałek — o godz. 12.45; we wtorek i czwartek — o godz. 6.00 i 13.45, w środę i piątek — o godz. 6.00 i 12.45. (b)

(Wycieczki grupowe należy zgłaszać telefonicznie, tel. Puszczykowsko 190).

MUZEUM W KÓRNIKU — codziennie g. 9-14, sob. g. 9-13.

KLUB MPiK (Ratajecka 39) — Stanisław Mrowiński — g. 10-20, niedz. 12-18.

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — wystawa prac Józefa Kaliszana „Portrety”; Malarstwo J. Świątki — „Tium — ulica” oraz wystawa „17-tu fotografików” g. 11-18.

KLUB MPiK (Ratajecka 39) — Malarstwo i grafika A. Gordona (I pr.), Rysunki E. Gabrylskiej (II pr.), g. 10-20, niedz. 12-18 (do 4. VI).

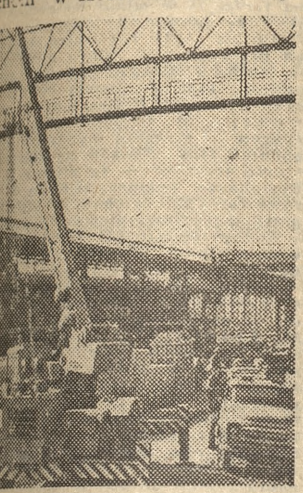
PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna A. Ruci, „Retrospekcje” — g. 10-19, niedz. 10-15 (do 2. VI).

TMMP (Stary Rynek 10) — Prace młodzi — w malarstwie — ki miasta Poznania — g. 10-13 i 14-18 (niedz. nieczynna od 1. VI).

Z Leszczyńskiego dla Huty „Katowice“

Już drugi rok budują domy dla przyszłych hutników Huty Katowice pracownicy Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. W miejscowościach okalających hutę zbudowali już Leszczyńscy 130 mieszkań, obecnie wykańczają drugie tyle. Do końca tego roku mają oni wybudować jeszcze następnych 60 mieszkań oraz dwie wymiennikownice ciepła, służące do ogrzewania osiedli mieszkaniowych.

Zakłady Urzędów Naftowych i Gazowniczych „Gazomet” w Rawiczu wykonują dla Huty Katowice zbiorniki przeciwpływowe, filtry przeciwpyłowe do gazu i kurki sferyczne. Natomiast Zakłady Urzędów Chemicznych „Metalchem” w Kńsianie dostarczą



Na zdjęciu: na budowie Huty „Katowice”. CAF — fot. Seko

mają na budowę hutę do końca września konstrukcje stalowe oraz zbiorniki do paliw płynnych. Leszczyńska Fabryka Pomp sporządziła część swojej produkcji tegorocznej kierując na budowę hut. Są to najrozsadniejsze pompy zarówno wodne, jak i do przeróżnych innych płynów.

Elementy szaf sterowniczych do systemów automatycznego sterowania procesami hutniczymi wykonuje dla Huty Katowice Zakład Elektromechaniki „Mera-Elmat” w Górze.

To tylko najważniejsi kooperanci największej polskiej budowy lat siedemdziesiątych na terenie województwa leszczyńskiego. Terminowość dostaw każdego, choćby najmniejszego, elementu zamówionego przez budowniczych hutę decydować będzie o dotrzymaniu terminu pierwszego spustu surowki w tym najnowocześniejszym zakładzie hutniczym Europy. (tt)

Projektowanie bliżej potrzeb

Często się zdarza — zwłaszcza w przypadku obiektów szczególnie ważnych dla gospodarki i pilnych — że budowlani przystępują do robot, nie czekając na zakończenie nawet pierwszego etapu projektowania, tj. bez zatwierdzenia założeń techniczno-ekonomicznych. Prace projektowe trwają bowiem z zasady długo, dokumentacja jest zbyt rozbudowana, a w procesie inwestycyjnym czas ma wagę złota. W rezultacie stało się tradycją sporządzanie dokumentacji w trakcie budowy i dostarczanie jej sukcesywnie, zwykle na pięć przed dwunastą.

Niedostosowanie naszych biur projektowych do wymagań gospodarki było w minionych latach coraz bardziej widoczne. Na przykład wspomnianemu przeciaganiu się prac towarzyszyło sporządzanie rozwiązań projektowych dla inwestycji, które nigdy nie miały być realizowane... Także polityka unowocześniania i intensyfikacji gospodarki nie znajdowała jakoś odbicia w działalności placówek projektowych. Niewiele troszczono się o nowoczesność rozwiązań i o ich efektywność; najlepszy dowód, że kryteria te nie były uwzględniane przy wyznaczaniu autorów. W sumie biura działały trochę na zasadzie „sobie a mądom”, stając się jedno ze słabszych ogniw w procesie inwestycyjnym. Dla tego warto poświęcić trochę uwagi programowi, który ma tę sytuację uzdrowić. Związane, że efekty powinny być widoczne — według zapowiedzi resortu budownictwa — już po roku.

Udany eksperyment

Dwa lata temu wprowadzono w 41 biurach projektowych nowy system organizacyjny-ekonomiczny, odchodzący od corocznego ustalania wartości planowanej „produkcji”. Zamiast tzw. przerobu, który jest ważnym wskaźnikiem na przykład przy wytwarzaniu cementu, ale niewiele mówi o wartości prac projektowych, zaczęły obowiązywać wieloletnie programy rzeczowe. Według nowego systemu projektant rozliczany jest na podstawie kryteriów jakościowych: nowoczesności, efektywności i przydatności rozwiązań.

Już ubiegły rok przyniósł objętym eksperymentem biurom wyraźne sukcesy. Niemal trzykrotnie więcej projektów

niż w roku 1974 uzyskało klauzulę nowoczesności, zasadniczo zwiększył się procent projektów sprzedanych.

Powodzenie eksperymentu sprawiło, że stanowi on podstawę programu przemian, podejmowanych obecnie w biurach projektowych. Nowy system organizacyjno-ekonomiczny wprowadzany ma być w tym roku we wszystkich biurach. Jednocześnie, aby wymagania były jasno określone, w resortie budownictwa opracowano zestaw „ramowych kryteriów nowoczesności i jakości opracowań projektowych”.

Lepsze wyposażenie i organizacja

Jedną z przyczyn przeciagania się prac projektowych jest oczywiście „zacołanie techniczne” wielu biur. Czyli, inaczej mówiąc, brak nowoczesnych urządzeń do obliczeń, kopiowania czy wreszcie do samych robot kreślarskich. Rozwiązanie tego problemu — a i w tym przypadku opracowany został odpowiedni program — pozwoliłoby znacznie przyspieszyć prace projektowe. Fachowcy są zdania, że przygotowywanie rozwiązań projektowych zabierało by o około 30 proc. mniej czasu niż obecnie.

Dostosowanie tempa pracy biur do potrzeb gospodarki wymaga także wielu zmian organizacyjnych, a zwłaszcza koncentracji potencjału projektowego. Dziś działa w kraju aż 1514 placówek projektowych, zatrudniających 155 000 osób, przy czym ogromna ich większość to jednostki słabe, zle wyposażone, niezdolne do podejmowania większych zadań i z trudem przystosowujące się do zmian w polityce inwestycyjnej. Tak wielkie rozdrobienie potencjału jest zbyt oczywistym marnotrawstwem aby można je było utrzymywać. Wiadomo jednak, że koncentracja nie będzie posunięciem popalnym: po prostu posiadanie własnej pracowni projektowej jest dla inwestorów rozwiązaniem bardzo wygodnym...

Czego się oczekuje?

Zmiany w biurach projektowych, zasygnalizowane tutaj w wielkim skrócie, powinny przynieść niemałe, wymierne w liczbach rezultaty. Oczekuje się, że okres sporządzania dokumentacji skrócony zostanie w rezultacie o prawie 20 procent, co znacznie złagodzi o-

becne „kłopoty” z „nienadążaniem” projektantów. Z kolei poprawa jakości rozwiązań powinna przynieść skrócenie cykli budowy o 10—15 procent.

Wiadomo, co kryje się za ostatnimi liczbami. Trafne rozwiązania, wykorzystujące nowe materiały i technologie, decydują zarówno o tempie realizacji, jak i o kosztach inwestycji. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom — np. przez zastosowanie lekkich konstrukcji stalowych czy obudowy z blach trapezowych — buduje się dziś o wiele szybciej niż kilka lat temu. Nowe inicjatywy przyniosą niewątpliwie dalsze oszczędności czasu i środków, zwiększając tym samym efektywność całego procesu inwestycyjnego.

W sumie, w biurach projektów rozpoczął się rok gruntownych przeobrażeń. Nadzrędnym celem zmian jest dostosowanie pracy projektantów do potrzeb szybko rozwijającej się gospodarki, jakościowy rozwój potencjału projektowego. Tym cenniejszy, że rozwoju ilościowego w obecnym pięćdziesięciu nie przewiduje się w ogóle.

URSZULA SZYPERSKA

PLASTYKA

Wystawa malarstwa Jana Świtki w salach poznańskiego Arsenału różni się i charakterem i tematem, i formą ekspozycji od wszystkich poprzednich w tej galerii. Oglądamy tutaj kilkanaście płócien poświęconych temu samemu tematowi — przypadkowo spotkanym ludziom, tłumowi, ulicy. Na każdym z nich autor pokazuje nam jakiś strzęp wydarzeń rozpisanych na wiele płócien. Każdy z obrazów z osobna, niewiele ma nam właściwie do zakomunikowania. Tłumaczy się tylko jako całość. Podobnie jak fotoreporter — dokumentalista Świtka operuje bowiem zestawem obrazów wzajemnie uzupełniających się, pokazujących tę samą sprawę i temat z coraz to innej perspektywy.

Materiał plastyczny tej wystawy podzielił jej twórca na trzy części. Otwierające ekspozycję płótno ma wprowadzić nas w temat wystawy, w nastrój i klimat, zwyczajnej, szarej, pełnej przypadkowo stykających się ze sobą ludzi, ulicy. Ośiem dalszych progra-



On jest mój

Malarski reportaż

mowo suchych, powściągliwych i ascetycznych obrazów demonstrowa nam z drobiazgową dokładnością poszczególne wycinki przedstawianej rzeczywistości plastycznej: szkice robocze, zbliżenia, detale. Cztery zamykające wystawę obrazy pokazują nam te same postacie, wyrwawszy je z otaczającego tła, z realiów konkretnej ulicy. Jest to jak gdyby projekcja samego tylko ruchu, gestu, stylu bycia i poruszania się.

Interesująca jest to próba wprowadzenia malarstwa w orbitę sztuki faktu i reportażu. Przyzwyczajony do sposobów obrazowania współczesnego kina i telewizyjnego reportażu widz, odbiera zgromadzone tutaj obrazy w

sposób naturalny i oczywisty. Nie zaskakuje go ani forma przekazu, ani odwołująca się do stylistyki filmowego kadru, kompozycja. Dla odbiorcy wychowanego na rządzącym się diametralnie innymi prawami, malarstwie kolorystycznym i impresjonistycznym, wystawa ta jest jednak nie do przyjęcia. Budzi sprzeciw i opory, zaprzecza wszelkim dotychczasowym picturalnym wartościom malarstwa. Jest więc ta wystawa przeglądem dorobku eksponującego te obrazy, artysty. Ale jest także manifestacją artystyczną i prowokacją. Próba zastąpienia dokumentalnego reportażu — malarstwem.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

LUDZIE NASZYCH DNI

Zawodowa przygoda

Zawód drukarza wybrałem absolutnie świadomie, chociaż nie ta, że w pewnym stopniu zawazyły tu rodzinne tradycje. Po ukończeniu 3-letniej szkoły zawodowej w specjalizacji ze cerskiej, podjąłem pracę w Drukarni Dzielowej. Następnie — odbywszy odpowiednie przeszkolenie — zdobyłem drugi zawód, linotypisty.

Przed piętnastu laty przeszedłem, właśnie jako linotypista, do Wydziału Gazetowego. O ile przedtem byłem do „czarnej sztuki” bez reszty przekonany — wówczas dopiero stwierdziłem, iż otwieram się dla mnie niespodziewanie wielka zawodowa przygoda. Niebawem kierownictwo zakładu uznało, że zasługuję na stanowisko mistrza. Dlaczego? Trudno odpowiedzieć. Byłem chyba niezłym fachowcem, potrafiłem dobrze zorganizować pracę, ale — co najbardziej cenię — umiałem współżyć z ludźmi.

Myślę, iż właśnie to zdecydowało, że kierownictwo Zakładu wybrało mnie mistrzem. I tak już jest od 7 lat. Najważniejszą sprawą na tym stanowisku jest umiejętność bezpośredniego dotarcia do ludzi, zrozumienia ich spraw zawodowych i osobistych, rodzinnych. Mam w swoim otoczeniu wielu młodych. Powiedziałbym raczej: młodszych — jestem bowiem „czterdziestolatkiem” i nie zapomnieliśmy jeszcze czym żyją ludzie, mający kilkanaście lat mniej. Fakt, iż z większością moich współpracowników stosunki układają się znakomicie, wynika z tego, że właśnie ci mł-

dzi ludzie to doskonali, odpowiedzialni za swoją robotę fachowcy. Taka jest zresztą cała załoga wydziału, w którym pracuję. Ostatnio młodzi



Fot. — Archiwum

z Wydziału Gazetowego wybrali mnie najlepszym mistrzem-wychowawcą młodzieży. To zobowiązuje.

A że praca nasza polega na tym, by szybko i bezbłędnie zrobić po prostu dobrą gazetę — w tym również „Głos” — cenimy sobie bardzo wspólną pracę z dziennikarzami, zwłaszcza z tak zwanymi „redakcjami nocnymi”.

Mówił TADEUSZ RAU, mistrz Wydziału Gazetowego Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka. (res)

Niedawno ukazał się w „Tygodniku Kulturalnym” artykuł lekarza dr. A. Jacewskiego podnoszący problem wychowania małych dzieci poczynając od wieku niemowlęcego. Autor stwierdza, że o ile do dziedziny pielęgnacji, higieny itp. — słowem wszelkich zabiegów koniecznych dla zachowania zdrowia fizycznego najmłodszych — notujemy ogólny postęp, o tyle w sferze troski o ich rozwój psychiczny mamy spore za niedbania. Brak odpowiednich podręczników, brak etatów psychologa w przychodniach „D”, brak wreszcie katedry psychologii dziecięcej, to zaniedbania — twierdził autor — które w warunkach zwiększającego się zatrudnienia kobiet, znanych niedomogów w zakresie żłobkowego wychowania mogą przynieść niepowetowane szkody. Zatem, zapracowane matki koncentrują bowiem swą całą uwagę na tym, żeby dziecko nie zachorowało, żeby było dobrze nakarmione i czysto odziane. Na więcej — często brak czasu.

Co znaczy „na więcej”? Znajoma posiadająca 16-miesięcznego syna określiła to lapidarnie: „na to żeby mogła się nim cieszyć”. Bo cóż innego jak nie radość matki i ojca tworzący auro ciepła i życzliwości, nieodwrotnej dzie-

ku równie jak witaminy, słońce, powietrze?

Co się dzieje, jeśli tej aury, tego poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji matki dziecku zabraknie, a co gorsza, jeśli żyje ono w atmosferze kłótni, niesnasek rodzinnych — o tym mogli się przekonać ci wszy-

W kinie jak w życiu

Dzieci patrzą na nas...

scy, którzy obejrżeli kilka filmów, wyświetlanych ostatnio na ekranach naszych kin i w telewizji. Oto ich tytuły: „Baxter” film angielskiego reżysera, pokazywany w telewizji w tym roku, „Lis” film polski młodego reżysera Krzysztofa Rogulskiego, „Rozmowa” reż. Piotra Andrejewa i wreszcie kilka lat temu zrealizowany film Tadeusza Zygałdy „Szkoła Podstawowa”.

Wszystkie te filmy łączy jedno: choć mówią o świecie dziecięcej psychiki, dziecięcych przeżyć są po prostu oskarżeniem nas rodziców, opiekunów. W tych filmach dzieci są jak lustra odbijające nasze własne ułomności, („Baxter”.

„Lis”), nasz wypaczony system wartości („Szkoła Podstawowa”). Te filmy wreszcie potwierdzają rzeczowe stwierdzenia specjalistów, że sfera duchowego życia małego człowieka jest nie mniej ważna niż jego rozwój fizyczny.

Przypomnijmy przynaj-

mniej dwa spośród tych filmów: „Baxter” to dramatyczny przykład dziecka wpędzonego w nerwicę przez własnych rodziców. Przez ich nieumiejętność dawania dziecku miłości, traktowania jako spraw i równocześnie akcentowania wobec chłopca własnych problemów związanych na przykład z nadmiernym poświęcaniem się. Prawda, że matka Rogera Baxtera sama jest osobą znerwicowaną, ale czy po dobowych objawów nie spotyka się u osób zdrowych? Tego lekceważenia niepokojów dziecięcych z równocześnie wyolbrzymianiem własnych dorosłych problemów? No, bo jakie

niży problemy może mieć dziecko?

„Lis” to kameralny film psychologiczny znacznie mniej drastyczny niż „Baxter”, ale przecież nie mniej dramatyczny. Mała dziewczynka odkrywa zdradę matki. Ten fakt rodzi u niej poczucie zagrożenia bezpieczeństwa, którego symionem była dotychczasowa atmosfera domu rodzinnego. Powstaje wrogość wobec matki, a więc osoby, z którą każde dziecko dla prawidłowego rozwoju psychicznego, potrzebuje identyfikacji.

Mówimy: jakość stosunków międzyludzkich. Oby to w coraz powszechniejszym użyciu będące określenie nie sformalizowało tak prostych, jednoznacznych słów, jak dobroć, życzliwość, miłość. Zanim dzieci dorosną do złożonego, wieloznacznego pojęcia „jakość”, syntetyzującego wiele wartości, niechby nie były pozbawione dobrodziejstw tych podstawowych pojęć.

I niechby było więcej filmów o dzieciach, o tym jak patrzą na nas, jak nas oceniają i o tym, że nam właśnie zawdzięczają nie tylko życzliwość do świata, ale i wrogość. I że nasz obrachunek z wartościami świata ludzi dorosłych dokonuje się także poprzez nasze własne dzieci.

HALINA SZYPUŁSKA

Czas rozstrzygnąć w piłkarskich ligach

Trzy zespoły zagrożone są najpoważniej spadkiem z I ligi piłki nożnej. Mowa o Stali Rzeszów, Szombierkach i ŁKS-ie. Drużyny te mają o dwa (Stal i Szombierki) i jeden (ŁKS) punkt mniej od Lecha. Do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze mecze w niedzielę i w najbliższą środę.

Lechici, którzy sumiennie przygotowali się do kolejnego pojedynku z Wisłą w Krakowie, dobrze zdają sobie

KLUB KIBICÓW LECHA

Przedstawiona przez „Głos” w środę, 26 bm., propozycja powołania do życia klubu kibiców piłkarzy Lecha, nadal wzbudza zainteresowanie czytelników. Również wczoraj odebraliśmy sporo telefonów i listów w tej sprawie. Czeka my dzisiaj (sobota) w godz. 12-13 pod numerem telefonu 648-45 na następną uwagę i propozycję dotyczącą klubu. Moż na także formułować je w listach do redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, 60-950 Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Wszystkie propozycje skrzętnie gromadzimy i będziemy się starać je wziąć pod uwagę przy powstaniu klubu. Dziękujemy również za oferty wykorzystania dla celów klubu niektórych placówek kulturalno-oświatowych.

sprawę z tego, jak trudne tym razem czeka ich spotkanie. Wisła ma jeszcze szansę nawet na mistrzostwo Polski,

Sobota na Golecinie

Dzisiaj (29 bm.) o godz. 15 na stadionie Olimpii na Golecinie zainaugurowany zostanie Tydzień Kultury Fizycznej w Poznańskim. Wszyscy, którzy przybędą na Golecinę będą świadkami interesującego widowiska, na które złoży się między innymi: akrobatyka samolotowa, skoki spadkowe, biegi przełajowe, walki judo, wysiłki kolarskie. Pokazy gimnastyki artystycznej i akrobatyki sportowej. Na zakończenie przewidziano mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi Olimpia — Motor Lublin. Wstęp na imprezę jest bezpłatny.

KTO Z KIM BOJĘ?

GIMNASTYKA. Sobota godz. 16 zawody w gimnastyce artystycznej klasy II i I, sala przy ul. Chwiałkowskiego; niedziela godz. 10 zawody w gimnastyce sportowej, sala przy ul. Chwiałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Sobota godz. 15 Lech — Sparta Gniezno, niedziela godz. 16,30 Lech — ŁKS Rogowo, mecze o mistrzostwo I ligi, boisko przy ul. Bułgarskiej.

LEKKOATLETYKA. Sobota godz. 14,30 niedziela godz. 10 wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej, stadion AZS przy ul. Pułaskiego 30.

LUCZNICTWO. Sobota godz. 14,30 niedziela godz. 9 I rund drużynowych mistrzostw Polski, tory Surmy przy ul. Reymonta.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 17 Olimpia — Motor Lublin, mecz o mistrzostwo II ligi, stadion na Golecinie.

PLYWANIE. Sobota i niedziela godz. 10 ogólnopolskie zawody dzieci, basen przy ul. Chwiałkowskiego.

TENIS. Sobota i niedziela godz. 10 i 15,30 I runda rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski z udziałem Piasta Gliwice, Polonii Bydgoszcz, SKT Spółdzielni, korty na Golecinie; niedziela godz. 10 AZS — Stal Stalowa Wola, mecz o mistrzostwo II ligi, korty przy ul. Noskowskiego.

Turniej juniorów UEFA

W kilku miastach węgierskich rozpoczęły się 28 bm. finałowe spotkania 29 edycji piłkarskiego turnieju juniorów UEFA. Z pierwszych spotkań na uwagę zasługują: zwycięstwo juniorów ZSRR nad Holandią 3:0 oraz zwycięstwo Walii nad Jugosławią 2:1.

MAJ	Magdalena Teodorczyńska
29	
Sobota	
30	Feliks, Ferdyndanda
Niedziela	Słońce: 3.25—13.49

TEATRY

OPERA — sob. g. 19 „Chowańszczyzna”, niedz. g. 19 „Bohaterowie”.
MUZYCZNY — sob. g. 19 „Kulka serce”, niedz. g. 19 „Złoty Polak”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Okapi”.
NOWY — sob., niedz. g. 19 „Awantura w Chiolegi”.
LALKI I AKTORA — sob. g. 19 „Tygrysek”, niedz. g. 17 „Siała baba mak”.
STARY RYNEK — sob., niedz. g. 20 „Światło i cień”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Życie razem” (fr. 18 l.), g. 16, 18 „Człowiek się podziela” (fr. 18 l.), g. 20 „Młodość” (fr. 18 l.).
KDF PALACOWE — sob. g. 20, niedz. g. 17, 30 „Kłopoty” (USA 15 l.), niedz. g. 15, 30 „Złoty chłop” (USA 15 l.).
AFOLLO — sob., niedz. g. 10, 12, 30 „Con amore” (pol. 15 l.), sob. g. 22, 15 „Świat dziwny” (USA 15 l.).
BAŁTYK — sob., niedz. g. 10, 12, 30 „Policjanci” (USA 15 l.), sob. g. 22, 15 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń.).
GONG — sob. g. 10, 12, 30 „Mazepa” (pol. 15 l.), g. 15, 30 „Młodość i anachronizm” (fr. 18 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Joe w królestwie pszczy” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — sob. g. 17, niedz. g. 15 „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RFN b.o.), sob. g. 19, 30, niedz. g. 17, 19 „Prawo gwałtu” (USA 18 l.), niedz. g. 12 „Polawaczka skarbów” (pol. b.o.).
GWIAZDA — sob. g. 10, 12, 14, 16, 18, niedz. g. 16, 18 „Alfredo, Alfredo” (fr. 18 l.), niedz. g. 10, 12, 14 „Polska goła” (pol. b.o.), sob. g. 20 „Błędny ogień” (fr. 18 l.).
KOSMOS — sob. g. 17, 30, niedz. g. 11, 17, 30 „Mania wielkości” (fr. 18 l.), niedz. g. 20 „Kalina czerwona” (radz. 15 l.).
MALTA — g. 16 „Winnietu” (cz. III) (jug. b.o.), g. 18, 20 „Przyjaciele Ediego” (USA).
MINIATURA — g. 15, 30 „Mniej niż szuka dużego” (pol. b.o.), g. 17, 30 „Mazepa” (pol. 15 l.).
OLIMPIA — niedz. g. 10, 11 „Skryzowane marzenia” (baika), g. 12 „Jak pokonaliśmy lw” (baika), g. 13 „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RFN b.o.).
OSIEDLE — g. 16 „Złotocień bez głowy” (radz. b.o.), g. 19 „Nie bój się kochać” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — sob. i niedz. g. 17 „Old Surehand” (jug. b.o.), g. 19, 30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.), niedz. g. 11, 30 „Dzielną kowboja” (pol. b.o.).
RIALTO — sob. g. 15, 15, niedz. g. 10, 12, 30 „Zorro” (fr. 18 l.), sob. g. 17, 30 „Tragedia Posejdonu” (USA 15 l.).
RUSALKI (Szwajc.) — g. 16 „Colargol” (fr. 18 l.), g. 17, 30 „Niewinni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).
TECZA — niedz. g. 15 Zestaw bajek, sob. g. 16, 17, 30 „Gappa” (jap. b.o.), g. 19, 30 „Chleb i czekolada” (fr. 18 l.).
WARTA — sob. g. 10, 15, niedz. g. 12, 15 „Klan Szwajcyków” (fr. 15 l.), sob. g. 12, 30, 17, 30, niedz. g. 17, 30, 20 „Ucieczka gangsterów” (USA 18 l.), niedz. g. 10, 11 „Przekorna chmurka” (pol. b.o.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — niedz. g. 13, 30 „Miś w opałach” (NRD b.o.), sob. g. 14, 45 „Pippi w kraju Taka Tuka” (szw. b.o.), g. 16, 45 „Samotny detektyw McQ” (USA 15 l.).
WILDA — sob. g. 15, 30, 18, 20, 15, niedz. g. 10, 12, 30, 18, 20, 15 „Trzej muszkieterowie” (panam. b.o.), sob. g. 22, 15 „Morderstwo w Orient-Expressie” (ang.).
WRZOS (Lubon) — niedz. g. 15, 30 „Tajemnicze odwiedzin” (pol. b.o.), g. 16, 30 „David Cooperfield” (ang. b.o.), g. 19 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — sob. g. 17, 19, 15 „Nie ma róży bez ognia” (pol. b.o.), niedz. g. 15 „Przebieg Kingowa” (jug. b.o.), g. 17, 19, 15 „Zachłanne miasto” (USA 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Florence”.

Przeprawa i zwycięstwo W. Fibaka

Wojciechowi Fibakowi nie udało się zakwalifikować do półfinałowego turnieju tenisowego w Dusseldorfie. W piątek Polak przegrał z Chińczykiem Jaime Fillolem 4:6, 5:7.

Przeprawa i zwycięstwo W. Fibaka

Po niepowodzeniu Wojciecha Fibaka w singlu, stanął on w piątek wraz z Karlem Meilerem do dwucielowego pojedynku z Kolumbijskim Molingiem i Celasco. Po zwycięstwie trzysettowej grze Fibak i Meiler odnieśli zwycięstwo 6:2, 5:7, 6:4 kwalifikując się do półfinałów. (PAP)

C. Molik zwyciężył w Ludwigslust

Sukcesem zakończył się start motocyklistów Unii Poznań w wyścigu na torze trawiastym rozegranym w Ludwigslust (NRD). W klasie 250 ccm zwyciężył Czesław Molik, wyprzedził go bardzo zaciętej walce najspieszniejszego aktualnie za wodnika NRD Wolfa. W ścisłej czołówce znaleźli się też dalsi reprezentanci Poznania. M. Sobczak był trzeci, J. Kwiatkowski czwarty, a W. Firlik piąty. (Wit)

KONCERTY

SOBOTA

AULA — UAM — g. 19,30 — 131 Koncert Poznański, dyrygent — R. Czajkowski, solista — K. A. Kulka (skrzypce).

NIEDZIELA

AULA UAM — g. 19,30 „Madrigals Singers” — Chór Akademicki z Filipin, dyrygent — Andeoa O. Veneracion.

DZIURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 7; okulistyka, neurologia — ul. Włókna Młodych 7; **NIEDZIELA** — interna, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chłopskiej 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, bezratki lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszkij 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzedz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański: Służba Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, ul. Marcinkowskiego 1 — gabinet; lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, Głogowska 47, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Muzyczna 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 18, ul. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.10 Mel. n. szczyt przyjaciół: 8.35 Po jednej piosence: 9.05 Późno w nocy: 9.15 Minuta kulturalna: 9.25 Minuta kulturalna: 9.35 Minuta kulturalna: 9.45 Minuta kulturalna: 9.55 Minuta kulturalna: 10.05 Minuta kulturalna: 10.15 Minuta kulturalna: 10.25 Minuta kulturalna: 10.35 Minuta kulturalna: 10.45 Minuta kulturalna: 10.55 Minuta kulturalna: 11.05 Minuta kulturalna: 11.15 Minuta kulturalna: 11.25 Minuta kulturalna: 11.35 Minuta kulturalna: 11.45 Minuta kulturalna: 11.55 Minuta kulturalna: 12.05 Minuta kulturalna: 12.15 Minuta kulturalna: 12.25 Minuta kulturalna: 12.35 Minuta kulturalna: 12.45 Minuta kulturalna: 12.55 Minuta kulturalna: 13.05 Minuta kulturalna: 13.15 Minuta kulturalna: 13.25 Minuta kulturalna: 13.35 Minuta kulturalna: 13.45 Minuta kulturalna: 13.55 Minuta kulturalna: 14.05 Minuta kulturalna: 14.15 Minuta kulturalna: 14.25 Minuta kulturalna: 14.35 Minuta kulturalna: 14.45 Minuta kulturalna: 14.55 Minuta kulturalna: 15.05 Minuta kulturalna: 15.15 Minuta kulturalna: 15.25 Minuta kulturalna: 15.35 Minuta kulturalna: 15.45 Minuta kulturalna: 15.55 Minuta kulturalna: 16.05 Minuta kulturalna: 16.15 Minuta kulturalna: 16.25 Minuta kulturalna: 16.35 Minuta kulturalna: 16.45 Minuta kulturalna: 16.55 Minuta kulturalna: 17.05 Minuta kulturalna: 17.15 Minuta kulturalna: 17.25 Minuta kulturalna: 17.35 Minuta kulturalna: 17.45 Minuta kulturalna: 17.55 Minuta kulturalna: 18.05 Minuta kulturalna: 18.15 Minuta kulturalna: 18.25 Minuta kulturalna: 18.35 Minuta kulturalna: 18.45 Minuta kulturalna: 18.55 Minuta kulturalna: 19.05 Minuta kulturalna: 19.15 Minuta kulturalna: 19.25 Minuta kulturalna: 19.35 Minuta kulturalna: 19.45 Minuta kulturalna: 19.55 Minuta kulturalna: 20.05 Minuta kulturalna: 20.15 Minuta kulturalna: 20.25 Minuta kulturalna: 20.35 Minuta kulturalna: 20.45 Minuta kulturalna: 20.55 Minuta kulturalna: 21.05 Minuta kulturalna: 21.15 Minuta kulturalna: 21.25 Minuta kulturalna: 21.35 Minuta kulturalna: 21.45 Minuta kulturalna: 21.55 Minuta kulturalna: 22.05 Minuta kulturalna: 22.15 Minuta kulturalna: 22.25 Minuta kulturalna: 22.35 Minuta kulturalna: 22.45 Minuta kulturalna: 22.55 Minuta kulturalna: 23.05 Minuta kulturalna: 23.15 Minuta kulturalna: 23.25 Minuta kulturalna: 23.35 Minuta kulturalna: 23.45 Minuta kulturalna: 23.55 Minuta kulturalna: 24.05 Minuta kulturalna: 24.15 Minuta kulturalna: 24.25 Minuta kulturalna: 24.35 Minuta kulturalna: 24.45 Minuta kulturalna: 24.55 Minuta kulturalna: 25.05 Minuta kulturalna: 25.15 Minuta kulturalna: 25.25 Minuta kulturalna: 25.35 Minuta kulturalna: 25.45 Minuta kulturalna: 25.55 Minuta kulturalna: 26.05 Minuta kulturalna: 26.15 Minuta kulturalna: 26.25 Minuta kulturalna: 26.35 Minuta kulturalna: 26.45 Minuta kulturalna: 26.55 Minuta kulturalna: 27.05 Minuta kulturalna: 27.15 Minuta kulturalna: 27.25 Minuta kulturalna: 27.35 Minuta kulturalna: 27.45 Minuta kulturalna: 27.55 Minuta kulturalna: 28.05 Minuta kulturalna: 28.15 Minuta kulturalna: 28.25 Minuta kulturalna: 28.35 Minuta kulturalna: 28.45 Minuta kulturalna: 28.55 Minuta kulturalna: 29.05 Minuta kulturalna: 29.15 Minuta kulturalna: 29.25 Minuta kulturalna: 29.35 Minuta kulturalna: 29.45 Minuta kulturalna: 29.55 Minuta kulturalna: 30.05 Minuta kulturalna: 30.15 Minuta kulturalna: 30.25 Minuta kulturalna: 30.35 Minuta kulturalna: 30.45 Minuta kulturalna: 30.55 Minuta kulturalna: 31.05 Minuta kulturalna: 31.15 Minuta kulturalna: 31.25 Minuta kulturalna: 31.35 Minuta kulturalna: 31.45 Minuta kulturalna: 31.55 Minuta kulturalna: 32.05 Minuta kulturalna: 32.15 Minuta kulturalna: 32.25 Minuta kulturalna: 32.35 Minuta kulturalna: 32.45 Minuta kulturalna: 32.55 Minuta kulturalna: 33.05 Minuta kulturalna: 33.15 Minuta kulturalna: 33.25 Minuta kulturalna: 33.35 Minuta kulturalna: 33.45 Minuta kulturalna: 33.55 Minuta kulturalna: 34.05 Minuta kulturalna: 34.15 Minuta kulturalna: 34.25 Minuta kulturalna: 34.35 Minuta kulturalna: 34.45 Minuta kulturalna: 34.55 Minuta kulturalna: 35.05 Minuta kulturalna: 35.15 Minuta kulturalna: 35.25 Minuta kulturalna: 35.35 Minuta kulturalna: 35.45 Minuta kulturalna: 35.55 Minuta kulturalna: 36.05 Minuta kulturalna: 36.15 Minuta kulturalna: 36.25 Minuta kulturalna: 36.35 Minuta kulturalna: 36.45 Minuta kulturalna: 36.55 Minuta kulturalna: 37.05 Minuta kulturalna: 37.15 Minuta kulturalna: 37.25 Minuta kulturalna: 37.35 Minuta kulturalna: 37.45 Minuta kulturalna: 37.55 Minuta kulturalna: 38.05 Minuta kulturalna: 38.15 Minuta kulturalna: 38.25 Minuta kulturalna: 38.35 Minuta kulturalna: 38.45 Minuta kulturalna: 38.55 Minuta kulturalna: 39.05 Minuta kulturalna: 39.15 Minuta kulturalna: 39.25 Minuta kulturalna: 39.35 Minuta kulturalna: 39.45 Minuta kulturalna: 39.55 Minuta kulturalna: 40.05 Minuta kulturalna: 40.15 Minuta kulturalna: 40.25 Minuta kulturalna: 40.35 Minuta kulturalna: 40.45 Minuta kulturalna: 40.55 Minuta kulturalna: 41.05 Minuta kulturalna: 41.15 Minuta kulturalna: 41.25 Minuta kulturalna: 41.35 Minuta kulturalna: 41.45 Minuta kulturalna: 41.55 Minuta kulturalna: 42.05 Minuta kulturalna: 42.15 Minuta kulturalna: 42.25 Minuta kulturalna: 42.35 Minuta kulturalna: 42.45 Minuta kulturalna: 42.55 Minuta kulturalna: 43.05 Minuta kulturalna: 43.15 Minuta kulturalna: 43.25 Minuta kulturalna: 43.35 Minuta kulturalna: 43.45 Minuta kulturalna: 43.55 Minuta kulturalna: 44.05 Minuta kulturalna: 44.15 Minuta kulturalna: 44.25 Minuta kulturalna: 44.35 Minuta kulturalna: 44.45 Minuta kulturalna: 44.55 Minuta kulturalna: 45.05 Minuta kulturalna: 45.15 Minuta kulturalna: 45.25 Minuta kulturalna: 45.35 Minuta kulturalna: 45.45 Minuta kulturalna: 45.55 Minuta kulturalna: 46.05 Minuta kulturalna: 46.15 Minuta kulturalna: 46.25 Minuta kulturalna: 46.35 Minuta kulturalna: 46.45 Minuta kulturalna: 46.55 Minuta kulturalna: 47.05 Minuta kulturalna: 47.15 Minuta kulturalna: 47.25 Minuta kulturalna: 47.35 Minuta kulturalna: 47.45 Minuta kulturalna: 47.55 Minuta kulturalna: 48.05 Minuta kulturalna: 48.15 Minuta kulturalna: 48.25 Minuta kulturalna: 48.35 Minuta kulturalna: 48.45 Minuta kulturalna: 48.55 Minuta kulturalna: 49.05 Minuta kulturalna: 49.15 Minuta kulturalna: 49.25 Minuta kulturalna: 49.35 Minuta kulturalna: 49.45 Minuta kulturalna: 49.55 Minuta kulturalna: 50.05 Minuta kulturalna: 50.15 Minuta kulturalna: 50.25 Minuta kulturalna: 50.35 Minuta kulturalna: 50.45 Minuta kulturalna: 50.55 Minuta kulturalna: 51.05 Minuta kulturalna: 51.15 Minuta kulturalna: 51.25 Minuta kulturalna: 51.35 Minuta kulturalna: 51.45 Minuta kulturalna: 51.55 Minuta kulturalna: 52.05 Minuta kulturalna: 52.15 Minuta kulturalna: 52.25 Minuta kulturalna: 52.35 Minuta kulturalna: 52.45 Minuta kulturalna: 52.55 Minuta kulturalna: 53.05 Minuta kulturalna: 53.15 Minuta kulturalna: 53.25 Minuta kulturalna: 53.35 Minuta kulturalna: 53.45 Minuta kulturalna: 53.55 Minuta kulturalna: 54.05 Minuta kulturalna: 54.15 Minuta kulturalna: 54.25 Minuta kulturalna: 54.35 Minuta kulturalna: 54.45 Minuta kulturalna: 54.55 Minuta kulturalna: 55.05 Minuta kulturalna: 55.15 Minuta kulturalna: 55.25 Minuta kulturalna: 55.35 Minuta kulturalna: 55.45 Minuta kulturalna: 55.55 Minuta kulturalna: 56.05 Minuta kulturalna: 56.15 Minuta kulturalna: 56.25 Minuta kulturalna: 56.35 Minuta kulturalna: 56.45 Minuta kulturalna: 56.55 Minuta kulturalna: 57.05 Minuta kulturalna: 57.15 Minuta kulturalna: 57.25 Minuta kulturalna: 57.35 Minuta kulturalna: 57.45 Minuta kulturalna: 57.55 Minuta kulturalna: 58.05 Minuta kulturalna: 58.15 Minuta kulturalna: 58.25 Minuta kulturalna: 58.35 Minuta kulturalna: 58.45 Minuta kulturalna: 58.55 Minuta kulturalna: 59.05 Minuta kulturalna: 59.15 Minuta kulturalna: 59.25 Minuta kulturalna: 59.35 Minuta kulturalna: 59.45 Minuta kulturalna: 59.55 Minuta kulturalna: 60.05 Minuta kulturalna: 60.15 Minuta kulturalna: 60.25 Minuta kulturalna: 60.35 Minuta kulturalna: 60.45 Minuta kulturalna: 60.55 Minuta kulturalna: 61.05 Minuta kulturalna: 61.15 Minuta kulturalna: 61.25 Minuta kulturalna: 61.35 Minuta kulturalna: 61.45 Minuta kulturalna: 61.55 Minuta kulturalna: 62.05 Minuta kulturalna: 62.15 Minuta kulturalna: 62.25 Minuta kulturalna: 62.35 Minuta kulturalna: 62.45 Minuta kulturalna: 62.55 Minuta kulturalna: 63.05 Minuta kulturalna: 63.15 Minuta kulturalna: 63.25 Minuta kulturalna: 63.35 Minuta kulturalna: 63.45 Minuta kulturalna: 63.55 Minuta kulturalna: 64.05 Minuta kulturalna: 64.15 Minuta kulturalna: 64.25 Minuta kulturalna: 64.35 Minuta kulturalna: 64.45 Minuta kulturalna: 64.55 Minuta kulturalna: 65.05 Minuta kulturalna: 65.15 Minuta kulturalna: 65.25 Minuta kulturalna: 65.35 Minuta kulturalna: 65.45 Minuta kulturalna: 65.55 Minuta kulturalna: 66.05 Minuta kulturalna: 66.15 Minuta kulturalna: 66.25 Minuta kulturalna: 66.35 Minuta kulturalna: 66.45 Minuta kulturalna: 66.55 Minuta kulturalna: 67.05 Minuta kulturalna: 67.15 Minuta kulturalna: 67.25 Minuta kulturalna: 67.35 Minuta kulturalna: 67.45 Minuta kulturalna: 67.55 Minuta kulturalna: 68.05 Minuta kulturalna: 68.15 Minuta kulturalna: 68.25 Minuta kulturalna: 68.35 Minuta kulturalna: 68.45 Minuta kulturalna: 68.55 Minuta kulturalna: 69.05 Minuta kulturalna: 69.15 Minuta kulturalna: 69.25 Minuta kulturalna: 69.35 Minuta kulturalna: 69.45 Minuta kulturalna: 69.55 Minuta kulturalna: 70.05 Minuta kulturalna: 70.15 Minuta kulturalna: 70.25 Minuta kulturalna: 70.35 Minuta kulturalna: 70.45 Minuta kulturalna: 70.55 Minuta kulturalna: 71.05 Minuta kulturalna: 71.15 Minuta kulturalna: 71.25 Minuta kulturalna: 71.35 Minuta kulturalna: 71.45 Minuta kulturalna: 71.55 Minuta kulturalna: 72.05 Minuta kulturalna: 72.15 Minuta kulturalna: 72.25 Minuta kulturalna: 72.35 Minuta kulturalna: 72.45 Minuta kulturalna: 72.55 Minuta kulturalna: 73.05 Minuta kulturalna: 73.15 Minuta kulturalna: 73.25 Minuta kulturalna: 73.35 Minuta kulturalna: 73.45 Minuta kulturalna: 73.55 Minuta kulturalna: 74.05 Minuta kulturalna: 74.15 Minuta kulturalna: 74.25 Minuta kulturalna: 74.35 Minuta kulturalna: 74.45 Minuta kulturalna: 74.55 Minuta kulturalna: 75.05 Minuta kulturalna: 75.15 Minuta kulturalna: 75.25 Minuta kulturalna: 75.35 Minuta kulturalna: 75.45 Minuta kulturalna: 75.55 Minuta kulturalna: 76.05 Minuta kulturalna: 76.15 Minuta kulturalna: 76.25 Minuta kulturalna: 76.35 Minuta kulturalna: 76.45 Minuta kulturalna: 76.55 Minuta kulturalna: 77.05 Minuta kulturalna: 77.15 Minuta kulturalna: 77.25 Minuta kulturalna: 77.35 Minuta kulturalna: 77.45 Minuta kulturalna: 77.55 Minuta kulturalna: 78.05 Minuta kulturalna: 78.15 Minuta kulturalna: 78.25 Minuta kulturalna: 78.35 Minuta kulturalna: 78.45 Minuta kulturalna: 78.55 Minuta kulturalna: 79.05 Minuta kulturalna: 79.15 Minuta kulturalna: 79.25 Minuta kulturalna: 79.35 Minuta kulturalna: 79.45 Minuta kulturalna: 79.55 Minuta kulturalna: 80.05 Minuta kulturalna: 80.15 Minuta kulturalna: 80.25 Minuta kulturalna: 80.35 Minuta kulturalna: 80.45 Minuta kulturalna: 80.55 Minuta kulturalna: 81.05 Minuta kulturalna: 81.15 Minuta kulturalna: 81.25 Minuta kulturalna: 81.35 Minuta kulturalna: 81.45 Minuta kulturalna: 81.55 Minuta kulturalna: 82.05 Minuta kulturalna: 82.15 Minuta kulturalna: 82.25 Minuta kulturalna: 82.35 Minuta kulturalna: 82.45 Minuta kulturalna: 82.55 Minuta kulturalna: 83.05 Minuta kulturalna: 83.15 Minuta kulturalna: 83.25 Minuta kulturalna: 83.35 Minuta kulturalna: 83.45 Minuta kulturalna: 83.55 Minuta kulturalna: 84.05 Minuta kulturalna: 84.15 Minuta kulturalna: 84.25 Minuta kulturalna: 84.35 Minuta kulturalna: 84.45 Minuta kulturalna: 84.55 Minuta kulturalna: 85.05 Minuta kulturalna: 85.15 Minuta kulturalna: 85.25 Minuta kulturalna: 85.35 Minuta kulturalna: 85.45 Minuta kulturalna: 85.55 Minuta kulturalna: 86.05 Minuta kulturalna: 86.15 Minuta kulturalna: 86.25 Minuta kulturalna: 86.35 Minuta kulturalna: 86.45 Minuta kulturalna: 86.55 Minuta kulturalna: 87.05 Minuta kulturalna: 87.15 Minuta kulturalna: 87.25 Minuta kulturalna: 87.35 Minuta kulturalna: 87.45 Minuta kulturalna: 87.55 Minuta kulturalna: 88.05 Minuta kulturalna: 88.15 Minuta kulturalna: 88.25 Minuta kulturalna: 88.35 Minuta kulturalna: 88.45 Minuta kulturalna: 88.55 Minuta kulturalna: 89.05 Minuta kulturalna: 89.15 Minuta kulturalna: 89.25 Minuta kulturalna: 89.35 Minuta kulturalna: 89.45 Minuta kulturalna: 89.55 Minuta kulturalna: 90.05 Minuta kulturalna: 90.15 Minuta kulturalna: 90.25 Minuta kulturalna: 90.35 Minuta kulturalna: 90.45 Minuta kulturalna: 90.55 Minuta kulturalna: 91.05 Minuta kulturalna: 91.15 Minuta kulturalna: 91.25 Minuta kulturalna: 91.35 Minuta kulturalna: 91.45 Minuta kulturalna: 91.55 Minuta kulturalna: 92.05 Minuta kulturalna: 92.15 Minuta kulturalna: 92.25 Minuta kulturalna: 92.35 Minuta kulturalna: 92.45 Minuta kulturalna: 92.55 Minuta kulturalna: 93.05 Minuta kulturalna: 93.15 Minuta kulturalna: 93.25 Minuta kulturalna: 93.35 Minuta kulturalna: 93.45 Minuta kulturalna: 93.55 Minuta kulturalna: 94.05 Minuta kulturalna: 94.15 Minuta kulturalna: 94.25 Minuta kulturalna: 94.35 Minuta kulturalna: 94.45 Minuta kulturalna: 94.55 Minuta kulturalna: 95.05 Minuta kulturalna: 95.15 Minuta kulturalna: 95.25 Minuta kulturalna: 95.35 Minuta kulturalna: 95.45 Minuta kulturalna: 95.55 Minuta kulturalna: 96.05 Minuta kulturalna: 96.15 Minuta kulturalna: 96.25 Minuta kulturalna: 96.35 Minuta kulturalna: 96.45 Minuta kulturalna: 96.55 Minuta kulturalna: 97.05 Minuta kulturalna: 97.15 Minuta kulturalna: 97.25 Minuta kulturalna: 97.35 Minuta kulturalna: 97.45 Minuta kulturalna: 97.55 Minuta kulturalna: 98.05 Minuta kulturalna: 98.15 Minuta kulturalna: 98.25 Minuta kulturalna: 98.35 Minuta kulturalna: 98.45 Minuta kulturalna: 98.55 Minuta kulturalna: 99.05 Minuta kulturalna: 99.15 Minuta kulturalna: 99.25 Minuta kulturalna: 99.35 Minuta kulturalna: 99.45 Minuta kulturalna: 99.55 Minuta kulturalna: 100.05 Minuta kulturalna: 100.15 Minuta kulturalna: 100.25 Minuta kulturalna: 100.35 Minuta kulturalna: 100.45 Minuta kulturalna: 100.55 Minuta kulturalna: 101.05 Minuta kulturalna: 101.15 Minuta kulturalna: 101.25 Minuta kulturalna: 101.35 Minuta kulturalna: 101.45 Minuta kulturalna: 101.55 Minuta kulturalna: 102.05 Minuta kulturalna: 102.15 Minuta kulturalna: 102.25 Minuta kultural

Biuro Projektowo - Badawcze
Budownictwa Ogólnego Miastoprojekt
Poznań, ul. Czerwonej Armii 53/64,
60-967 Poznań

POSZUKUJE GARAŻU
— dzielnica Winogrady, Bonin i Sołacz
dla samochodu Nysa.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zaplecza, po-
kój 308, tel. 514-15. 2572-K1

K o m u n i k a t
UWAGA — POSIADACZE
BILETOW MIESIĘCZNYCH PKS

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Sa-
mochodowej, Oddział I w Poznaniu, ul. Towa-
rowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — informu-
je pasażerów korzystających z przejazdów w
kursach naszego Oddziału, na podstawie bile-
tów miesięcznych, że od 30 maja 1976 r. wcho-
dzi w życie

NOWY ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW
NA LATA 1976/77.

Bilety na miesiąc czerwiec br. sprzedawane
będą na podstawie dotychczasowych zaświad-
czeń.

Począwszy od 2 czerwca 1976 r. prowadzona
będzie wymiana starych zaświadczeń na nowe,
ważne na lata 1976/77.

Komunikuje się, że warunkiem otrzymania
nowego zaświadczenia będzie zwrot zaświad-
czenia ważnego na okres 75/76 przy jednocze-
snym złożeniu druku, wniosek na bilet miesię-
czny i okazaniu dowodu osobistego, z którego
wynika aktualne miejsce zamieszkania i pra-
cy. Dla osób zatrudnionych w sektorze nieuspo-
łecznionym wymagane jest przedłożenie waż-
nej legitymacji ubezpieczeniowej (ZUS). Mło-
dzież szkolna zwraca stare zaświadczenie
i przedkłada druk wniosek na bilet miesięcz-
ny potwierdzony przez szkołę, ważną legityma-
cję oraz zaświadczenie o miejscu zamieszka-
nia. Młodzież szkolna pragnąca nabyć zaświad-
czenie uprawniające do kupna biletu miesięcz-
nego po raz pierwszy, winna składać potrze-
bne dokumenty j. w. w czasie od 30. VIII. do
4. IX. 76 r. w Oddziale I PKS Poznań (Dwo-
rzec Autobusowy), kasa nr 2, od godz. 10 do
godz. 14.

Równocześnie nadmieniamy, że z miejsc-
owości posiadających połączenia kolejowe za-
świadczenia do biletów miesięcznych nie będą
wydawane.

- W celu sprawnego obsłużenia naszych po-
dróżnych ustalono następujące punkty wymia-
ny zaświadczeń:
1. Dla mieszkańców m. Poznania, pow. poznań-
skiego i rejonu Rogoźna:
— Dworzec autobusowy PKS Poznań, kasa
nr 2 w czasie od 15. VI. do 30. VI. 76 r.
od godz. 10 do godz. 17.
 2. Dla węzła śremskiego:
— Kasa biletowa PKS Srem, Rynek w cza-
sie od 2. VI. do 19. VI. 76 r. od godz. 10
do godz. 18.
 3. Dla węzła średzkiego:
— Dworzec autobusowy (nowe pomieszcze-
nia) PKS w Środzie, ul. Paderewskiego,
w czasie od 3. VI. do 11. VI. 76 r. od godz.
10 do godz. 17.
 4. Dla węzła szamotulskiego:
— Placówka Terenowa PKS w Szamotu-
lach, ul. Chrobrego 3 (portiernia), w cza-
sie od 7. VI. do 9. VI. 76 r. od godz. 10 do
godz. 17.
 5. Dla węzła obornickiego:
— Dworzec autobusowy Oborniki, w czasie
od 10. VI. do 12. VI. 76 r. od godz. 10 do
godz. 17.

Prosimy pasażerów o ścisłe przestrzeganie
wyżej podanych terminów wymiany. 2424-K1

UWAGA — ABSOLWENCI
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 1
w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 46

O G Ł A S Z A
ZAPISY UCZNIÓW
do Zasadniczej Szkoły Budowlanej
w następujących zawodach:

- murarz - posadzkarz,
- monter konstrukcji żelbetonowych,
- monter konstrukcji drewnianych,
- blacharz - dekarz,
- stolarz budowlany.

Po ukończeniu nauki przedsiębiorstwo
zapewnia wszystkim uczniom możliwość:

- kontynuowania nauki w Technikum
Budowlanym, Szkole Majstrów.

Przed najzdolniejszymi stoją otwo-
rem studia wyższe na Politechnice.

Blizszych informacji udziela oraz zgło-
szenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac
PPBP nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46,
pokój 218, II piętro — telefon 573-31 wew.
38 lub 37. 2617-K1



„OKRAGLAK”
zaprasza do stoisk bogato zaopatrzonych
na sezon letni i turystyczno-sportowy

POLECAMY:
okrycia i ubiory — nesesery — torby podróżne
walizki — sprzęt wędkarski.

PDT czynny codziennie od godz. 9—20.

2756-K1

● Sprzedaż

Sprzedam maszynę dzie-
wiarstwie Imperial i Phil-
dar. Poznań, Ratajczaka
26 m. 55, parter prawo.
47045g

Sprzedam warszawę 223
z taksometrem lub oso-
bno albo zamienie na
mniejszy. Puszczykowo,
Zróżdla 1. 47046g

Sprzedam wózek dziecię-
cy, głęboki, NRD. Osie-
die Kraju Rad 10 m. 55.
47051g

Sprzedam pianino do cwi-
czeń. Tel. 67-32-01, wew.
118, godz. 7.30—14.30.
47071g

Sprzedam klatki do wy-
chodu drobiu. I. Stachow-
ska, 63-800 Gostyń, ul.
Marchlewskiego 53. 47078g

Parkiet dębowy 30 m² —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47081g.

Sprzedam 2 szafy ubra-
niowe. Tel. 20-92-55, po
godz. 18. 47121g

Rower młodzieżowy eks-
port Włochy, 3.500 zł —
sprzedam. Czechosłowac-
ka 11 m. 12. 46672g

Sprzedam tapczan i stół,
stan dobry. Osiedle Mani
festu Lipcowego 9 m. 6.
46694g

Betoniarke 150 l (cena 11
tys. zł), pompe do nie-
czystości — sprzedam.
Ul. Cmentarna 10a, Lu-
bów 3 — Zabikowo. 46934g

Kuchnię węglową - ga-
zową, sprzedam lub za-
mienię na gazową. Sprze-
dam rower. Oferty: tel.
20-36-25, po godz. 18.
46973g

Samochody

Sprzedam Nysę N-59. Po-
znań - Podolany, Szar-
nych Szeregów 4. 46990g

Sprzedam BMW 303, 1933
r. kabrioletowy, cena
15.000 zł. Poznań, Zakręt
9 m. 1. 57073g

Sprzedam Fiat 125p, 1300,
rocznik 1970. Tel. 33-26-82.
47124g

Syrę 105 sprzedam. Od
bior Polmozyt. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 46709g.

● Lokale

Kawalerkę lub M-1 wlas-
nościowe, kupię lub wy-
najmę. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 46989g

Pani, poszukuje samo-
dzielnie, stare bu-
downictwo, ogródek — na
równorzędne nowe, nie-
wykluczone spółdzielcze
Winogrady. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47041g.

Gnieźno — sprzedam mie-
szkanie własnościowe M-2
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 47047g.

Zamienie pokój, kuchnię,
samodzielne, stare bu-
downictwo, ogródek — na
równorzędne nowe, nie-
wykluczone spółdzielcze
Winogrady. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47057g.

Kupię M-3 lub M-4 wlas-
nościowe. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47065g.

Pokój z kuchnią — zamie-
nię na pokój, kuchnię.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 47066g.

Zamienie pokój z kuch-
nią kolejkową — na mies-
kanie niekolejkowe. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 46975g.

2 studentki matematyki,
poszukują pokoju w cen-
trum, na przyszły rok a-
kademicki. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47120g.

Zamienie trzypokojowe,
spółdzielcze, duży metraż,
śródmieście — na większe
lub w willi. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47126g.

Zespół Szkół Zawodowych „Ponar - Wiepofama”
im. Aleksandra Kowalskiego w Poznaniu,
ul. Floriana 3

PROWADZI ZAPISY UCZNIÓW
do klas pierwszych ZSZ
na rok szkolny 1976/1977

w zawodzie:
tokarz, frezer, mechanik maszyn i urządzeń,
szlifiarz wytaczarz, elektromechanik
i formierz odlewnik.

Absolwenci ZSZ mogą ubiegać się o przyjęcie do zaklado-
wego Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

Zespół Szkół Zawodowych prowadzi również zapisy uc-
niów do 4-letniego Liceum Zawodowego o specjalności

MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM.

Po 4 latach nauki w Liceum Zawodowym absolwent otrzy-
muje świadectwo ukończenia szkoły średniej i zawód me-
chanika obróbki skrawaniem. Zdanie matury uprawnia do
starania się o przyjęcie na wyższe studia zawodowe.

Zapisy przyjmuje i dalszych informacji udziela Sekreta-
riat Zespołu Szkół, codziennie w godzinach od 9 do 16. Tele-
fon 463-32. 2610-K1

Samotnej pani, oddam
pokój z kuchnią, na trzy
lata. Płatne z góry. Oferty
„Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 46668g.

Międyrzecz Wlkp. 2 po-
koje kuchnia, łazienka,
komfort, 1 piętro, ogró-
dek — zamienie na 2 lub
pokój, kuchnię w Pozna-
niu, względnie okolicy.
Oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 46671g.

Zamienie 2 pokoje z kuc-
nią, nowe budownict-
wo, kwaterekowe, Osie-
die Grunwald — na po-
kój z kuchnią, również
nowe budownictwo, do 3
piętra. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 46741g

Małżeństwo bezdzietne —
(członkowie SM), poszu-
kuje pokój z używalno-
ścią kuchni i łazienki. O-
płatą pół roku z góry.
Tel. 67-49-34. 46720g

Mieszkanie 3 pokoje, kuc-
nia, łazienka, balkon
(3 m²). I piętro, kwate-
runkowe, w Opolu śród-
mieściu — zamienie na
podobne lub mniejsze w
Poznaniu. Wiadomość:
Henryk Zawadzki, Opole,
ul. Dekabrystów 9 m. 3
telefon 379-95, po godz.
16. 1196-K2

Wynajmę pokój umeb-
lowany, małego bezdzie-
tnemu, kulturalnemu, nie
palącemu papierosów, w
środku miasta, lub pani
o podobnych walorach.
Oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 46906g.

Zamienie mieszkanie spół-
dzielcze M-3 w Nowej So-
li — na podobne w Po-
znaniu. Czesława Nowi-
ka, Poznań, Osiedle Przy-
jaźni 3D m. 71. 46745g

Kupię kawalerkę wlas-
nościową. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 46993g

Sprzedam 3 ha ziemi z
zabudowaniami, przy szo-
sie Staszew — Mosina
pod ogrodnictwem. Infor-
macje: Mosina, Łazienna
5. 48148g

Sprzedam w Poznaniu,
piętro domu z wolnym
mieszkaniami dwupokoj-
owym, kuchnią, łazienką,
centralnym ogrzewaniem,
ciepłą wodą, gazem wraz
z działką pod zabudowę
jednorodzinna. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 48150g.

Sprzedam działkę letni-
ską w atrakcyjnej
miejscowości, nad jezio-
rem, 20 km od Poznania.
Tel. 463-33. 48165g

Młode bezdzietne małże-
ństwo, członkowie SM, po-
szukuje mieszkania lub
pokoju z używalnością ku-
chni. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 48238g.

RESTAURACJA „LEŚNA”
w Puszczykowie

ZAPRASZA TURYSTÓW PIESZYCH
I ZMOTORYZOWANYCH NA SMACZNE
I WYSOKOKALORYCZNE POSILKI
ŚNIADANIA — OBIADY — KOLACJE

- ORGANIZUJEMY WESELA I KURSOKONFERENCJE
- PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA WYŻYWIENIE WYCIECZEK



OBSŁUGA SPRAWNA I UPRZEJMA.
LOKAL III KAT. CZYNNY OD 9—20.

2704-K1

Przetargi

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa - Książka - Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki Oddział w Sremie — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie robót malarskich przy kioskach
ulicznych w ilości ca 50 szt. i w sklepach w
ilości ca 10 szt. na terenie gmin: Srem,
Środa, Czempin, Kórnik, Książ, Krzyko-
sy.

Termin zakończenia — 15 sierpień 1976 r.

Oferty w kopertach prosimy składać pod
dressem: RSW „Prasa - Książka - Ruch” w
Oddziale Srem, Pl. 20 Października 1 nr
kod. 63-100.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 14 dnia od-
tę ukazania się niniejszego przetargu w Od-
dziale Srem o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębio-
rwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru
przetargu, ewentualnego unieważnienia prze-
targu w całości lub w części bez podania przy-
czyn. 1254-K2

Wielobranżowa
Usługowa Spółdzielnia Pracy
„CZYSTOŚĆ”
Poznań, ul. Mickiewicza 36,
telefon 425-18

Poleca usługi dla ludności
w zakresie:

- tapetowania mieszkań tapeta-
mi belgijskimi i polskimi
- czyszczenie okien.

Zlecenia przyjmuje Zakład nr 15 w Po-
znaniu - Winogrady, Osiedle Przyjaźni,
bl. 12, klatka F, tel. 20-06-73.

SOLIDNA I FACHOWA OBSŁUGA,
DUŻY WYBÓR TAPET.

2484-K1

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe — „Promer” we Wrocławiu, Zakład Poznań, uli-
ca Grunwaldzka 225 — ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na
sprzedaż samochodów:

- **Zuk A03**, nr rej. 44-83 — PC, nr podwozia
047217, nr silnika 20-343629 — cena wywo-
ławcza 40.800,—
 - **Zuk A05**, nr rej. 39-83 PM, nr podwozia
54279, nr silnika N01-5880 — cena wywo-
ławcza 37.400,—
 - **przyczepa 2-kołowa**, nr rej. P02-733, nr
podwozia 10/73, cena wywoławcza 11.440,—
- Przetarg odbędzie się w dniu 21 czerwca 1976
roku o godz. 11 w miejscowości Mrowino, ulica
Dobrego 3.
- Pojazdy można oglądać codziennie od godz.
10—13 w Mrowinie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacić w kasie PRM „Promer”
w Poznaniu, przy ul. Grunwaldzkiej 225, naj-
później w przeddzień przetargu.

W przypadku braku nabywców w pierwszym
przetargu, w dniu 22 czerwca 1976 r. o godz. 11
odbędzie się II przetarg.

Cena wywoławcza będzie niższa o 50 proc.
od ceny wywoławczej w pierwszym przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetar-
gu bez podania przyczyn. 2767-K1

Biuro Studiów i Projektów Energetycznych
„Energoprojekt” w Poznaniu — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na
sprzedaż samochodu osobowego „Volga”,
typ M-21 (gaźnikowy, nr silnika 721093,
nr podwozia 417327, rok produkcji 1966).
Cena wywoławcza 55.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca
1976 r. o godz. 10 w Poznaniu, ul. Piekary 19,
pokój 208.

Samochód oglądać można w ciągu 2 dni
przed przetargiem i bezpośrednio przed przy-
stąpieniem do przetargu w godzinach 9 do 12
w siedzibie Biura (tel. 743-31, wew. 297).

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej, należy wpłacić najpóźniej w przed-
dniu przetargu do kasy Biura, bądź przelewem
na konto nr 63063-811 w NBP VI O/Poznań.

Biuro zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. 2720-K1

Zakłady Mechaniczne Przemysłu Poligraficznego
„Grafmasz” w Poznaniu, ul. Rycerska 51 —
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w
roboty modernizacyjne w magazynie części
maszyn.

1. Drobne przeróbki ogólnobudowlane napra-
wa tynków wewnętrznych, malowanie,
elewacje i kanał centralnego ogrzewania.
 2. W robotach instalacyjnych, ciepłociąg zasil-
ający i instalacja c. o. w budynku.
- Kompletna dokumentacja projektowa - ko-
sztytowa do wglądu w Dziale Głównego Me-
chanika.
- Termin wykonania: III kw. 1976 r.
- Oferty należy nadsyłać w zalakowanych ko-
pertach pod adresem Zakładów.
- Komisijne otwarcie ofert nastąpi 14 dnia od
ukazania się ogłoszenia.
- Tego samego dnia nastąpi ogłoszenie, która
z ofert została przyjęta.
- Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
- Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
2677-K1

W NIEDZIELĘ, dnia 30 maja br. odbędzie się na RYNKU JEŻYCKIM KIERMASZ Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA DZIECKA

zorganizowany przez „SPOŁEM” w Poznaniu

Stoiska zaopatrzone będą w DZIEWIARSTWO DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIĘCE • OBUWIE DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIĘCE oraz BIELIZNĘ I KOSZULE

ZAPRASZAMY w godz. 9.00—13.00.

2724-K1

POLSKI TEATR TAŃCA —

BALET POZNAŃSKI

Poznań, ul. Kozia 4 — tel. 589-73

POSZUKUJE

POKOI JEDNOOSOBOWYCH

dla artystów Teatru.

Oferty prosimy kierować osobiście lub telefonicznie do administracji Teatru.

2711-K1

Pracownicy poszukiwani

Gwardyjski Klub Sportowy „Olimpia” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 22 zatrudni na sezon letni od 1. 6. do 15. 9. 1976 r. na pływaniu i innych wymienionych pracownikach:

- SZATNIARKI
- BILETERKI
- KASJERKI
- SPRZĄTACZKI
- RATOWNIKÓW.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Komórce Spraw Osobowych. 2560-K1

PP Pracowni Konserwacji Zabytków — Oddział w Poznaniu, ul. Żydowska 1 — przyjmą do pracy na terenie woj. poznańskiego następujących pracowników:

- cieśli budowlanych z praktyką
- operatora spychacza
- ustawiaczy rusztowań rurowych
- monterów instalacji wod.-kan. i c. o.
- robotników budowlanych
- dekarzy - blacharzy.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. 2692-K1

Spółdzielnia Pracy Fryzjersko - Kosmetyczna w Poznaniu, ul. Garbary 64 — zatrudni:

- fryzjerów męskich
- kosmetyczki
- manicurzystki
- pedicurzystki.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr — ul. Garbary 64, tel. 567-54. 2694-K1

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego

Poznań, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo

PRZYJMIE KANDYDATÓW

do nauki zawodu na rok 1976/77

w specjalności:

- ◆ mechanik napraw pojazdów samochodowych,
- ◆ elektromonter napraw pojazdów samochodowych,
- ◆ blacharz napraw pojazdów samochodowych.

Naukę teoretyczną uczniowie będą uzupełniali w Zasadniczej Szkole Zawodowej, przy ul. Inżynierskiej.

Nauka rozpocznie się 1. IX. 1976 r. i trwa 3 lata.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwent zostanie zatrudniony w tut. przedsiębiorstwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych Poznań, ul. Wieruszowska 2, tel. 67-44-11, wew. 165. 2599-K1

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami „Chemia” w Poznaniu — zatrudni zaraz kierownika działu księgowości. Wymagane kwalifikacje: ukończona szkoła średnia, 5 lat praktyki w księgowości, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych, Poznań, Stary Rynek 87/88 p. 39. 2657-K1

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecie PRL” w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29, budynek 14 zatrudni

INWALIDÓW posiadających aktualne orzeczenie KIZ do pracy nakładczej — chałupniczej na wtryskarkach. Zgłoszenie osobiste przyjmuje komórka zatrudnienia Sp-ni. 2784-K1

„OTEX” - DZIECIOM!

W NIEDZIELĘ, 30 MAJA BR. W GODZ. 10 — 16

Zapraszamy na zakupy do Domu Dziecka

POLECAMY:

- NOWĄ DOSTAWĘ ATRAKCYJNEGO TOWARU,
- KONKURSY RYSUNKOWE Z NAGRODAMI DLA DZIECI,
- POKAZY ODZIEŻY DZIECIĘCEJ,
- ORAZ SZEREG INNYCH ATRAKCJI.



2723-K1

Praca • Nauka

Poszukuje szklarza do oszklenia i przeklitowania ubytków w szklarniach. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48603g.

Przyjmę pracownika do warsztatu ślusarskiego. Robocza 9. 48697g

Przyjmę akwizycję, posiadającą samochód Fiat 125 i prawo jazdy kat. zawo-
dowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48612g

Inżynier mechanik, przy-
mie prace zlecane. Ulica
Grobła 9 m. 1. 48616g

Przyjmę mycie klatek
schodowych. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48647g.

Technik przyjmie prace
protetyczne. Poznań, Ma-
łopolska 13, tel. 445-35.
48182g

Przyjmę pracownika do
gospodarstwa rolnego. Wa-
runki dobre. J. Majchrzy-
cki, 63-012 Dominowa k.
Środy. 48220g

Opiekunka do dziecka —
potrzebna zaraz. Nowo-
wieskiego 32 m. 18, wtór-
ki, czwartki, soboty, od
godz. 16. 48241g

Potrzebna pomoc do
dwóch osób i dziecka.
Warunki bardzo dobre.
Poznań, Łódzka 34 m. 1,
po godz. 18. 48263g

Kto zaferuje stałą pra-
cę z mieszkaniami? Ślu-
sarsztwo narzędziowe, ar-
tystyczne, mechaniczne, pre-
cyzyjna, konserwacja
dziej sztuki itp., lub pro-
wadzenie pracowni. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48272g.

Fryzjer męski potrzebny,
posada stała. Poznań,
Głogowska 116. 48273g

Przyjmę dozorcę, wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48275g.

Przyjmę lakierników i
uczników. Przeźmierowo,
ul. Ryńska 4. 48284g

Do pracy biurowej po-
trzebna pomoc. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48299g.

Potrzebna dziewczyna na
aparat dwupłytowy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48711g.

Pracę zmienną na tak-
sówce względnie inną kie-
rowcą, przyjmie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48722g.

Panienci do pracy w o-
grodnictwie szklarniowym
przyjmie. Dla zamieszko-
wych mieszkanie zapew-
nione. Poznań, Winogra-
dy 61. 48733g

Tynkarzy przyjmie, praca
stała, możliwość zakwa-
terowania. Poznań, Ozim-
na 12a, tel. 439-88. 48750g

Panienci, potrzebna do
szycia ręcznego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48342g.

Przyjmę pracownika do
niezależnego gospodar-
stwa rolnego. Warunki
dobre, może być w star-
szym wieku. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48790g.

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna.
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 48236g

Przyjmę ślusarza lub przy-
uczonego. Osiedle Plewis-
ka, ul. Łaskowa 23. 48784g

Asystent udziela korepe-
tycji z matematyki. Tel.
06-02-51, Zielonka. 48645g

Uczeń cukierniczy, sprzą-
taczka, potrzebni. Bułgar-
ska 60. 49011g

Potrzebny kierowca na
Stara oraz ślusarz w Lu-
boniu. Zgłoszenia: WSP
Usługa, Poznań, Sienkie-
wicz 3, Plechowiak. 47845g

Zatrudnię panią o odpow-
iedniej prezencji, do lat
30, na stanowiska kelne-
rek i bufetowych, w Za-
kładzie Gastronomicznym
w Poznaniu. Warunki bar-
dzo dobre. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
47816g.

Przyjmę murarzy, praca
stała. Tel. 32-10-88, po
godz. 16. 48322g

Przyjmę murarzy i robot-
ników. Praca stała, za-
kwaterowanie. Tel. 525-61.
48359g

Tokarz i ślusarz — po-
trzebni. Warsztat: Poz-
nań, ul. Minikowo 2a.
48359g

Osoba do opieki nad cho-
rym, potrzebna zaraz.
Władysław: Nowicka, O-
siedle Przyjaźni 3 D1 m.
71, po godz. 16. 48360g

Ślusarz, młody, zreczny
— potrzebny. Piekary 22
m. 23 — Szymańska. 48450g

Murarzy, tynkarzy i po-
mocników, przyjmie zraz-
— praca stała. Telefon
657-82. 48447g

„OTEX” - DZIECIOM!

Kupię zbiór znaczków po-
cztych i polskie mone-
ty przedwojenne. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48443g.

Taśmę stalową NC 5 sze-
rokość 30 mm, grubość
0,25 i 0,20 mm nieskorodo-
waną kupię, tel. 562-54.
48431g

Kupię do Volkswagena
1500 głowicę, blok i pro-
wadnicę zaworów. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48294g.

Pilnie kupię 1000 m dru-
tu zbrojeniowego o śred-
nicy 10-14 mm. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48606g.

Do samochodu Skoda-Oc-
tawia kupię pilnie lewy,
przodni błotnik i zderzak.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 48690g.

Okazja! Sprzedam 2 du-
że agawy. Tel. 633-91.
48607g

Sprzedam bulwy frezji ho-
lenderskiej. Tel. 401-30.
48674g

Sprzedam ładowacz obor-
nika tyo „Nuin”, stan bar-
dzo dobry, Jerzy Gró-
wski, Gorazdowo k. Wrze-
śni, 62-307 Borzykowo.
48675g

Sprzedam krowę po wy-
cienieniu i konia. Winog-
ra 85. 48684g

Sprzedam kredens gdań-
ski. Poznań, ul. Słowac-
kiego 35 m. 9, Czesława
Tyczyska. 48699g

Sprzedam Junaka — bla-
tego, stan idealny. Poz-
nań, Wikłiniowa 6 m. 12,
tel. 32-05-68. 48712g

Sprzedam stółkę porce-
lanową, motocykl WPM,
piec kuchenny. Ul. Z.
Wojciechowskiego 69, da-
wajcie Piatkowska. 48721g

Sprzedam nowy telewi-
zor samochodowy i kole-
kę „Piko”. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48727g.

Sprzedam pianino firmy
Arnold Fibiger, czarne, o
wysokim polsku, w bar-
dzo dobrym stanie, płyta
metalowa. Cena do uzgo-
dzenia na miejscu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48151g.

Sprzedam ciągnik C 330,
nowy i przyczepę wy-
wrotkę. Zygmunt Stel-
maszczyk, Bogdanowo 26,
koło Oborniki. 48746g

Sprzedam ładowacz cze-
ski, mocarny i snopowią-
załkę. Wacław Janikow-
ski, Górzewo, 63-004
Tulce. 48797g

Sprzedam kombajn „Vi-
stula” po kapitalnym re-
moncie. Jan Jedrzejczak,
64-500 Szamotuły, Mar-
chlewskiego 64. 48799g

Akordeon Weltmeister 80-
basowy sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49028g.

Sprzedam złoty pierścio-
nek. Tel. 33-03-99. 48810g

MZ 250/1 stan idealny
sprzedam. Poznań, Fa-
bryczna 9 m. 16. 48828g

Sprzedam pustaki 9-cie-
głowe 2.000 szt. Wiry, tel.
39. 48837g

Sprzedam dziczki róż pi-
korka i sadzonki goździki
w rozkrocie. Ogród-
nictwo, ul. Średzka 5a.
48867g

Dyrekcja Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław” w Poznaniu

ZWRACA SIĘ ZA PROŚBĄ O ZGŁASZANIE

WOLNYCH POKOI

na kwatowanie przyjezdnych w czasie
Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Za usługę w okresie od 1 do 20 czerwca 1976 r. właściciel
otrzymuje:

kat. I pokój 1-osobowy	89,— zł za 1 dobę
pokój 2-osobowy	127,50 zł za 1 dobę
kat. II pokój 1-osobowy	70,55 zł za 1 dobę
pokój 2-osobowy	102,— zł za 1 dobę

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Recepcja Główna
na W. P. T. „Przemysław”, ul. Głogowska 16, telefon 651-63.

2728-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów im. dr Fr. Witaszka
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3 — zatrudni
zaraz inwalidów:
— inżyniera dziewiarza,
— techników i mistrzów w zakresie dzie-
ciarstwa i poligrafii,
— pełnym i niepełnym wymiarze godzin:
— krawcowe,
— szwaczki maszynowe,
— krojczynie,
— nakładaczki,
— odbieraczki.
Uwaga! Dla rencistów wysokość zarob-
ków może wynosić do 2.000 zł miesięcznie, bez
utrąty prawa do otrzymania renty.
Złożenia przyjmuje dział kadr — Poznań,
Grunwaldzka 3, codziennie w godz. od 7—15,
telefon 404-08. 2458-K1

♦ Elektromonterów i pomocników,
♦ monterów instalacji sanitarnej i c.o.
oraz pomocników,
♦ uczniów do nauki zawodu elektromon-
tera lub montera inst. sanitarnej i c.o.,

ZATRUDNI ZARAZ

Przedsiębiorstwo
Robót Instalacyjno-Montażowych
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu

Kierownictwo Grupy Robót w Lesznie,
ul. Okrężna 3 — do prac na terenie woj.
leszczyńskiego. 2556-K1

Praca

Wnie potrzebna opiekun
ka do dziecka, ul.
Krauthofera, działka nr
13, godz. 9-13. 49391g

Murarzy, robotników za-
trudni na stałe, mogą
być dojeżdżni. Tel. 702-71.
49329g

Sprzedaj

Sklep galanterii i obuwa
woj. poznańskie odstą-
pie, Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48618g.

Samochody

Fiat 125p, 1300 MR-75, bor-
dowy sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47103g.

Przetarg

Spółdzielnia Inwalidów Metalowiec, ul. Bul-
garska 39a, 60-953 Poznań — o g ł a s z a
PRZETARG OGRANICZONY na wykona-
nie formy wtryskowej na rękojeść noża
do obcinarki.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta,
lub unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn.
Otwarcie ofert nastąpi po 5 dniach od daty
ogłoszenia. 2693-K1

Hobbyści okazja! Hano-
mag Sport z 1936 r. ka-
briolek, 6 - cylindrowy
sprzedam tel. 728-06. 47559g

Sprzedam Syrenę 102S z
silnikiem Wartburga. Lu-
boń 4, Dzierżynskiego
123. 48173g

**Sprzedam samochód mar-
ki Warszawa 225**, rok
1970, w bardzo dobrym
stanie. Ratajczak, Tani-
bórz, Tulce 63-004. 48183g

**Sprzedam okazynie Sim-
kę 1300**, rok 1968 za 65.000
zł. z powodu wyjazdu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 48536g.

**Sprzedam korzystnie sa-
mochód osobowy Skoda**
1101, Poznań, Grunwaldz-
ka 156, hotel nr 3, godz.
13-17. 48950g

Sprzedam Syrenę 104,
stan bardzo dobry. Luboń
3, ul. Lipowa 38. 48188g

Sprzedam Syrenę 105, Ste-
szew, ul. Poznańska 6,
tel. 40. 49329g

Sprzedam Skodę 1000 MB
1966 r. Niestachowska 54
m. 78, po szesnastej. 48309g

Kupię Fiat 126p. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48211g.

Sprzedam Fiat 1500, 1974
r. Zbigniew Konieczny,
Witobiel, koło Stęszewa,
woj. poznańskie. 48222g

Sprzedam Stara 23 (mało
używany), skrzyniowy.
Strzałkowo, ul. Skarbo-
szewska 8, woj. Konin. 48288g

Fiat MR 75, z gwarancją,
sprzedam lub zamienię
na mieszkanie w willi
ewentualnie pokój. Wa-
runki do omówienia. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48318g.

Sprzedam Trabantę, rocz-
nik 1971. Tel. 406-49. 48384g

Syrenę 105 sprzedam, od-
biór „Polmozyt”. Ulica
Modra 25 m. 15, po godz.
18. 48415g

Sprzedam Wartburga —
stan dobry, cena 45.000 zł.
Zakoplańska 100. 48473g

**Kupię samochód ciężaro-
wy** (wywrotka), może być
do remontu. Tel. 33-21-88.
48503g

Kupię Fiat 126p, Zapo-
rożca, w dopłacie MZ-TS.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48529g.

**Sprzedam samochód Wart-
burg 312**, stan dobry, ce-
na 48.000 zł. Poznań, ul.
Winna 15a. 48507g

Sprzedam Syrenę 103, stan
dobry. Cera 25.000 zł. Te-
lefon 461-17. 48573g

Fiat 127p — kupię, moż-
liwosc zapłaty bonami
PeKaO. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48604g

Syrenę 104, sprzedam —
stan bardzo dobry. Po-
znań, Sporna 13 m. 1.
godz. 16-18. 48605g

Renault Dauphine, w bar-
dzo dobrym stanie, prze-
dam. Tel. 742-30. 48610g

Sprzedam Skodę 100 S,
odbiór Polmozyt. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48643g.

Sprzedam samochód Fiat
125p - 1300. Puszczkowsko,
Szkolna 5 m. 3. 48669g

Sprzedam Syrenę 103. Sta-
niaw Kordys, Wygoda
3, 64-320 Buk. 48672g

**Sprzedam Zuka skrzynio-
wego 2x3 m**. Tel. 659-89.
48679g

Volksvagen 411 E, prze-
dam. Gwiaździsta 41. 48687g

**Sprzedam samochód War-
szawa M-20**. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48688g.

Sprzedam nowego Fiata
125p 1300. Tel. 66-05-07.
48692g

**Sprzedam korzystnie Ny-
sę osobowo-bagażową**, po
kapitałowym remoncie bla-
charki, lub zamienię na
osobowy. Smigiel, ul. K1
lińskiego 31, tel. 189. po
godz. 20. 48694g

Sprzedam samochód Star
25 skrzyniowy, stanie do
skrzyniowy. Władomości: Star-
gard Szczeciński, tel. 46-41
po godz. 20. 48715g

Nysę Towos 521, rocznik
1971, przebieg 65.000 km,
stan bardzo dobry, prze-
dam. Teofil Steimaszyk,
Tarnowo Podgórne, tel.
43. 48723g

Fiat 600 „Multipla”, po
remontcie, sprzedam. Stup-
ska 22. 48728g

Sprzedam Fiat 600, sil-
nik Zastawy, przebieg
6.000 km, Junikowo, Cmen-
tarna 24, godz. 15-20. 48730g

Sprzedam Fiat 850 Sport
r. 70. Sroda Wlkp., tel.
22-92. 48737g

Sprzedam Skodę S-100
Lux, 1973 r. lub zamienię
na nowego Trabantę-Com-
bi z dopłatą. Tel. 20-12-24,
tylko 31. V. po godz. 15.30.
48663g

Kupię samochód „Star”,
wywrotkę lub skrzynio-
wy, najchętniej wysoko-
prężny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48778g

**Stację Diagnostyczną, Ko-
ścielna 56** — przedsięsi-
no do Piatkowa, ul. Sy-
rokomi 1, czynna do
godz. 18. 48795g

Sprzedam Zuka, stan bar-
dzo dobry. Ludwik Twa-
róg, Wągrowiec, Wojska
Polskiego 14. 48807g

Lokale

**Małżeństwu odstąpię pu-
sty pokój na 2 lata**, plat-
ne z góry. Władomości:
Szamarzewskiego 50 m. 5.
48190g

**Płock! Zamienię miesz-
kanie M-4 w nowym bu-
downictwie z wygodami i**
telefonem, na podobne w Po-
znaniu. Władomości: —
Płock, tel. 49-03, po godz.
16. 48217g

**Dwie panie poszukują u-
meblowanego pokoju na**
pół roku — platne z go-
ry. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48174g.

Pan pracujący poszukuje
pilnie małego pokoju jed-
noosobowego, tańszego.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 48248g.

Studentka spokojnej, 1
lub II roku, oddam pokój z
wygodami, blisko tram-
waju. Zgłoszenia, telefon
648-24, w godz. 15-21. 48271g

**Studentka pracująca, po-
szukuje samodzielnego po-
koju**, Tel. 712-72, lub Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 48277g.

**Poszukuję mieszkania sa-
modzielnego na okres 2**
lat. Tel. 33-04-30, godz. 8
— 12. 48287g

Przyjmę na pokój trzech
panów — chętnie uczy-
niów. Os. Lecha. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48340g.

**Cudzoziemiec z żoną wy-
najmie mieszkanie**. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 48381g.

Pokój odstąpię, Gostyń-
ska 91, po godz. 13.00. 48363g

Mieszkanie — spółdzielcze
109 m², centrum, piec, 4
pokoje, wygodny, zamie-
nię na 3 pokoje, nowe bu-
downictwo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48366g.

Wynajmę pokój dwuosobowy,
paniom, lub pa-
nom. Gostyńska 84. 48122g

**Pracująca poszukuje po-
koju**. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48388g.

Mieszkanie własnościowe
M-2 lub M-3 kupię zaraz.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 47411gpr.

Małżeństwo — członków
SM przyjmę na pokój.
Tel. 66-02-86. 48437g

**Oddam samodzielny po-
kój z kuchnią — okolica**
Starego Rynku. Platne 3
lata z góry. Tel. 66-08-56.
48458g

Małżeństwo — członków
SM przyjmę na pokój.
Tel. 66-02-86. 48437g

**Oddam samodzielny po-
kój z kuchnią — okolica**
Starego Rynku. Platne 3
lata z góry. Tel. 66-08-56.
48458g

Zielona Góra! Mieszkanie
spółdzielcze M-4, komfor-
towe, 3-pokojowe z a-
żem i telefonem, za-
mienie na podobne w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48454g.

Sprzedam własnościowe
M-3 (1-pokojowe). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48485g.

Panią ze srodowiska
muzycznego, poszukuje po-
koju jednoosobowego. Te-
lefon 33-03-06. 48507g

**Plewiska Osiedle! — Od-
dam pomieszczenie, ca 70**
m² na kwatery, pracow-
nie lub magazyn. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48523g.

**Studentka matematyki po-
szukuje pokoju 1 lub 2**
osobowego. Chętnie Rata-
je. (Możliwość korepety-
cji). Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48525g.

**Plewiska Osiedle — przy-
jmę na pokój 2 osoby**. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 48542g.

**Młode bezdzietne małżeń-
stwo poszukuje pokoju**
od 1 sierpnia na okres do
jednego roku. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48570g.

**Inżynier zamieni kawa-
lerkę, jasną kuchnię, c.o.**
okolice Rynku Jeżyckiego
na mieszkanie 2-pr-
o-
jowe, c.o. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48582g.

**Poszukuję pokoju jedno-
osobowego Rataje**. Grun-
wald, Winogrody. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48614g.

Dwa pokoje z kuchnią,
nowe budownictwo. Jeży-
ce zamienie na cztery po-
koje z kuchnią, c.o. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48619g.

**Pokój studentom lub pa-
nu wynajmę — Winogro-
dy**. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48669g.

**Kupię mieszkanie cztero-
pokojowe**, może być w
starym budownictwie. E-
wentualnie do zamiany
trzy-pokojowe na V ntr.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 48671g.

**Pokoje panienkom wynaj-
mę**. Poznań, Winogrody
61. 48732g

**Lekarka poszukuje poko-
ju**. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48737g.

Nieruchomości

Gospodarstwo natychmiast
kupimy. Dobra ziemia,
punkt, zabudowania, ko-
munikacja, blisko mia-
sta. Podać cenę. Kabi-
mierz Kaczmarek, Gła-
żewo, 64-425 Gorzyń. 48213g

Zgubv

**Zgubiono legitymację wy-
daną przez WZZK w Po-
znaniu, seria nr 0237 na**
nazwisko S. Bartko-
wiak. 49404g

**Zgubiono legitymację wy-
daną przez WZZK w Po-
znaniu, seria nr 0237 na**
nazwisko S. Bartko-
wiak. 49404g

**Sprzedam dom partero-
wy, z wolnym ładnym**
mieszkaniem. Położenie
bardzo dobre, okolica pie-
kna. Nadaje się również
na rzemiosło. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48235g.

**Sprzedam połowę wyla-
czonej willi (Poznań - So-
lacz)**, z wolnym mieszka-
niem, ogrodem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48235g.

**Kupię domek rekreacyj-
ny z działką**, chętnie przy-
lesie lub jeziorze np. Ka-
mienisko. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48290g.

Sprzedam piętrowy dom z
pomieszczeniem warszta-
towym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48296g

Sprzedam działkę — ogród
1319 m², we Wrześni, ul.
Marchlewskiego nr 11.
Ludwik Koralewski, 62-700
Września, 22 Stycznia 14.
48301g

**Sprzedam 0,57 ha. III kla-
sy ziemi, połowa truskaw-
ki, 17 km od Poznania**
(E). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48339g

**Wzajemnie w dzierżawę do-
mek z ogrodem w Pozna-
niu lub okolicy**. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48364g.

**Domek gospodarczy 2 po-
koje z kuchnią, z chle-
wem, ogrodem opłotowa-
nym — sprzedam**. Po-
kupię wolne. Omówienie
sprzedaży w każdą nie-
działę w godz. 14-17. Po-
znań-Kobylepole, Dzięci-
Wrześnińskich 9. 48179g

Sprzedam dom 3 pokoje,
kuchnia, z ogrodem w
Mosinie — warunek mie-
szkanie zastępcze, pokój
z kuchnią, lub zamienie
na mniejszy domek za
dopłatą. Miejscowość obo-
jętna. Mosina, Kasprów-
cza 12a. 48414g

Zamienię działkę 640 m²,
z rozpoczętą budową do-
mu jednorodinnego i ma-
teriałem budowlanym w
dobrym punkcie Poznania
— na większą ogrodnio-
budowlaną, w okolicy Po-
znania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48422g

**Sprzedamy budynek, o-
grodem, placem pod za-
budowę, centrum Wrze-
śni. Po sprzedaży wolne**
mieszkanie. Informacja:
Września, Kosynierów 37.
48433g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 48464g

Sprzedam połowę domu
blizniaczego, w stanie su-
rowym, dzielnica Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
G

Kalkulator

Którąkolwiek z gazet weźmiesz dziś do ręki, wśród ogłoszeń znajdziesz refren tej piosenki: „Kalkulator sprządam wielodziałaniowy” „Kalkulator z pamięcią” „Kalkulator nowy” W komisjach aż oczy bolą od cyferek: tutaj komputerek i tam komputerek. Cóż, wspaniały przyrząd taki kalkulator! Myśleć ci pomoże, gdy masz w mózgu zator! Poda ci procenty, obliczy dochody, lata ci odejmie i znów będziesz młody, krzycząc: niech nam żyją scalone obwody! Doda ci odwagi podczas ważnych narad, dzielić z tobą troski będzie ten aparat!

Kalkulator z pamięcią przypomni łaskawie, co mówiłeś do szefa gdzieś na popijawie! A tak jeszcze nastawić go na toto-lotka! Sześć razy nacisnąć i swe szczęście spotkać! A tak jeszcze biurowe wszystkie kalkulacje przewidzieć, ustalić, stwierdzić, kto ma rację... A tak jeszcze obliczyć na co można liczyć! Na co — i na kogo i jaką iść drogą. Ech, kalkulator wielodziałaniowy! to dopiero mózdek! Z nim — wszystko masz z głowy! I nową maksymę wygłosisz wnet z gestem: Ja, nowy Kartezjusz!

NIE MYŚLĘ — WIĘC JESTEM!

„CZARNY RYNEK” NIEMOWLĄT

Ostatnio w USA nowy rodzaj gangu przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary. Chodzi o „czarny rynek” noworodków. Na około 400 000 dzieci nieślubnych, jakie co roku przychodzi na świat w USA, tylko 10 000 można legalnie zaadoptować. Przeważnie jednak nie odpowiadają wymaganiom zainteresowanych, którzy wolą na ogół „noworodki zdrowe, białej rasy”. W tej sytuacji legalne organizacje adopcyjne nie mogą rywalizować z tymi handlarzami żywym towarem, którzy dziewczętom w ciąży oferują za ich przyszłe dzieci znaczne sumy pieniężne, odpłacając równocześnie koszty opieki lekarskiej. Można u nich nawet zamówić dziecko „na miarę”. Prasa amerykańska doniosła ostatnio o przypadku pewnego małżeństwa, które za kwotę 10 000 dolarów z albumu ze zdjęciami wybrało u „pośrednika” rodziców swego przyszłego dziecka.

GRZYBY LODOWE

Grzyby, które rosną pod lodem i odporne są na niskie temperatury, zostały niedawno odkryte na Antarktydzie przez radziecką wyprawę polarną. Grzyby te o kapeluszach jasno-brązowych i przekroju około 2 cm, rosły w grupach od sześciu do ośmiu sztuk. Odkrycie to, zdaniem naukowców radzieckich,

miedzyNIERSZAMI

jest niezwykle istotne dla poznania warunków wegetacyjnych w strefach polarnych. Dotychczas nieznane było istnienie grzybów na lodowych obszarach Antarktydy.

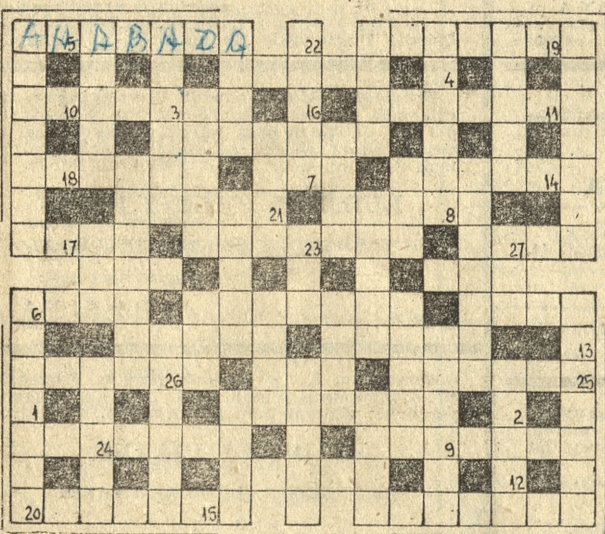
BARONET — KIESZONKOWIEC

21-letni baronet, sir Yvo Robert Henniker-Heaton stanął przed sądem w Londynie za kradzież portfela z pieniędzmi jednemu z bywalców tutejszych klubów. Wiadac, że w tych sferach tego rodzaju czyny traktuje się już nie jako złodziejstwo, lecz... kleptomanię, bowiem baroneta skazano jedynie na nadzór kuratora.

BRYTYJSKA „ŚCIEŻKA ZDROWIA”

Brytyjski minister sportu Denis Howell przebiegł truchtem trzy razy wokół śródmieścia Nottingham. Po zakończonym biegu wykiął on swym rodakom, że z kondycją fizyczną są na bakier. „Trochę ćwiczeń gimnastycznych może sprawić cuda i uchronić od chorób sercowych” — stwierdził Howell, mając nadzieję, że „przykład z góry chwyci”.

KRZYŻÓWKI NR 19



Wyrazy 3-literowe: AZS, CES, ITR, KRA, LAS, PAD, SPA, TON, ZAD.

Wyrazy 4-literowe: AGRA, ARAN, ATAK, ATAR, AZYL, KAIR, NARA, ODMA, SAKS, SARA, SZOK, TARN.

Wyrazy 5-literowe: ALERT, AMADO, AMPLA, ETERY, GŁOWA, INDR, INDR, MIANO, RAKSA, RANKE, RESOR, ROGAL, ROGER, SZNUR, SWITA, TOWOT.

Wyrazy 6-literowe: AMULET, AZALIA, DARGIN, KALINA, MIELNO, NORWEG, OPARIN, PIKOLO.

Wyrazy 7-literowe: AKOLADA, ANABAZA, ANAFORA, ARIZONA, ASANSOL, ATACAMA, CENZURA, IDEOLOG, KANTATA, KONESER, LOKATOR, MATRONA, RECZNIK, ROLLAND, TRAGIZM, WERONAL.

Litery z krótkich ponumerowanych, czytane w kolejności od 1 do 27 utworzą hasło, które wystarczy przesłać jako rozwiązanie całego zadania.

Utożył: Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do 4 czerwca br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo brzmiące hasło rozlosujemy 3 bony książkowe po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1976, kod 60-959 Poznań. Rozwiązania prosimy przysłać wyłącznie na kartach pocztowych z dopiskiem: „Krzyżówka nr 19”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 17

Hasło brzmi: „Mydło i woda zdrowia ci doda”. W wyniku losowania nagrody w postaci 100-złotowych bonów książkowych, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chrobami Płuc wylosowali:

Barbara Kacmarek, ul. Chłodna 6/4, Poznań; Andrzej Powalowski, ul. Inflancka 43 m. 2, Poznań; Mieczysław Dąbrowski, ul. Działowa 25, Poznań; Tadeusz Hofmann, ul. Długosza 24/3, Poznań; Czesław Cizak, ul. Mickiewicza 5, Pniewy.

Nagrody wysłamy pocztą.

FALSZERZE

Falszerze pieniędzy fabrykują banknoty o coraz większej wartości nominalnej. Jest to swoista „łańcuchowa reakcja” na szerzącą się na zachodzie inflację. Według źródeł amerykańskich dotychczas najczęściej podrabiano banknoty 20-dolarowe. Ostatnio pojawiają się fałszywe 50, a nawet 100-dolarówki. W ten sposób falszerze chcą sobie odbić „straty własne” poniesione z powodu inflacji.

IDEALNA ODPOWIEŹ

Londyński „Daily Mirror” rozpisal wśród czytelników ankietę, której celem było uzyskanie opinii na temat jakie są cechy idealnego męża. Odpowiedź, która uplasowała się na pierwszym miejscu jest prawdziwym przykładem „kobiecej logiki”. Brzmiała ona: idealny mąż to taki, który uważa, że ma idealną żonę...

Smacznego

Kura w jarzynach a la Espana

W kuchni hiszpańskiej jest przede wszystkim srodziemnomorskiej Europy i arabskiej Afryki. Dominują oliwa, ostra czerwona papryka, szatran i czosnek, które nadają potrawom kolor czerwony i złoty, tak właściwy platom starych mistrzów hiszpańskich. Z mies estyma ciesz się wieprzowina, baranina i drób, jako że wołowina ze względu na częste suszenie jest pośledniejszego gatunku. Długa linia brzegowa zapewnia dostatek ryb — w tym tak cennych jak tuńczyk — oraz wszelkiego rodzaju „frutas del mar”, czyli skorupiaków i głowonogów.

Dzisiejsza oferta, to kura w jarzynach a la Espana. Składniki na 4 osoby: 1,5 kg kur, 50 dkg ziemniaków, 20 dkg białej kapusty, 20 dkg zielonej fasolki szparagowej (konserwa), 20 dkg dyni, 2 czerwone papryki (konserwa), 2 pomidory, 2 świeże ogórki, 2 zielone banany, 2 listki laurowe, 20 dkg ryżu, sól, olej do smaku.

Oczyszczona i opłukana kura po dzieleniu na 12 części, natrzeć solą, zalać wodą (2 l), dodać listki laurowe oraz kilka ziarenek pieprzu i gotować przez godzinę. Wyjąć kurę z rosółu, usunąć z niej kości, wyjąć z rosółu listki laurowe, a mięso wrzucić z powrotem do wywaru. Obrac i pokrajać ziemniaki, dynie, fasolkę szparagową ogórki, poszatkować kapustę. Włożyć warzywa do wywaru i gotować aż będą miękkie. Kilka minut przed podaniem dodać obrane i pokrojone na plasterki banany i strąki czerwonej papryki oraz ugotowany ryż.

WIKTOR



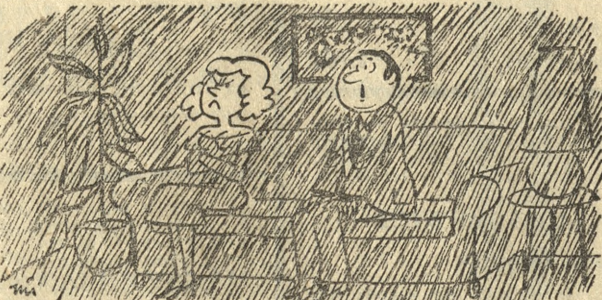
— Pan widzi, że jestem rudowłosa, ale pod tą peruczką jestem blondynką, chociaż w rzeczywistości to ja jestem szatynką.



— Lubię czuć się przy tobie taka całkiem małą; poczekaj, zdejmę buciki.



— Domyślałam się, że pan jest bliźniakiem: jeden mężczyzna nie mógłby być aż tak nieśmiały!



— Co się dzieje z twoimi rodzicami, Irenko? Już trzy godziny minęły, jak poszli zmienić przepalone bezpieczniki!



— Co to ja mówiłam?...

Dzisiaj będę mordercą

Uciechł przytłumiony terkot filmowej taśmy, ekran przystoiła kotara i wówczas dyskretne, przyćmione światła wyłowiły z wnętrza sali projekcyjnej sylwetki czterech osób.

— No cóż — przerwał milczenie Pełniący Obowiązki Szeffa — mam nadzieję, że maraton ten zbytnio państwa nie zmęczył. Obejrzelśmy trzy najnowsze, zakupione przez Firmę za granicą filmy. Dzisiaj musimy jedynie zdecydować, czy zatwierdzimy je do szerszego rozpowszechniania i jakie tytuły otrzymają one w naszej wersji językowej — mówiąc to, spojrzął ukradkiem na zegarek i ziewnął, co dało sygnał do rozpoczęcia dyskusji.

— Zaczniemy zatem od pierwszego obrazu — odezwał się Ojciec Licznej Rodziny. — Jest to, jak pamiętamy, dramat psychologiczny, ukazujący walkę wewnętrzną starego islandzkiego drwala, który nie może pogodzić się z faktem, iż tradycyjne piły ręczne, do których przywykł, wypierane są stopniowo przez nowoczesne mechaniczne tarczowe. Bunt drwala Jörga się potęguje, gdy dochoodzi on do wniosku, że ten system wycinania drzew może doprowadzić do przetrzebieżenia drzewostanu wyspy.

— Przecież tam i tak nie ma prawie lasów — wtrącił Niepoprawny Antagonista.

— Otóż to, otóż to — włączyła się Dama Która Widziała Wiele — i dlatego musimy chronić to, co jest.

— My? — zdziwił się Niepoprawny Antagonista, ale nikt nie zwrócił na to uwagi, ponieważ głos zabrał Pełniący Obowiązki Szeffa:

— Jesteśmy więc zgodni, że film ten eksponuje takie war-

tości, jak przywiązanie do tradycji, kształtowanie prawych charakterów, umiłowanie przyrody ojczystej. Daśza dyskusja jest zatem zbędna. Proponuję tytuł: „Stary człowiek i może”.

— Może? Brzmi dwuznacznie — stwierdził zdeglustowany Ojciec Licznej Rodziny. — Proponuję tytuł prosty i zrozumiały: „Wielka miłość Jörga”. W końcu kocha ten swój las, no nie?

— Zgoda — uciął rozważania Pełniący Obowiązki Szeffa.

— Przechodzimy do następnej pozycji.

— Jest to — przypomniała Dama Która Widziała Wiele — czterogodzinna opowieść poetka o grupie archeologów, którzy zabłądzili na pustyni i szukając drogi do najbliższego skupiska ludzkiego lub oazy, po tygodniu beznadziejnej wędrówki zaczynają doznawać halucynacji smakowych; żując strzępy odzieży, wyobrażają sobie, że jest to Burgund białego typu Chablis, „Vichy” oraz ketchup. Film — aczkolwiek jego walory są niewątpliwie — nosi w oryginale odpychający widza tytuł: „Susza”.

— W pełni zgadzam się z koleżanką — wyraził poparcie Pełniący Obowiązki Szeffa. — Lepšie byłoby bardziej zgodnego z konwencją artystyczną dzieła, jakaś licentia poetica. Na przykład: „Skrzydłami kołysały ich ciętrzewie”, albo „A do raję trzeba było skręcić w lewo, potem prosto i znowu w lewo”...

— ...albo podjechać kawalek taksówką — poradził Niepoprawny Antagonista. — Mam atrakcyjniejszą propozycję: lepiej od razu podpalić kino, w którym pójdzie ten film z takim tytułem. Zwrot sumy ubezpieczeniowej będzie najpewniejszym zyskiem. Chyba, że spojrzymy prawdzie w oczy i nazwiemy to dzieło po prostu: „Ballada wodociągowa”, „Sprag nieni archeologów”, albo...

Nikt jednak nie słuchał wywodów Niepoprawnego Antagonisty, bowiem pewna ręka Pełniącego Obowiązki Szeffa wypięła tymczasem odpowiednią rubrykę słowami: „Zgon na piasku”, a po chwili zastanowienia myśl ta została skreś-

lona i ustąpiła miejsca innemu już ostatecznej: „W szponach śmierci”. Fakt, że na filmie archeologów czuli się minutowo, a co najważniejsze wyszli na końcu na swoje, albowiem w pełni przytomnych uratowali ich żaloga policyjnego helikoptera — nie miał już większego znaczenia.

Ostatnią pozycję zarezerwowano dla Ojca Licznej Rodziny:

— Ona jest bogata, obdarzona subtelną urodą pedikantką. On — zwykłym robotnikiem keso nowym, skażonym dodatkowo domieszką Indian. Południowoamerykańskich, Kiczua. Ona nie chce go słyszeć ani widzieć, chciałaby ją nie tylko słyszeć, widzieć. Jest jednak ambitna i wytrwała. Kończy studia, jednocześnie za uciulanę drogą wyrzeczcie grose rozdaje wuję do rozmiarów wzorowego gospodarstwa — podupokiermę nutrii. Miłość i upór na końcu zwyciężają. Scena zabójstwa w dzwone keso nowym, kłóczy film opatrzonej w finale tytułem: „Do końca”. Myślę — podsumował Ojciec Licznej Rodziny — że obraz ten byłby szczególnie pouczającą lekcją, zwłaszcza dla młodzieży. Proponuję jednak bardziej komunikatywny tytuł: „Ujarmienie demonów”.

— Ja — dorzucił Pełniący Obowiązki Szeffa — jestem „Wypędzeniem szatana”.

— Sądę — przelicytowała Dama Która Widziała Wiele — że najlepszy byłby tytuł: „Makabryczne związki”.

— A kolega? — zwrócił się do Niepoprawnego Antagonisty.

Ow zaś, podniósł się jak temat z klubowego fotela, otworzył drzwi, wyciągnął rękę i wycharował:

— „Dzisiaj będę mordercą — po czym, podwijając rękawy, z wolna ruszył w kierunku pozostałej trójki.

Dama Która Widziała Wiele — zemdlala niezwłocznie i boleśnie. Ojciec Licznej Rodziny i Pełniący Obowiązki Szeffa — wyskoczyli przez okno. To był wysoki parter.

ZBYSZEK KRUSZONA

Jak zakochać się to tylko w maju!

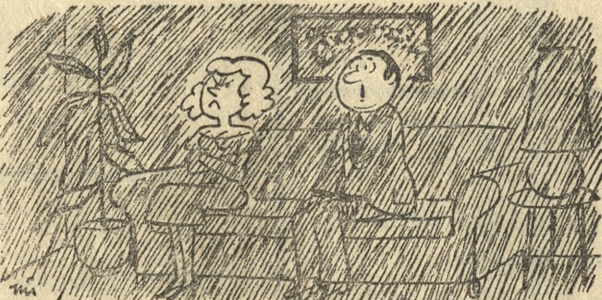
Rys.: GWIDON MIKLASZEWSKI



— Pan widzi, że jestem rudowłosa, ale pod tą peruczką jestem blondynką, chociaż w rzeczywistości to ja jestem szatynką.

— Lubię czuć się przy tobie taka całkiem małą; poczekaj, zdejmę buciki.

— Domyślałam się, że pan jest bliźniakiem: jeden mężczyzna nie mógłby być aż tak nieśmiały!



— Co się dzieje z twoimi rodzicami, Irenko? Już trzy godziny minęły, jak poszli zmienić przepalone bezpieczniki!



— Co to ja mówiłam?...